

Dzisiaj pogoda będzie słoneczna i przyjemna o temperaturze od 40 do 70 stopni. Wiatry południowo - zachodnie o sile do 15 mil na godzinę.

Jutro pogoda słoneczna i mała zmiana w temperaturze.

Wschód słońca o godzinie 4:56. Zachód o godzinie 6:42.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CENA
15c

No. 98 Rok (Vol.) LXII

347

2 CZESZC PARTS

CHICAGO, ILL., SOBOTA, 25-GO KWIETNIA (APRIL), 1970

BOMBA WYSLANA DO BIAŁEGO DOMU

Z 10 Prób Sowieckich 8 Nieudanych

Z Dnia

—MALA JADZIA
—ZAGRAZA
—BEZPIECZENSTWU
—RZĄDU LUDOWEGO

"Stwórca nie mógł znaleźć gorszego miejsca dla Polski, mówił młody amerykański historyk (niepolskiego pochodzenia). Nie mogę zrozumieć, jak naród polski, wtłoczony między dwa barbarzyńskie kolosy, przetrwał najazdy i masakry. Czemu lub komu to zawdzięcza?"

"Kobietom, odpowiedziałem bez wahania, które towarzyszyły mi w podróży do syberyjskiej katorgi, matkom i babcom, które wpajały w swe dzieci i wnuków umiłowanie kraju i wolności, przygotowując ich do walki za naszą wolność i waszą, choć serca przepełniał ból. Wiedziały przecież, że przyjdzie chwila, gdy zapłaczą nad świeżą mogiłą ukrytą w lesie, lub będą oczekiwały przed bramą więzienia by choć z daleka zobaczyć syna, gdy prowadzą go na miejsce stracenia. W nowszych czasach, nie tylko synowie, lecz także córki chwytaly w ręce karabin..."

"Obok tworzących historię, miliony cichych bohaterów ze wszystkich warstw społecznych służyło Sprawie. Każda na swój sposób. Nie brak ich także w skupiskach polsko-amerykańskich..." Młody historyk słuchał z zainteresowaniem, przerywając mi często pytaniami. Rozmowa ta przypominała mi staruszkę, która mieszkała w jednym z osiedli podchicagońskich.

Nazwijmy ją pani Agnieszka. Przybyła do Ameryki, gdy miała 15 lat. Do wiejskiej szkoły zaczęła uczęszczać późno, gdy już mogła sama przebiec 5 kilometrów szlakiem przez pola i lasy. Często zostawała w domu, bo na wiosnę i w jesieni trzeba było pracować na gospodarstwie, a w zimie śnieżyce i zaspasy uniemożliwiały dotarcie do szkoły. W torbie z konopnego płótna nosiła tabliczkę, rysik i kawałek razowego chleba, który w zimie zamarał, a w czasie deszczu zmienił się w papkę.

Nie miała dzieciństwa "sielskiego i anielskiego". Zdawało jej się, że w amerykańskim dobrobycie powinna zapomnieć o "starym kraju". Jest jednak inaczej. Śni jej się szum podkarpaccich jodeł i świerków, "widzi" smukłe dziewczynki na brzegach, a soczystą zieleni przypomina jej barwinek... Śni jej się nie tylko krajozaby, lecz także ludzie, którym pisała paczki, lekarstwa i pieniądze. Dochowała się siedmiorga dzieci, dwudziestu wnuków i wnuczek oraz kil-

Opóźnione Siewy Wiosenne w Polsce

Warszawa (DP). — Co najmniej o miesiąc opóźnia się siewy wiosenne w wielu rejonach kraju wskutek złej pogody.

W wielu częściach kraju śniegi zalegają na polach, zwłaszcza w województwach północnych, południowych i wschodnich.

W rejonach północno-wschodnich prace dopiero w maju, a więc z górą miesiąc później niż w "normalnych latach".

W Programie Lotów Kosmicznych

Awarie Nowej Rosyjskiej Rakiety Przestrzennej SL-12

Nowy York (DP). — Analizując przebieg sowieckich lotów kosmicznych w tygodniku "Newsweek" znany publicysta Steward Alsop dochodzi do konkluzji że na ostatnich 10 odpalen sówieckich Sond bez załóg 8 skończyło się awariami.

W całym swym programie lotów kosmicznych rozpoczętych w marcu 1967 Sowiety dokonały 18 odpaleń Sond, z czego 11 skończyło się niepowodzeniem.

Alsop twierdzi, że specjaliści wywiadu amerykańskiego nie mają najmniejszych wątpliwości co do awarii sowieckich w programie SL-12, tak nazwanego od nazwy 4-członowej rakiety. Rakietą ta jest zdolna wyrzucić w przestrzeń ładunki o wadze 8 ton.

"Jak dotychczas — pisze Alsop — nie przedsięwzięto lotów na księżyc z załogą, przypuszczalnie dlatego że możliwość awarii była zbyt wielka nawet jak na podejmujących chętnie ryzyko Rosjan".

Według informacji amerykańskich tylko 4 kolejne rosyjskie misje — 3 przeprowadzone w r. 1968 i pierwsza z r. 1969 — zostały uziemione operacyjnym powodzeniem.

Potem zaczęły się znów awarie i było ich kolejno 8.

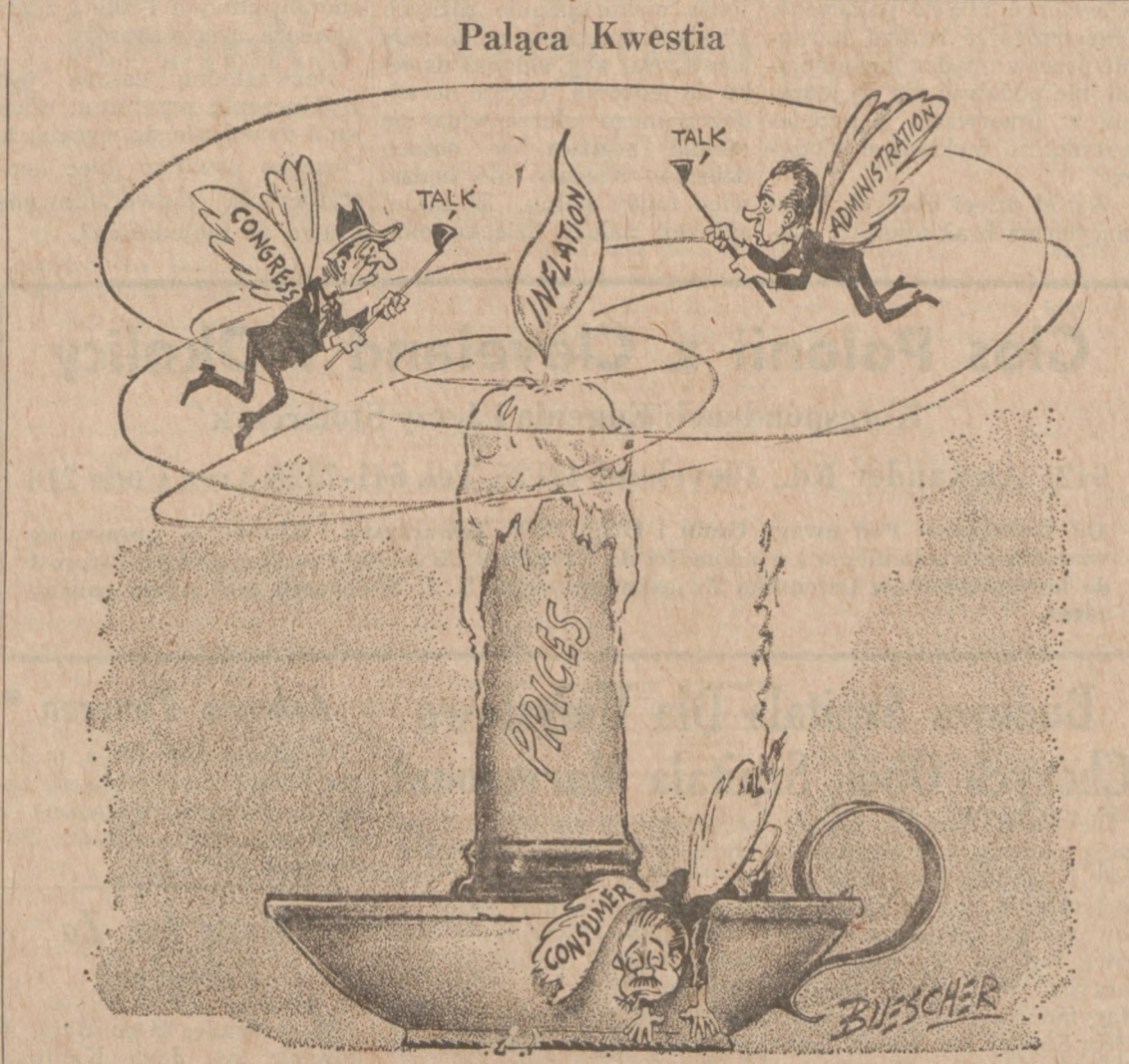
Najczęściej psuły się 4 człon rakiety SL-12 ale zawodziły także inne człony. Najgroźniejsze są sowieckie niedokładności w tak zw. "kontrolach dyszy" (Nozzle Control), tj. funkcji istotnej przy kierowaniu statkiem. Zawodziły także zapalony.

Sowiety wydały dotąd na swój program SL-12 2 miliardy dolarów.

New York (UPI). — Młody mężczyzna strzelał wczoraj do wicepremiera Narodniych Chin, Chiang Ching Kuo, najstarszego syna premiera Formozy Chiang Kai-Sheka. Zamachowiec został natychmiast zatrzymany przez policję i agentów bezpieczeństwa.

Chiang, który przybył do Nowego Yorku z Washingtonu, gdzie konferował z prezydentem Nixonem, wchodził właśnie przez szklane drzwi hotelu Plaza, gdy padł strzał. Kula przeszła obok Chianga, nie raniąc go. Chiang, bez wykazania najmniejszego wzruszenia, wszedł spokojnie do sali gdzie czekało go większe zgromadzenie gości i wygłosił przygotowaną mowę.

Chiang gdy liczył 16 lat został wysłany przez ojca do Moskwy gdzie studiował na uniwersytecie Sun Yat-Sen. Karierę dyplomatyczną rozpoczął w roku 1939, podczas wojny Sino-Japońskiej. Był on administracyjnym komisarzem dla prowincji Kiangsi, które to stanowisko zajmował do roku 1945. W latach od 1945 do 1947 był komisarzem dla spraw wojskowych i zagranicznych w Północno-Wschodnich Chinach. W latach od 1954-1967 był sekretarzem Rady Bezpieczeństwa Formozy, a przez pewien okres czasu ministrem bez teki. Jako wice-premier jest on członkiem Centralnego Komitetu Kuomintangu na Formozie.



Podsekretarz Stanu Elliot L. Richardson Mówcą Obchodu 3-go Maja

Wpływowy Polityk, Piastował Ważne Stanowiska w Administracji Eisenhowera

Głównym mówcą obchodu Konstytucji 3go Maja, w parku Humboltda w Chicago, w niedzielę 3go maja, będzie pierwszy Podsekretarz Stanu Elliot Lee Richardson, bliski współpracownik prezydenta Nixona.

Weteran

Absolwent uniwersytetu Harvard i wydziału prawa uniwersytetu Harvard, Podsekretarz Stanu Elliot Richardson, zajmował różne stanowiska w służbie publicznej, prowadził własne biuro adwokackie w Bostonie. Służył w armii w drugiej Wojnie Światowej i brał udział w inwazji Normandii w "D-Day" jako żołnierz 4ej Dywizji Piechoty. Za bohaterstwo został odznaczony brązowym medalem, jak i medalem "Purple Heart" z "Oak Leaf Cluster".

Po ukończeniu wydziału prawa w uniwersytecie Harvard, gdzie był prezesem i redaktorem naczelnym wydawnictwa szkolnego "Harvard Law Review", Richardson przyjął posadę klerka sędziego Learned Hand a następnie sędziego Sądu Najwyższego Felix Frankfurtera. W latach od 1953 do 1954 był asystentem senatora Leverett Saltonstall.

Richardson został mianowany asystentem Sekretarza Wydz. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej przez prezydenta Eisenhowera w roku 1956. Zajmował to stanowisko przez trzy lata, pełniąc równocześnie przez pewien okres czasu obowiązki Sekretarza tegoż departamentu.

W roku 1959 prezydent Eisenhower mianował Richardsona prokuratorem federalnym na stan Massachusetts. Znajdując się na tym stanowisku, Richardson przeprowadził daleko idące śledztwo w sprawie nadużyć przy nabyciu ziemi na rozbudowę dróg jak i rozpoczął walkę ze zorganizowaną zbrodnią.

Wice-Gubernator Massachusetts

W roku 1964, Richardson został wybrany Wice-gubernatorem stanu Massachusetts, a w dwa lata później Prokuratorem stanu Massachusetts. Jako wice-gubernator, Richardson doprowadził do skoordynowania programów

szkolenia, opieki społecznej i zdrowia, na zalecenie gubernatora Volpe. Był on także inicjatorem uchwalonego przez Legislaturę Stanową prawa o przywrócenie równowagi (Racial Im-



Elliot Richardson

balance Law) jak i inicjatorem "Community Mental Health Act".

Jako prokurator stanowy, Richardson wprowadził specjalny wydział który przystąpił do przeprowadzenia śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności winnych nadużyć konsumentów jak i nielegalnych praktyk handlowych. Jako przewodniczący Komitetu Gubernatorskiego Dla Poszanowania Prawa i Wymiaru Sprawiedliwości, Richardson zaznajomił się gruntownie ze stanowym systemem sądowym, wprowadzając konieczne reformy w tym systemie.

Podsekretarz Stanu

Richardson został zaprzyszczony jako pierwszy Podsekretarz Stanu w dn. 24go stycznia, 1969 roku. Biorąc udział w obradach Krajowej Rady Bezpieczeństwa i jest przewodniczącym Komitetu Podsekretarza w Radzie Bezpieczeństwa. Jest on także przewodniczącym Rady Dla Spraw Zagranicznych, agencji rządowej, która podejmuje przegląd funkcji tej agencji jak i struktury personalnej dla spraw zagranicznych.

Były wspólnik bostońskiej firmy prawniczej "Ropes & Gray", Richardson jest członkiem "Board of Overseers Harvard College". Jest on także członkiem "Council on

Foreign Relations", "Fellow of American Academy of Arts and Sciences" i "Fellow of the American Bar Association." Prezydent Nixon mianował go ostatnio członkiem Dyrekcji Gubernatorów Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Richardson przez trzy lata był prezesem "World Affairs Council" w Bostonie i byłym dyrektorem "Salzburg Seminar in American Studies". Elliot Lee Richardson, urodził się w Bostonie w dn. 20go lipca, 1920 roku. Żonaty z Anne F. Hazard z Peace Dale, Rhode Island, dochował się z żoną trojga dzieci. Rodzina Richardsonów zamieszkuje w McLean, Virginia.

Znamienna Mowa

Kolumnista "Chicago Tribune" Willard Edwards, w wydaniu z dn. 16go grudnia, (Dokończenie na str. 5-ej)

Gwiazdor TV Zginął w Wypadku

Delray Beach, Fla. (UPI). — Gwiazda telewizyjna, komik, Herb Shriner wraz z żoną, stracił życie, gdy samochód Shrinera zjechał z drogi i rozbili się o drzewo. Shriner, lat 51, znajdował się w drodze do Ft. Lauderdale z West Palm Beach, gdzie wystąpił w teatrze. Tak Shriner jak i jego żona, Eileen, lat 43, zmarli natychmiast w chwili uderzenia. Shriner, amator mechaniki, abstynent, przed wyjazdem w drogę, pracował nad naprawieniem hamulców, które widocznie zawiodły w krytycznej chwili.

Dziś w Nocy Posuwamy Zegary Naprzód

Washington, (UPI). — Dziś o godz. 2-iej w nocy nastąpi zmiana czasu, ze standardowego do czasu letniego oszczędnościowego (daylight saving). Przed udaniem się do snu dzisiaj, pamiętajmy przesunąć zegary o jedną godzinę NAPRZÓD.

Miami Beach Nie Chce Kasyn Gemblerkich

Miami Beach, Fla. (UPI). — Mieszkańcy Miami Beach, w przeprowadzonym w tym tygodniu referendum, odrzucili propozycję wprowadzenia kasyn gemblerkich w tej miejscowości, która rzekomo miała zwiększyć liczbę turystów. Przeciwni wprowadzeniu kasyn padło 9,265 głosów, a za 7,343.

Ostry Atak Prasy ZSRR Na U.S.A.

Moskwa (UPI). — Dzienniki sowieckie poświęciły dzisiaj czołowe miejsce na pierwszych stronach, oskarżeniu sowieckiej agencji wiadomościowej TASS, która twierdzi że mające ostatnio miejsce masakry wietnamskiej ludności cywilnej w Kambodży, są rezultatem "polityki Stanów Zjednoczonych, ażeby Azjaci mordowali Azjatów".

"Naród sowiecki jest oburzony na represje stosowane w Kambodży. Potępia bardzo ostro kryminalną akcję, jej organizatorów i inspiratorów i domaga się natychmiastowego zaprzestania mordowania cywilów w Kambodży" — pisze prasa sowiecka. Oświadczenie Tass podaje, że "sytuacja pasuje do militarnej koncepcji Amerykanów ażeby Azjaci marli z rąk Azjatów. Mordowanie Azjatów zamiast Amerykanów stanowi esencję programu "wietnamizacyjnego".

TASS dalej grozi, że "Sowiety są przekonane, że wszelka działalność dla podminowania neutralnego stanowiska Kambodży może mieć poważne konsekwencje dla pokoju i bezpieczeństwa w Południowo - Wschodniej Azji."

Wzrasta Liczba Żebraków w Meksyku

Meksyk (UPI). — Dotkliwy głód zmusza rolników meksykańskich do żebrania na ulicach stolicy Meksyku. Tysiące rolników z prowincji przybyło do stolicy, na skutek panującej na wsiach nędzy. Nie mogąc uzyskać pomocy rządowej, rolnicy podjęli się żebrania ażeby nakarmić swe rodziny.

Nieudany Zamach w Haiti

Haiti, (UPI). — Prezydent Haiti, Francois "Papa Doc" Duvalier, wyszedł bez szwanku w nieudanym zamachu na jego życie i 13 letnie rządy. Zamach został wywołany przez zbuntowanych marynarzy strażnicy nadbrzeżnej, którzy opanowali okręty wojenne i rozpoczęli ostrzeliwanie stolicy Port-Au-Prince i pałacu Duvaliera.

Wiadomość o zamachu, została podana przez ambasadora Haiti w Washingtonie, Arthur Bonhomme. Kilka pocisków z okrętów wojennych, padło w ogrodzie pałacu Duvaliera, jak pisał Bonhomme. Jeden mężczyzna został zabity a kilka domów w otoczeniu zdemolowanych. Zamach — jak twierdził Bonhomme, był częścią "spisku komunistów dla opanowania państwa na morzu Karaibskim." Bonhomme twierdził że bunt miał miejsce na dwóch okrętach strażnicy nadbrzeżnej, natomiast Dept. Stanu według posiadanych informacji, powiada że marynarze trzech lub czterech statków brali udział w buncie.

Odkryta i Rozbrojona w Washingtonie

Druga Bomba Przeznaczona Dla Wydz. Poborowego

Seattle, Wash. (UPI). — Dwóch urzędników rządowych, potwierdziło dzisiaj wiadomość, o wysłaniu bomby z Seattle do Białego Domu, przed trzema tygodniami. Bomba została wykryta i rozbrojona w Washingtonie. Druga bomba, także wysłana z Seattle, została odkryta w paczce przesłanej do biura Federalnego Wydziału Poborowego w stolicy.

"Nie możemy podać bliższych szczegółów, gdyż sprawa znajduje się pod inwestygacją" — powiedział Elmer Moore, specjalny agent z "Secret Service." Ralph Anderson, inspektor pocztowy, powiada że widział fotografię pierwszej bomby, która została zmontowana z materiałów palnych i wybuchowych używanych na kolejach.

Agenci Federalnego Urzędu Bezpieczeństwa (Secret Service) odmówili odpowiedzi czy bomba została wykryta przed lub po dostarczeniu paczki do Białego Domu. Wszystkie paczki wysyłane do Białego Domu, poddawane są specjalnemu fluoroskopowemu nasświetleniu, w celach bezpieczeństwa.

Prokurator federalny na Seattle, adw. Stan Pitkin został powiadomiony o tym incydencie przed trzema tygodniami przez Dept. Sprawiedliwości i rozpoczął dochodzenie. Inspektor Anderson powiada, że paczka z bombą wysłana do Białego Domu, posiadała zwrotny adres, którym okazała się niezamieszkała rezydencja.

"Inwazja A Nie Wojna Domowa"

Washington (UPI). — Biały Dom nazwał komunistyczną działalność zbrojną w Kambodży "inwazją z zagranicy neutralnego państwa bez żadnych pretensji, że akcja ta stanowi wojnę domową". Nie jest wiadomym, czy silne słowa użyte przez Biały Dom odnośnie tej akcji, stanowią podłoże do nowej polityki Stanów Zjednoczonych w Kambodży, czy też wyrażają troskę prez. Nixona z powodu zaostrzenia sytuacji w tym kraju, gdy Nixon zastanawia się nad prośbą Kambodży o zwiększenie pomocy militarnej dla skuteczniejszej walki z wrogimi siłami inwazyjnymi.

Sekt. Prasowy Białego Domu, Ronald L. Ziegler, powiedział dziennikarzom, że "prezydent Nixon jest wielce zainteresowany obecnością 40,000 wojsk komunistycznych z Północnego Wietnamu i Wietkongu w Kambodży".

Robert J. McCloskey poinformował, że "Dept. Stanu bardzo poważnie zastanawia się nad prośbą rządu Kambodży o zwiększenie pomocy militarnej", dlatego też odmówił odpowiedzi czy doktryna Nixona zostanie zastosowana w tej sytuacji. Nixon w lipcu b.r. w doktrynie swej ogłoszonej w mowie na wyspie Guam, powiedział, że "Stany Zjednoczone spodziewają się, że wszystkie państwa azjatyckie przygotowane są do własnej obrony, z wyjątkiem jeśli zaistnieje groźba użycia broni nuklearnych przez obce państwo." Doktryna Nixona nie usuwała możliwości niesienia pomocy militarnej przez Stany Zjednoczone państwom azjatyckim walczącym z wrogimi siłami dla utrzymania swej niepodległości.

Słynne Ziola Ks. Franciszka Na Reumatyzm i Artretyzm

Aby przyjąć cierpiącym z wydatną pomocą przy niedomaganiach reumatycznych - artretycznych w tym to właśnie celu została stworzona, naukowo, wypracowana nadzwyczajna mieszanina, z najlepszej dobrotliwej ziół pod nazwą "Ziola No. 6". Jest to środek ponad wszelką wątpliwość skutecznie działający na dolegliwości reumatyczne-artretyczne ułatwiający organizmowi wyzbycie się nadmiernie nagromadzonego kwasu moczowego w postaci powodujących ból kryształków, odprowadzając je w stanie rozpuszczonym do moczu, a z moczem na zewnątrz.

"Ziola No. 6" rozpuszczają owe kryształki, zmniejszają zarazę bóle i opuchnięcia, "Ziola Nr. 6" dzięki uwzględnieniu zasady naukowej — wzajemnego współdziałania ziół między sobą w sposób spotęgowany, przynoszą już w niedługim czasie wybitne polepszenie. Duża paczka z tekstem polskim i angielskim, wraz z przesyłką, kosztuje tylko \$2.20.

Ponadto piszcie do nas na co niedomagacie, a zaraz otrzymacie stosowne informacje jak Numer Ziół Ks. Franciszka sobie zamówić, aby rychło doznać ulgi i poprawy zdrowia.

Po wszelkie informacje telefonujcie HEMlock 4-2766, lub piszcie Father Francis Herbs, 6951 So. Maplewood Avenue, Chicago, Illinois 60629.

Pamiętajcie Drodzy Czytelnicy! że nie ma nic lepszego dla zdrowia, jak świeże ZIOŁA KS. FRANCISZKA zaparzone gotującą wodą. P.R.M.



Dr. L. A. Sadlek

Lekarz Naczelny Z.N.P.

Karmienie Małych i Starszych Dzieci

Karmienie małych i starszych chorych dzieci nastrożca wiele trudności. Powodzenie zależy w dużej mierze do zachowania i podejścia osoby pielęgnującej, a nade wszystko przy odpowiednim postępowaniu.

Z reguły nie można wymagać spożywania dużych ilości pokarmów, zwłaszcza w ostrym, początkowym, burzliwym przebiegu choroby oraz w chorobach przewlekłych, kiedy dzieci są dłuższy czas pozbawione ruchu i przebywania na świeżym powietrzu. W takich sytuacjach należy ograniczyć ilość pokarmów przestrzegając bardzo starannie przerwy między karmieniami, nie podawać nic do jedzenia w przerwach, a przede wszystkim wykluczyć słodycze.

Wśród dzieci chorych, cierpiących na brak apetytu, ma-

Klejenie Szminka

Nowość światowej chemii: szminka do klejenia. Wkład w postaci szklanki wykonany jest z bezbarwnej masy klejowej, mającej tę właściwość, że można ją łatwo rozpruć — jak szminke — po klejonym podłożu. Nowy wyrób produkowany w NRF ma bardzo dobrą przyczepność, rozpuszcza się w wodzie i nie ciągnie się w postaci nitki, jak to mają w zwyczaju niektóre kleje ciekłe. (N)

zaczęły serce i chęć pomocy. Wielekrotnie pomaża łagodna perswazja wyrażona w słowach: "nie martw się, nie będę cię zmuszała, postaraj się, jeśli możesz i zjedz trochę. Wybierz to co ci najłatwiej zjeść, będziesz zdrowa, jak zjesz więcej". W wielu wypadkach następuje jak gdyby przeistoczenie dziecka po tych słowach, ustępuje nagle trwózne napięcie, dziecko z energią chwytając łyżkę i zjada łyżkę, często sporo.

Bezwzględna zasada jest wykluczenie przymusu. Czasami dopowiednie się wyraża, że "dziecko powinno mieć konstytucyjnie zagwarantowane prawo do niejedzenia".

BOLESŁAW PRUS

(Aleksander Głowacki)

EMANCYPANTKI

143

(Ciąg dalszy)

— Co babcia wyrabia?... — zawołała kobieta. — Jakże ja panią przepraszam!... — dodała, zwracając się do Madzi. — Ale to tak: człowiek zajmie się dziećmi, czy kuchnią, a babcia wychodzi na miasto i zawsze narobi wstydu, albo zgryzoty...

— Nic się nie stało, proszę pani... — mówiła Madzia, wprowadzając staruszkę na dziedziniec i sadząc ją na ławce pod domem.

Pani profesorowa uboga, zawstydzona swoim ubóstwem i zakłopotana czynem babci, rozplywała się w przeprosinach. Madzia starała się obrócić w żart zajście, a gdy się jej to udało, spytała: za co babcia może mieć do niej pretensję?...

— Ach, już powiem pani wszystkim, bo pani wygląda na taką dobrą... — mówiła żona nauczyciela. — Widzi pani, mój mąż stracił kilka uczennic: Witkowską, Siarczyńską, Narolską...

"One do mnie mają pójść od wakacji!"... — pomyślała Madzia.

— Niewiele one tam płaciły: sześć, siedem rubli, ale nie trzeba pani mówić, że zawsze to ubytek dwadzieścia rubli na miesiąc... więcej niż pensja nauczycielska... Tak tedy mówi mój mąż do mnie: póki długów nie spłacie (bo mamy dług 80 rubli i procenta!), jedź ty z trojgiem dzieci na wieś, do brata, a ja z dwójgiem starszych zostanę... Brat mój jest gorzelnikiem, proszę pani, nie opływa w dostatki, ale lubi mnie i, na jaki rok, nie pożałuje kąta, ani chleba...

Otarła oczy fartuchem i ciągnęła dalej: — Nie będę ukrywać, że, zwyczajnie, jak ludzie, trochę narzekaliśmy przed sobą na tę pensję pani... A babcia — drzemała i słuchała, słuchała i drzemała i... oto co zrobiła!... Śmierci się pierwszej człowiek spodziewał, aniżeli takiej kompromitacji...

Madzia, słuchając, przypatrywała się domowi nauczycielowi i jego mieszkaniu. Przez okno, zasłonięte prostymi kwiatkami w doniczkach i perkalową firanką, widać było czysty pokój, ale sprzęty ubogie i stare. W kuchni, na kominiarce, stał wielki garncezek kartofli i mała ryneczka słoniny. Około domu kręciło się czworo jasnowłosych dzieci, ubranych w barchan i drelch. Były to dzieci umyte, ciche, oblatane i obcierowane. Między nimi było 12-letnią dziewczynką, w krótkiej sukience, patrzyła na Madzię z trwogą i żalem; przynajmniej tak się Madzi zdawało.

"To zapewne ona i jeszcze ktośś zostanie bez matki, a tych troje bez ojców..." — myślała Madzia.

Uściskała żonę profesora, ukłoniła się staruszce i ucałowała dzieci. Młodsze spoglądały na nią zdziwione, starsza dziewczynka cofnęła się.

Na ganku spotkała matkę, targującą się z dwiema Żydówkami o kaczki i masło. Doktorowa, spojrzawszy na Madzię, spytała:

— Czegoś ty taka mizerna?... — Musiałam iść za przedko... — Błada... spocona... Czyś ty nie chora, moje dziecko?... — rzekła matka. I zwracając się do Żydówek, dodała:

— Cztery złote za masło i czterdzieści groszy za kaczki.

— Żebym tak nieszczęścia doczekała, nie mogę — mówiła jedna z Żydówek, całując doktorową w rękaw. — Niech delikatna pani sama powie, czy nie warte po półtora złote-go?... Kaczki, z przeproszeniem, jak barany... trzeba chłopca do noszenia ich...

W swoim pokoiku Madzia powoli zaczęła rozbrajać się, nieruchomo patrząc przed siebie. Widziała twarz staruszki, niby rzeźbę bukszpanową, oprawną w obrys atlasu. Zdawało jej się, że gładkie punkta żółtej twarzy — połyskują na słońcu, jak polerowane drzewo. A te brzozy, rozchodzące się promienisto: z kątów ust, z kątów oczu, od osady nosa... Zupełnie, jak gdyby rzeźbiarz samouczek wycinał je w drzewie tęnym nożem.

"Ile ona może mieć lat? — myślała Madzia. — No, ani mi przez głowę przeszło, że tu, w Iksinowie, jest staruszka, w której od kilku tygodni wzbiera — nienawiść do mnie... Siadywała zapewne pod ścianą, może na tej samej ławce, i przez całe dni bezczynne, przez całe noce bezsenne, niewidziła mnie... rozmyślała, jakby się zemścić!...

Albo dzieci... co one uczyły, gdy im powiedziano: musicie się rozdzielić, już nie będziecie bawili się razem; dwoje starszych przez cały rok nie zobacz matki, a troje młodszych ojców... Jak im się musi wydawać dziwne, gdy zrozumieją, że to ja ich rozpędzam!... Ja — rozpędzam — dzieci... No — ja!... o, ta sama, którą tu widzę w lustrze!..."

Po południu przyszedł do Madzi nauczyciel. Był to człowiek łysy, siwiejący, który zadawał sobie wiele pracy, aby głowę trzymać prosto na pochylonym tułowiu. Miał długi surdut, a skutkiem zgarbienia, zdawało się, że ma zbyt długie ręce. Usilnie przeproszał Madzię za postępek swojej babki, błagał, ażeby mu nie zaszkodziła w dyrekcji, i wyszedł — głęboko przekonany, że gdyby Madzia wstała się za nim do władz, miałby dwieście pięćdziesiąt rubli pensji rocznej zamiast stu pięćdziesięciu...

— No, ale rozumiem, że o to prosić pani nie mogę — dodał na pożegnanie. Po jego odejściu ukazała się doktorowa.

— Czego on chciał od ciebie?

— Nic, mamu. Dziękował, że odprowadziłam do domu jego babkę staruszkę...

— Zdzieciniała staruszka, ma przeszło dziewięćdziesiąt lat... Ale czegoś ty taka wzruszona?...

— Bo, widzi matuchna — odpowiedziała Madzia, siląc się na uśmiech — on myśli, że ja mogę mu szkodzić, albo protegować go w dyrekcji... Biedny człowiek...

— Niechaj myśli, nie będzie z tobą wojował...

Niebawem ukazał się pan Miętiewicz. Był zirytyowany i, opowiadając o bardzo suchym, o nadzwyczajnie suchym drzewie, z którego będą porobione ławki szkolne, bacznie przypatrywał się Madzi.

Po Miętewiczu przyszedł major, także wzburzony, gdyż nie spostrzegł, że zgasa mu fajka.

— Cóż znowu?... — rzekł do Madzi. — Cóżto, stara wariatka napadła cię na ulicy?...

Madzia wybuchnęła śmiechem.

— Czy mówi pan o babce nauczyciela?... — spytała. — Kogóż ona może napadać, biedactwo?...

— Tę samą uwagę zrobiłem podśledkowi, który jednak twierdzi, iż słyszał na mieście, że stara rzuciła się na ciebie... Jeszcze major nie dokończył frazesu, gdy wszedł proboszcz.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Ważne Dla Pań, Które Chcą Ładnie Wyglądać

"PERMANENT" od \$6.95
z obcięciem włosów, myciem głowy i uczesaniem z pięknymi lokami.
MYCIE GŁOWY z Uczesaniem od \$2.50
OBCINANIE WŁOSÓW od \$2.00
PIĘKNE PERUGI od \$19.95
POLSKI DAMSKI ZAKŁAD FRYZJERSKI
CHARM BEAUTY NOOK
4828 S. ASHLAND Tel. Yards 7-3575 lub Yards 7-3575
W Sercu Południowej Dzielnicy Polonijnej

POLSKI ZAKŁAD FRYZJERSKI i KOSMETYCZNY

3049 N. Milwaukee Avenue
Specjalność Zakładu:
RENOWACJA, CZESANIE i CZYSZCZENIE PERUK pod kierownictwem
Pani Janiny
ZAKŁAD CZYNNY W NIEDZIELE
W poniedziałki i wtorki ceny zniżone na trwałą ondulację, strzyżenie i czesanie włosów.
Po umówienie telefonować:
252-2077

NOWO OTWARTY SKLEP ORIGINALL BRIDAL SHOPPE

3035 Milwaukee Ave.
MARY SARNIAK, Właścicielka
SUKNIE ŚLUBNE i dla DRUHEN Własnego Projektu.
Najnowsze Fasony —
Duży Wybór Originalnych Sukien.
ROWNIEŻ NA GRADUACJE i WIECZOROWYCH na Wszelkie Okazje.
Po Umówienie się Dzwonić 227-1647
W poniedziałek, czwartek i piątek, 12:00 w południe do 10-tej wieczór.
Wtorki, środy i soboty, 10 rano do 7-mej wieczór.

Nadzwyczajna Morska Roślina

wydobyta z mórz Norwegii a zawarta w tabletkach KELP-KARBON jest to najbogatsze, naturalne źródło jodu. Głównym składnikiem w organizmie, ludzie czują się wyczerpani, nerwowi, cierpią na łagodną, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni znacznie przysmaczyć KELP-KARBON żeby uodpornić organizm przeciw różnym chorobom. WAZNE by przyjmować go codziennie. KELP-KARBON dodaje zdrowia dzieciom, a zmęczonym pracą dorosłym, przywrócić energię i młody wygląd. Bez naturalnej jodyny i minerałów, nie można utrzymać dobrego stanu zdrowia.
Cena za butelkę \$5.00, 3 butelki \$13.50

- Kelp-Karbon—Morskie Minerale i Witaminy
Niezbędne Dla Zdrowia 1 But. \$5.00; 3 But. \$13.50
- Ziola Nr. 18 Na Reumatyzm Muskularny Paczka \$2.75
- Ziola Nr. 11 Na Pęcherz i Nerki Paczka \$2.25
- Tabletki Na Nerki i Pęcherz Butelka \$3.75
- Ziola Nr. 20 Na Nerwowość Paczka \$2.25
- Ziola Nr. 16 Na Wątrobie i Żółć Paczka \$2.25
- Chinatus Ziola (w Płynie) Na Wątrobie i Żółć Butelka \$4.89
- Ziola Nr. 31 na Gazy Żołądka i Niestrawność Paczka \$2.25
- Ziola Na. 17 Na Łagodne Przeczyszczenie Paczka \$1.95
- Ziola No. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia Paczka \$3.00
- Ziola Nr. 10 Na Astmę Bronchialną Paczka \$2.75
- Ziola Nr. 100 (Wzmocniające) Dla Mężczyzn Paczka \$3.00
- Ziola Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne Paczka \$3.89
- Cukrzyca — Herbata BI-BE-TIC Paczka \$2.60
- Ziola Nr. 40 Przeciw Nadeisnieniu Krwi Paczka \$3.00
- Zyme-Aids Na Nerwice Żołądka, Gazy i Trawienie Tab. \$4.89

"B.-M.-B." (W PŁYNIE)
Zawiera wyciąg ze szpiku kości i słodzony a doborowo wydobytą Buduje nowe czerwone ciakła krwi Wzbogaca krew
Także na zwyczajną Anemię dla osób wycieńczonych pracą
Buduje krew i siłę Doskonale dla dzieci
Butelka \$4.85—3 Butelki \$13.00
Wysyłkę zamówienie z gotowy Order dotarcia
10c do każdego dolara na przesyłkę

DR. MICHAEL'S HERB CENTER
1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Korespondenci: Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Rd., Cleveland 44125, Tel. 641-7528 Area Code 216

Od Redakcji:— Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów — uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy nadsyłać wprost do korespondentów Dziennika Związkowego—pp. E. J. Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Budowa Szpitala Dla Umysłowo Chorych Obok Szpitala Marymount

Cleveland Society, organizacja złożona z profesjonalistów i handlowców polskiego pochodzenia, przeznaczyła pewną sumę pieniędzy na budowę szpitala dla umysłowo chorych, w pobliżu szpitala Marymount, którym zarządzają Siostry św. Józefa Trzeciego Zakonu św. Franciszka, Prowincji Marymount, gdzie także jest średnia szkoła Marymount. W szkole tej lekcje prowadzone są przez Siostry Józefinki.

Prezsem Cleveland Society jest p. Lucjan Przybysz, który wręczył pierwszą ratę zdeklarowanej sumy Siostrze Kamili, dyrektorze szpitala Marymount. Pieniądze, które prezes p. Lucjan Przybysz

wręczył Siostrze Kamili pochodziły z "Balu Debiutantek" który urządziło Cleveland Society w karnawale.

Świadcami wręczenia Siostrze Kamili przekazu bankowego byli p. Ted B. Ostrowski, przewodniczący komitetu Balu Debiutantek, p. Ben S. Stefanski, wiceprezes rady szpitala Marymount i p. John J. Schmidt, skarbnik Cleveland Society.

Na fundusz budowy szpitala, wpłynęło ponad \$950,000.00, a darowizny z funduszu federalnego i stanowego powiększyły fundusz do \$3,050,000.00, a więc do około 95% potrzebnej sumy, na budowę i wyekwipowanie Szpitala dla Umysłowo Chorych.

Siostry Zakonnice św. Józefa Prowincji Marymount, na czele z Siostrą Marią Kamilią, dyrektorką Szpitala Marymount, składają wszystkim ofiarodawcom i Cleveland Society serdeczne podziękowanie i staropolskie Bóg Zapłać! — W.P.M.

Zawiadomienie

Przyjmujemy ogłoszenia handlowe, nekrologi, zamówienia na prenumeratę Dziennika Związkowego. — Proszę dzwonić w Cleveland 641-7528. Wiadomości i zawiadomienia do natychmiastowego umieszczenia na łamach Dziennika przekazujemy do Redakcji w Chicago telefonicznie. Dziennik Związkowy jest na usługach Polonii w Cleveland i okolicy. Korzystajcie z niego!

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK

Polski Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Środa i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30—11:30 rano

Teraz możecie sprawadzać Waszych Krewnych i Znajomych z Polski.

Możemy Wam pomóc w najlepszy możliwy sposób. Podróżujcie do Polski samolotem lub okrętem. Mówimy po polsku.

PEKAO

GROGER TRAVEL BUREAU

152 The Arcade Cleveland, Ohio 44114

"Where Quality Makes a Difference"

SLIZ'S POLSKI SKLEP

DELICATESSEN

Poleca Wysokiej Jakości Domowej Roboty

• POLSKA KIELBASE • WEDLINY
Wielki Wybór Różnego Rodzaju Smakolików
3116 W. 43rd STREET tuż przy rogu
Tel. Lafayette 3-9533 ARCHER

PROSIMY, Zamawiajcie Wcześniej Stoły Na

**DZIEŃ
MATKI**

10-go MAJA

ABY UCZCIC JĄ DOSKONAŁYM OBIĄDEM LUB KOLACJĄ
w gronie kochającej Ją rodziny

**TUREWICZ
RESTAURANT**

1643 N. MILWAUKEE AVE. • TEL. 278-8848

Potencjał Militarny Chin — Tematem Odczytu w P.U.L.

W niedzielę, dnia 26 kwietnia b. r., o godzinie 3:00 pp. w Polskim Uniwersytecie Ludowym przy 1838 W. Division St., Major Bolesław Gawronski wygłosi odczyt p. t. "Potencjał Militarny Chińskiej Republiki Ludowej".

ADORA LACOUTURE
Dressmaking & Alterations
BRIDAL, BRIDESMAIDS,
SUITS AND COATS.
Pick up and Delivery.
VERY REASONABLE RATES.
Call: 375-4926

KLAUS BEAUTY SHOP
Najładniejsze ułożenie fryzury przy Nowej Trwałej Ondulacji Klaus.
Barwienie włosów: wszelkie odcienie ostatniej mody wykonywane przez specjalistów kolorystów. Najnowsze style układania włosów. Strzyżenie panów, pań i dzieci w naszym zakładzie fryzjerskim.
1 blok na północ od Diversey i Kimball
Otwarte Wczoraj w Poniedziałek i Czwartek.
BE 5-2100 AL 2-0251
2865 MILWAUKEE AVE.
Mówimy po polsku.

1. Położenie geograficzno-strategiczne Chińskiej Rep. Ludowej.
2. Stan polityczny, ekonomiczny i społeczny.
3. Rozmieszczenie i możliwości produkcyjne chińskiego przemysłu wojennego.
4. Ośrodki produkcji broni atomowo-rakietowej.
5. Możliwość wojennej chińskiej armii ludowej.
6. Chińska strategia i doktryna wojen rewolucyjnych (A Global Peoples War).

Odczyt ten, będzie oceną chińskiego potencjału wojennego i jego wpływu na kształtowanie się nowego układu sił militarnych w świecie. Przed odczytem, o godzinie 2:30, wyświetlony zostanie film związany swą treścią z odczytem. Wstęp wolny.

Z Obchodu 35-lecia Grupy 1972 ZNP



Mała Wandzia Walczak wręczyła Prezesowi ZNP A. Mazewskiemu spory plik aplikacji nowych członków do ZNP na Bankiecie 35-lecia Grupy 1972 ZNP, Tow. Kopiec Piłsudskiego. Od lewej—Prezes ZNP A. Mazewski; Wandzia Walczak; Dyrektor ZNP T. Radosz; Wiceprezeska ZNP Irena Wallace; z prawej (siedzi) Wład. Paszyna, prezes Grupy 1972.

Bal Grupy 1820 ZNP Na Kolegium ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP — zawiadamia, że w sobotę, 25 kwietnia odbędzie się wielki Bal Wiosenny, w dużej sali Polskiego Sokola, pnr. 1062 N. Ashland Ave. Początek o godzinie 8-jej wieczorem. Przygrywać będzie wyborowa orkiestra "Polonez" pod dyr. Romana Mytnika. Bufet oficjalnie zaopatrzone.

Część dochodu przeznaczona na pomoc finansową dla Kolegium Związkowego. Prezes tow. z zarządkiem serdecznie zaprasza całą Polonię i sympatyków. — Adolf Dąbrowski, prezes; Janina Odolska, sekr.

Ważne Zebranie Korpusu Pań Placówki 5 SWAP

Uwaga Koleżanki Korpusu Placówki Macierzystej Nr. 5 SWAP, w niedzielę, 26 kwietnia, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie w sali Domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul., o godz. 2 po poł. Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, również wybór Delegatek na Walny Zjazd.

Tradycyjne "Święcone" odbędzie się zaraz po posiedzeniu, na które Korpus zaprasza wszystkich Kolegów Placówki Macierzystej Nr. 5 z komendantem W. F. Szlagiem na czele.

Wiceprezeska F. Sowińska przygotowuje bardzo miłe przyjęcie dla wszystkich.

Wszystkie koleżanki proszone są o zapisanie choć jednej nowej członkini do naszego Korpusu, aby nam pomogły wspólnie pracować dla dobra Weterana inwalidy. — Michalina Sadowska, prezeska; Maria Giebułowska, sekretarka.

Wieczór Towarzyski Skarbu Jedności Nar.

Komitet Pań przygotowuje Wieczór Towarzyski, gdzie rozegrany zostanie aparat TV oraz innych cennych nagród. Impreza odbędzie się w niedzielę, 26 kwietnia, o godz. 2:30 po poł., w sali SPK, 2914 W. North ave. Zarząd Skarbu apeluje o poparcie tej imprezy, która dla wielu będzie bardzo korzystna, bo zabawa stołeczka wyposażona jest w wiele dobrych fantów, a Skarbowi przysporzy "groszą" tak bardzo potrzebnego w walce o prawa naszego ujarzmionego narodu.

POPIERAJĄCIĘ tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

do POLSKI SAMOŁOTEM

Indywidualnie lub z Grupą Chicago—Warszawa—Chicago

OKRĘTEM

Rozkłady Darmo!

PEKAO

Zamówienia i Katalogi

AN 3-4032

Dzwonienie po informacje!

AL KAPLINSKI

DOWNTOWN TRAVEL CENTER
30 W. Washington, Chicago

DYWANY

40 PROCENT—60 PROCENT ZNIŻKI

1. Zamknięcie Towaru.
2. Grube Dywany.
3. Darmo Instalacja.
4. Możliwe obejrzeć teraz we własnym domu.
5. Dostępne Splaty.

Tel. 966-5540

AL'S UPHOLSTERING

STARE MEBLE PRZERABIAMY NA NOWE.

Ceny Nasze Są Umiarkowane. Przeprowadzamy także Reperacje u Was w Domu.

1752 West 35th Street

Tel. 847-8678

Jeżeli nie odpowiada 762-0522

do POLSKI

LEKARSTWA ZYWNOC

PIENIAŁZE

PRZEZ APTEKĘ W ANGII

GRABOWSKI

175 DRAYCOTT AVENUE

LONDON SW3 ENGLAND

Kronika z Trójcowa

Nabożeństwa:

Wtorek — Siódme z rzędu nabożeństwo Nowenny Trzynastu Wtorków ku czci św. Antoniego odprowiane zostanie jak zwykle we wtorek, o godzinie 7-jej po polsku, a godz. 8-jej po angielsku. Również we wtorek rano o godzinie 7-jej w kaplicy św. Antoniego odprowiana będzie Msza św. śpiewana na intencje odprowadzających nowennę.

Środa — Nowenna do św. Józefa o godzinie 7-jej w dolnym kościele.

Czwartek — Rozpoczęcie Majowego nabożeństwa bez procesji o godzinie 7-jej wieczorem w dolnym kościele. Godziny św. w ten czwartek nie będzie.

Czwartek — Spowiedzi słuchać będziemy po południu o godz. 3-jej; a wieczorem o godz. 7-jej.

Piątek — W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca. Msza św. wieczorna o godz. 6:30; a po mszy św. odmówienie litanii do Serca Jezusa i Akt konsekracji. Spowiedzi słuchać będziemy pół godziny przed Mszą św.

Sobota — Msza wieczorna o godzinie 6:30 w górnym kościele.

Festiwal Wiosenny:

Jutro, — staraniem Stow. Połączonych Towarzystw na Trójcowie odbędzie się doroczny Festiwal Wiosenny. Początek Festiwalu o godzinie 2:30 po południu. Ks. Kazimierz Czaplinski jest moderatorem. W połączeniu z Festiwalem odbywać się będzie losowanie na sumę \$1.000. Także dzisiaj odbędzie się tak zw. "Chicken Dinner" od godziny 4-jej do 7-jej. Bilety można także nabyć na sali.

Wielka Manifestacja Narodowa:

Od dziś z tydzień, o godz. 10:30 z uroczystą mszą św. rozpocznie się doroczna Manifestacja Narodowa 3-go Maja w naszym kościele. Następnie o godz. 1-jej po południu nastąpi wielka i barwna parada do Humboldt Parku, gdzie o godz. 3-jej odbędzie się imponująca Akademia Manifestacyjna. Zachęcamy wszystkich para-

fian do licznego udziału w tej zbiorowej czynności Narodowej.

Posiedzenia:

Jutro, o godz. 1:30 Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej będzie miało swoje posiedzenie w sali zwykłych posiedzeń. Posiedzenie Towarzystwa Ozdoby Kościoła odbędzie się w niedzielę, 26 o godz. 2-jej po południu, także w sali zwykłych posiedzeń.

Serdeczne Gratulacje

W tych dniach szczęśliwie przeżywa radośną rocznicę swych zaślubin małżeńskich państwo Marcin i Wiktoria Kendzior, 29 r. ślubu; Kazimierz i Anna Powyżński 29 r. ślubu. Jubilatów i Jubilatkom składamy serdeczne gratulacje i szczerze życzenia dalszych pomyślnych lat razem.

Pierwsza Komunia św.:

Na następną niedzielę, dzieci naszej parafii przystąpią do Pierwszej Komunii Świętej na Mszy św. o godzinie 9:00. Dzień Pierwszej Komunii św., jest wielką uroczystością w parafii. — Przed Mszą św. wprowadzimy dzieci ze szkoły do kościoła w procesji. Byłoby pięknie, gdyby wszyscy rodzice także przystąpili do Komunii świętej.

Zapowiedzie:

Lawrence Sydor, mł. z Jane Kalinowski p. z par. św. Heleny zap 3. — Steve Thal mł. z par. św. Edwarda z Josephine p. zapowiedź 3. — Wiktor Roman, mł. z Carmen Perez, p. zap. 3.

Odnawianie Sieci Drutów Elektrycznych:

Praca nad odnawianiem sieci drutów elektrycznych w kościele dolnym i górnym postępuje bardzo szybko według planu. A więc prosimy parafian, którzy jeszcze nie złożyli swojej powinności na pokrycie tego kosztu, aby to uczynili w jak najbliższym czasie. Albowiem w miesiącu maju, druga wpłata będzie się należała.

Poświęcenie Lili św. Antoniego:

We wtorek, po nabożeństwie polskim i angielskim odbędzie się poświęcenie lili św. Antoniego.

W Początkach Maja Parno i Gorąco, Potem Chłód

Chmury Zasnują Niebo i Znosi Się Na Okres Deszczowy 18-go Do 25-go

Ziemia znalazła się na równiejszej linii z olbrzymią planetą Jowiszem w swojej orbicie naokoło słońca. Wraz z wpływem silnej grawitacji planet Merkuriusza, Saturna, Marsa i Wenus znajdujących się w przeciwnych stronach słońca, nastąpił niezwykły bałagan w atmosferze z końcem zeszłego tygodnia na skutek nowych silnych wybuchów burz słonecznych w kończącym się maksimum nasilenia burz na tarczy słonecznej, spowodowanej grawitacją tych planet.

Znosi się, po wychłodzeniu atmosfery po huraganach, silnych wiatrów i pogodzie pod psem — na nagłe parcie bardzo gorących prądów z południa, z końcem kwietnia, tak około 30 - 31-go. Wywoła to pierwszą "gorącą falę" obecnego sezonu. Będzie to prawdopodobnie miało efekt nagłego odkrycia pokrywy pieca. Będzie to bardzo parne i nadzwyczaj gorące powietrze, —

trwające tak od maja 1-go do 6-go. Po tym? Nagły ziąb i przymrozki tak około 10 - 11 maja, zanim znów ta pokrywa pieca da się we znaki nową parnością i temperaturami dochodzącymi do 90 stopni w okolicach Chicago. Ta druga fala niezmernie gorąca potrwa tak od 12-go do mniej więcej 18-go maja.

Po tych nagłych wybuchach parności i gorąca, maj zmieni swoje oblicze i będzie pikować w dół. Prawie stale nie będzie zachmurzone i lać będzie z niego w burzliwym okresie tak od 18-go do 25-go maja. I znowu po tym przyjdą nowe przymrozki tak późno jak 25 i 29-go maja, nim nagle czerwiec zerwie się z burzami i nowym, bardzo silnym parciem parnego i gorącego powietrza. Tak można wnioskować z tego, co dzieje się obecnie na tarczy słonecznej.

— Dla "Dziennika Związkowego" specjalnie napisał Fr. K. Czyżewski z "South Bend Tribune."

S & S TELEVISION AND AIR CONDITIONING SERVICE CO.

5539 Montrose
ZENITH — MOTOROLA — ADMIRAL COLOR TV
Centrala Autoryzowanej Fabrycznej Obsługi

OCHŁADZANIA

Aparaty Do Okien Naszą Specjalnością
Instalacja, Czyszczenie Parą — Ogólne Naprawy

SPECJALISTI APARATÓW RADIOWYCH W AUTACH

Wszelkich WAREK
Centrala autoryzowanej obsługi General Motors

20 Lat Obsługi na Północno-Zachodniej Stronie Miasta
CO SPRZĘDAJEMY — TO OŚLUGUJEMY
MÓWIAMY PO POLSKU

282-3336 pytać o Joe Dombrowski

LEKI DO POLSKI

Pawłowski Pharmacy

Paczki, Pieniądze, Prześle Wam

Najlepiej, bo mamy przeszło 20 - letnią praktykę w eksporcie Dwoch dyplomowanych aptekarzy starokrajskich doradzi i załatwi najbardziej fachowo. Najtaniej, bo wysyłamy wprost z fabryk z tych krajów, gdzie są najtańsze i najlepsze, nawet z Japonii.

Apteka otwarta od 10—9-jej wieczór z wyjątkiem niedziel. Środy od 10—7-jej.

2923 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60618.
Tel. HU 6-5400

Kuhn
POLSKIE WINA
POLSKIE WÓDKI I LIKIERY
POLSKIE PIWO
POLSKIE KONSERWY MIĘSNE
POLSKIE WEDLINY
POLSKIE DANIA GOTOWE
POLSKIE SERA
Największy i najlepszy w Chicago wybór importowanych z Europy wykwintnych artykułów żywnościowych, win i likierów.
Kuhn's FOOD SHOP 3058 N. Lincoln Ave.
Otwarte codziennie (i w soboty) od 9:30 rano do 10:00 wiecz.
Kuhn's FOOD SHOP

WHOLESALE—SPECIAL OFFER—10 DAYS ONLY!

Certified—Field Grown

TOMATO PLANTS

Overnight by AIR FREIGHT To Your Nearest MAJOR AIR PORT

6,000 tomato plants one variety only, freight prepaid—\$36.00. Rutgers — Manapal

Heinz 1350 — Campbell's 17 and 1327 — 6,000 Hybrid Cabbage one variety only, freight prepaid—\$36.00. King Cole — Market Topper — Market Prize. Catalog of other plants mailed on request.

Write or Call

P. D. FULWOOD COMPANY

TIFTON, GEORGIA

AC912—382-6061. Open 8 a.m. until 8 p.m.

61 years of satisfying service

Czas Już Użyźnić
Swoje Krzewy i Swój Ogród
HOELTERHOFF BROS.
GARDEN SHOP
3907 N. Harlem Ave. Chicago, Ill.
Tel. SP 7-5744

We Will Custom Make All Your Favors for
• PARTIES • CENTER PIECES • BABY SHOWERS
• WEDDINGS • ANNIVERSARIES etc.
JUS-RITE NOVELTIES
Call: LA 3-5752

JAY LEE'S SPECIALTY SHOP

COMPLETE LINE OF CHILDREN'S WEAR

We Specialize in Party Dresses, Communion Dresses, Christening Clothes and Veils — Sizes 0 to 14

2441 W. 63rd St. Chicago PR 6-3390
OPEN DAILY
Monday — Thursday 9:30 to 9 P.M.
Tuesday, Wednesday, Friday, Saturday 9:30 to 9 P.M.

MIRABELL RESTAURANT AND LOUNGE

3454 W. Addison St. 463-1962

Every Friday and Saturday Night Beautiful Gypsy Music with Strolling Violin Gypsy Band

We invite you to visit our

Traditional Family Restaurant

featuring AUTHENTIC AUSTRIAN FOOD AND BEVERAGES

in typical Alpine environment.

DAILY EXECUTIVE LUNCHEONS AND DINNERS UNTIL MIDNIGHT

Closed Monday—Service Sunday 12 to 7

YOUR HOSTS HANS & KATHERINE DOBLER

Visit Our Garden Restaurant — Open Winter and Summer.

6% NA DWULETNI CERTYFIKATY

Składane Dziennie, Platne KWARTALNIE \$5,000 MINIMUM

5% NA OSZCZĘDNOŚCI NA KSIĄŻECZKI

Składane Dziennie, Platne KWARTALNIE

INSURED

MIDLAND SAVINGS

AND LOAN ASSOCIATION

4040 ARCHER AVENUE

CHICAGO, ILLINOIS 60632

PHONE: 254-4470

TANIE I ATRAKCYJNE Wycieczki do Polski i Innych Krajów

Niskie ceny przelotów do Warszawy na 29 do 45 dni



Teresa Gardner, kierowniczka

Hot Springs — 9 dni — odj. 9 Maja.

Munster, Ind. — do grot. OO. Karmelitów — 10 maja.

Holland, Mich. — Festiwal Tulipanowy — 16 maja.

Niagara Falls — oraz Hamilton, Canada — 2 dniowa — odj. 30 maja.

Belleville, Ill. — oraz St. Louis, Mo. — Kłasztor Matki Boskiej Snieżnej — 2 dniowa — odj. 30 maja i wiele innych.

PEKAO

Auta zach. europej. od \$1100.00—mieszkania itd.

Bilety lotnicze — okrętowe — kolejowe — sprowadzanie na wizyte, na stałe — przedłużanie wiz i paszportów.

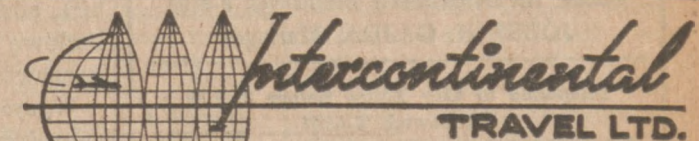
Pamiętaj — fachowo i troskliwie załatwi Ci

Friendly Travel Bureau

3946 North Cicero Avenue, Chicago, 60641

Tel. 286-6262 lub 286-6263

Właściciel: Romuald Chmura Kierownik: Teresa Gardner



POLSKIE BIURA PODRÓŻY

cieszące się od lat zaufaniem Klienteli, znane z fachowej i uprzejmej obsługi zachęcają do wykorzystania nowej, tańszej taryfy lotniczej w przelotach indywidualnych lub grupowych do Polski.

Rezerwujemy miejsca w uzdrowiskach i hotelach. Oferujemy kompletny zakres usług związanych z wyrobieniem paszportów i wiz oraz sprowadzaniem krewnych na wizyte lub na pobyt stały.

Wysyłamy paczki i zlecenia PEKAO.

Reprezentujemy w skali światowej wszystkie linie lotnicze, morskie i lądowe. Wszystkie wyjazdy na cenach taryfowych.

Letni urlop w Polsce, czy wśród Bliskich Świata — sprawnie przygotuje INTERCONTINENTAL

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

828 N. State Street Chicago, Illinois 5047 S. Ashland Ave.

Tel. 787-4440 Tel. 254-3545

Kierownik Kierownik

Stanisław Łobodziński Eleonora Marolewska

Manicurist Available

4125 W. MONTROSE

phone: 545-8100

THE LIVELY SET HAIR STYLING SALON

Open Thursday and Friday till 9 P.M.

WE'RE NEW!

LET'S GET ACQUAINTED

BOB, GUS and GEORGE

To serve you with the Latest Fashions and Hair Styling. — We sell and service Wigs, Wiglets, Falls and Cascades.

Manicurist Available

4125 W. MONTROSE

phone: 545-8100

COUPON

FREE

Can of Spray Net with this COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

COUPON

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622



Wysyłany przez Pocztę w Chicago	Wysyłany przez Pocztę w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.
Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota	Codziennie i Sobota
Rocznice (1 yr.) \$16.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00	Rocznice (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 6.00	Kwartal. (3 mos.) 5.50	Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75
Tylko	Tylko	Tylko
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 yr.) \$6.50	Rocznice (1 yr.) \$6.00	Rocznice (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.50	Półrocz. (6 mos.) 3.50
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (year) \$22.00	Rocznice (year) \$20.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 12.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 7.50
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczo	Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c	Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczo	Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczo
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c	Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in Chief
Phone: All Departments BRunswick 8-8700
JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Los Satellite

W jesieni 1949 r. czechosłowacki wiceminister handlu zagranicznego Loebl znalazł się na ławie oskarżonych i skazany został jako "wróg ludu" "agent imperialistów" na dożywotnie więzienie, ponieważ protestował przeciw przekazaniu Sowietał kopalni uranu za ułamek ich wartości. Po 11 latach Loebl odzyskał wolność, znalazł się na emigracji i dziś opowiada:

Na "transakcji" z uranem Czechosłowacja straciła przeszło bilion dolarów, które otrzymać mogła za swój uran od mocarstw zachodnich. To skalię pozbawiło Czechosłowację twardej waluty na modernizację przemysłu, a przestarzała technologia uniemożliwiła Czechosłowacji współzawodnictwo z przemysłem zachodnim.

Eksport porcelany i szkła przynosił Czechom 100 milionów dolarów rocznie. Jednak sowieccy "doradcy" uznali, że taki eksport wiąże kraj z zachodnim "imperializmem", jest więc niewskazany. To samo dotyczyło eksportu obuwia, zabawek, motocykli i piwa, oraz przemysłu turystycznego, ponieważ sowiecka tajna policja uważa, że każdy cudzoziemiec jest potencjalnym szpiegiem.

W planie Stalina leżało szybkie przekształcenie ZSSR na potęgę przemysłową, a państwa satelickie musiały w tym dopomóc. To też zamiast budować przemysł na potrzeby konsumpcyjne, Czechosłowacja, podobnie jak Polska, musiała produkować stal i ciężkie maszyny dla ZSSR. W rezultacie budowę wielu nowych fabryk musiano przerwać, a olbrzymia suma 100 bilionów koron czeskich została uwięziona w materiale i wyposażeniu niewykończonych fabryk. W roku 1967 2/3 czeskiego przemysłu konsumpcyjnego miało maszyny przestarzałe, niekiedy liczące 60 lat. Przesztano wytwarzać części zapasowe do maszyn rolniczych na własne potrzeby i zdarzało się, że nowe traktory rozbięto, by zdobyć brakujące części zapasowe do starych.

W połowie lat pięćdziesiątych 75 procent eksportu Czechosłowacji szło do Sowietów i innych państw satelickich, a wyłącznym dysponentem stał się COMECON w Moskwie, który również narzucał ceny.

W zamian za swój eksport Czechosłowacja otrzymywała z ZSSR zboże i ropę za tony. Musiała tę ropę kupować po 18 rubli za tonę, gdy Japonia, Włochy i NRF płaciły 8 rubli. Tylko w latach 1965 i 1966 Sowiety obrabowały w ten sposób swych satelitów na sumę \$2.3 biliona rocznie.

Były i dziwniejsze "transakcje." N.p. w roku 1966 Czechosłowacja zgłosiła zapotrzebowanie na 30 milionów ton ropy w okresie najbliższych 8-9 lat. Sowiety zgodzili się na wymianę tej ropy na czeskie trykoty, obuwie, pompy i inne maszyny, ale pod warunkiem, że Czechosłowacja dostarczy kredytu na budowę ropociągu długości 4,000 mil z nowych szybów w zach. Syberii. Dostawa czeskich wyrobów zaczęła się natychmiast, ale dostawa ropy ma się zacząć dopiero w tym roku i potrwać przeszło 8 lat.

Wreszcie państwa satelickie stały się z nazku Moskwy dostawcami broni na "wojny wyzwolenie." W czasie wojny koreańskiej Czechosłowacja musiała dostarczyć większej części uzbrojenia dla armii Półn. Korei, łącznie z kosztami przewozu przez obszar ZSSR. Z fabryk czeskich pochodziła czołgi i karabiny dla wojsk egipskich w zamian za bawełnę. Ale tak się złożyło, że Egipt pozostał winien Czechosłowacji \$51 milionów i prawdopodobnie nigdy tego nie spłaci.

Wszystko to odbiło się katastrofalnie na wewnętrznej sytuacji gospodarczej Czechosłowacji. Miara może być sytuacja mieszkaniowa: prawie połowa rodzin czeskich ciśnie się w jedno — i dwupokojowych lokalach, ponieważ brak pieniędzy na budowę domów. Loebl zamyka swą relację stwierdzeniem, że o ile zachodni "imperialiści" zlikwidowali

po wojnie swe kolonie, o tyle Sowiety utworzyły wielkie imperium kolonialne i eksploatują je w sposób nie mający precedensu.

Zmiany w Pentagonie

Zmiana na stanowisku przewodniczącego szefów połączonych sztabów może wywrzeć silny wpływ na plany strategiczne Stanów Zjednoczonych. Po raz pierwszy od 1957 r. stanowisko przewodniczącego szefów zajmie admirał. Prez. Nixon wraca do zasady rotacji, a będąc oficerem rezerwy marynarki, chyba z zadowoleniem powołał na najwyższe stanowisko w Pentagonie dowódcę marynarki adm. Thomasa H. Moorer.

Adm. Moorer (58 lat) ma za sobą długie doświadczenie w służbie morskiej i należy do czołówki amerykańskich strategów. Jest on zwolennikiem "ruchomych" wyrzutni rakiet, trudniejszych do trafienia przez nieprzyjaciela niż stałe bazy i wyrzutnie na lądzie. Tymi "ruchomymi" wyrzutniami są naturalnie okręty wojenne. Zamiast wydawać olbrzymie sumy na budowę baz i lotnisk w różnych krajach, potem płacić słono za ich używanie i tracić je w razie dojścia do władzy nieprzyjaciela elementów (jak w Libii), adm. Moorer chce użyć te fundusze na budowę lotniskowców, łodzi podwodnych i krążowników.

Wysyłanie sił lądowych do jakiegokolwiek kraju zagrożonego inwazją komunistów powinno być ostatnim środkiem, gdy zawiodą blokada portów i kwarantanna.

Adm. Moorer od dawna ostrzega przed wznastającą potęgą morską Rosji i jej floty na m. Śródziemnym. Jeżeli jego nominacja zostanie zatwierdzona przez Senat, obejmie on nowe stanowisko z dniem 2-go lipca br.

Adm. Moorer zaczął swoją karierę wojenną jako pilot marynarki na Pacyfiku. W 1942 r. został zestrzelony przez Japończyków na północ od Australii, wyłowiony z morza przez amerykański okręt, który w tym samym dniu został zatopiony. Później adm. Moorer pnąc się w hierarchii marynarki był dowódcą floty na Atlantyku, 7-ej floty w cieśninie Formozy, dowódcą floty na Pacyfiku, a obecnie jest szefem operacji morskich. Po objęciu stanowiska przewodniczącego szefów, jego miejsce w dowództwie marynarki zajmie adm. Elmo Zumwalt (49 lat), obecny dowódca floty na wodach Wietnamu. Prez. Nixon, mianując adm. Zumwalta szefem operacji morskich, pominął zasadę starszeństwa, ponieważ 33 admirałów ma za sobą więcej lat służby od adm. Zumwalta.

Przesunięcia na najwyższym szczeblu hierarchii wojskowej kazały przypuszczać, że w następnych latach będzie położony nacisk na rozbudowę sił morskich, a być może Pacyfik i Azja wysuną się na czoło amerykańskich zainteresowań.

To i Owo

Nasilenie hałasów w miastach Stanów Zj. jest już tak wysokie, że stanowi zagrożenie nawet utraty słuchu u wielu mieszkańców. Jest to orzeczenie dwóch lekarzy specjalistów z Wyższej Szkoły Zdrowia Publicznego w Harvardzie, opublikowane w czasopiśmie "New England Journal of Medicine".

Utrata słuchu groziła dotychczas ludziom w zawodach wykonywanych przy ogromnym natężeniu hałasu w hali fabrycznej. Dziś jednak — zdaniem wspomnianych lekarzy — nasilenie hałasu miejskiego już przewyższa niekiedy hałasy przemysłowe.

Badania nad hałasem w przemyśle wykazały, że stała ekspozycja ludzi na hałas powyżej 80 decybeli, może stać się przyczyną utraty słuchu. Istnieją dziś jednak źródła hałasu znacznie przewyższające ten poziom. I tak: w pobliżu silnika odrzutowego ucho odbiera ok. 150 decybeli, na lotnisku przy rampie pasażerskiej — do 117, przy mechanicznej kosiarce do 107, nawet domowy robot kuchenny wysyła 93 decybele.

W Stanach Zjednoczonych uruchomiono maszynę elektroniczną identyfikującą ludzi głos. 50 - letni uczonec amerykański dr Kerst twierdzi, że nie ma pośród ludzi dwóch osób o identycznym spektrum fal głosowych. Odkrycie dr Kersta pomogło w ekspertyzach wielu wypadków lotniczych oraz przewodów sądowych.

Ostatnio urządzenie magnetyczne analizujące dźwięk po skaleniu z komputerem stosowane jest do stawiania ogólnej diagnozy przy chorobach serca. Na uzyskanie 20 zdjęć - autografów, dźwięków jakie wydaje serce przy arteriosklerozie dr Kerst pracował przez dwa lata. Fonoskopia dr Kersta może być także z powodzeniem stosowana do identyfikowania uszkodzeń maszyn przemysłowych. Największe jednak nadzieje wiąże się z możliwością identyfikacji poszczególnych dźwięków z bioprądami czynnościowymi mózgu.

Ryby japońscy udowodnili, że ryby morskie łatwo przystosowują się do życia w osłodzonej wodzie morskiej. Można by zapytać po co rybie słodzona woda? Są takie momenty, w których jednak jest im ona potrzebna, okazuje się bowiem, że tylko w takiej wodzie na chore ryby działają antybiotyki.

W rybołówstwie japońskim szczególnie w zamkniętym zbiorniku wody metoda ta jest obecnie bardzo często stosowana.



Mars Następnym Etapem Przestrzennych Podróż Człowieka. — Garść Informacji o Tajemniczej Planecie. — Jak Fantazje Pisarzy Potwierdzały Odkrycia Uczonych. — Most Nad Bosforem, 4-ty w Świecie

Tydzień temu losy amerykańskich astronautów pasjonowały cały świat. Katastrofa przestrzenna nie zakończyła się katastrofą na Ziemi. Wszystko szczęśliwie się zakończyło. Spece z Houston badają przyczyny i wyciągają wnioski, jak zapobiec w przyszłości podobnym wypadkom. Jednocześnie myślą o dalszych etapach walki o zdobycie przestrzeni. Księżyce stał się już "osiągalną rzeczywistością." Następnym etapem do planety Mars. Zanim zacząć pisać nam o marsjańskich podróżach zapoznajmy się bliżej z tą tajemniczą planetą. Włoski tygodnik "Il Messaggero", zamieszcza zestaw ciekawych i podstawowych wiadomości o Marsie.

Planetę, którą my nazywamy imieniem mitycznego boga wojny Marsa, ochrzczonego tak dlatego, że swoim krwawym blaskiem najbardziej przyciąga uwagę ziemskich obserwatorów. Chaldejczyce nazywali go Nergal (kropia krwi), starożytni Egipcjanie — Harmaklis (czerwone złoto), Grecy — Pirois (ognisty) lub Toiros (gwałtowny). Arabowie nadali mu przydomek Miricki (stal, strzała), a Persowie nazywali go imieniem pewnego wojownika (Pahlavani Sip-hir). Charakterystyczne czerwone zabarwienie skłoniło Indian do nazwania go Angaraka (rozpalony węgiel). Symbolem astrologicznym Marsa jest tarza i lanca.

W starożytnej Grecji, Rzymie i przez całe średniowiecze Mars był obiektem żywego zainteresowania ze strony astrologów i medyków, którzy z jego położenia wobec innych konstelacji układali horoskopy odnośnie losów i zdrowia ówczesnych wodzów.

Dokładne obserwacje ruchów Marsa pomogły później, bo w roku 1600, Keplerowi ustalić jego słynne prawo o ruchach ciał niebieskich: planety poruszają się po eliptycznych orbitach, przy czym Słońce znajduje się w jednym z ich ognisk. Orbita Marsa, najbardziej eliptyczna po orbicie Merkurego i Plutona, potwierdza całkowicie twierdzenie Keplera, podstawowe dla współczesnej astronomii.

Srednia odległość Marsa od Słońca wynosi 228 milionów km. Przebywa on swoją orbitę w ciągu 687 dni ziemskich; tyle więc trwa rok marsjański. Co pewien czas (co 15 lub 17 lat) Mars znajduje się w położeniu najdogodniejszym dla obserwacji z Ziemi; jego odległość od naszej planety wynosi wówczas ok. 60 mln km. Takie położenie Marsa obserwowaliśmy w latach 1924, 1939, 1956. Obecnie znajduje się on znowu w bliskości Ziemi — kolejna korzystna dla badań faza przypada w roku przyszłym.

Już Galileusz wysuwał przypuszczenia na temat fazy w położeniu Marsa, choć jego luneta z 1610 roku powiększała zaledwie ośmiokrotnie. Ale dopiero w roku 1638 Domenico Fontana zaobserwował w Neapolu wyraźnie poszczególne fazy Marsa oraz plany na jego powierzchni. Cassini w roku 1666, mając do dyspozycji ulepszone przyrządy, zidentyfikował niektóre plamy na Marsie i posłużył się nimi do obliczenia czasu obrotu planety dookoła własnej osi; czas ten wynosi 24 godziny i 40 minut, a więc doba marsjańska zbliżona jest do ziemskiej.

W XVIII wieku astronom Schroeter stwierdził istnienie atmosfery Marsa, stała się plam i ruchome cienie.

Wielki uczonec William Herschel (odkrywca Urana i wielu komet) wyraził w 1781 roku przypuszczenie, że biały pas otaczający planetę stanowi masę lodowatą gromadzącą się na Marsie podczas długich zim i że ulega on zmianom w zależności od pory roku panującej na powierzchni planety.

Przez przyrządy optyczne powiększające 70—80 razy, można obserwować Marsa tak, jak gołym okiem widzimy Księżyc. Odkrycia dokonane w ciągu XIX wieku (Angelo Secchi, Kaiser, Wolf, Proctor, Lockyer) pozwoliły ustalić, że Mars ma rozmiary pośrednie między rozmiarami Ziemi i Księżyca (jego pole wynosi 3,400 km²) i że okres jego rotacji trwa dłużej niż obrót Ziemi dookoła własnej osi. Obliczeniem masy Marsa, która nie była jeszcze wówczas znana, zajmował się m. in. genialny matematyk Leverrier, opierając się na oddziaływaniu ruchów Jowisza na ruchy Marsa.

W 1877 roku Asaph Hall przy pomocy najpotężniejszego wówczas teleskopu w Waszyngtonie stwierdził obecność dwóch satelitów, 12 i 13 wielkości, o średnicy ok. 16 i 8 km, krążących w bezpośredniej bliskości Marsa. Nazwał ich Phobos i Deimos — od imion rumaków boga wojny. Po obliczeniu szybkości ich krążenia wystarczyło dziesięć minut na określenie masy Marsa: Ustalono, że wynosi ona zaledwie jedną dziesiątą część masy Ziemi. Na powierzchni Marsa ciąża waży jedną trzecią w stosunku do wagi na Ziemi, a zatem wystarczy np. nadać pociskowi szybkość 5 km/sekunde, aby z powierzchni Marsa wyrzucić go w przestrzeń kosmiczną.

Ciekawe, iż niektórzy z wybitnych pisarzy jakby przeczuili swą wyobraźnią istnienie satelitów Marsa. Voltaire w swoim dziele "Micromegas" (1750) mówi o fantastycznej podróży w przestrzeniach. Jego podróżnicy, nie znajdując miejsca na "księżycach" Marsa zmuszeni byli kontynuować dalej podróż międzyplanetarną. Również Swift, w swoich "Podróżach Guliwera" (1720) opisuje dwa satelity Marsa uderzająco podobne do tych, jakich istnienie zostało stwierdzone 160 lat później.

Wycieczki uczonych i pisarzy całego świata w kierunku Marsa trwa!

Gdy Połączy Się Europa z Azją

Ofiara złożona z trzech jagniat, salutom armatnim i wyciem okrętowych syren rozpoczęło budowę gigantycznego mostu nad cieśniną Bosfor, w północno-wschodniej części Istambułu. Teraz więc dopiero, po dwu i pół tysiącach lat, spełnił ma się sen królów perskich Dariusza i Kserksesa. Przypomnijmy bowiem, że to Kserkses właśnie, w roku 480 p.n.e. zbudował kazał dwa mosty na Hellesponcie (tak nazywano cieśninę Dardanelską), złożone ze stojących obok siebie statków. Gwałtowny przypływ zlał ich szczył, a wtedy dygniejący król nakazał ukarać morze trzystoma uderzeniami bicia.

Europa i Azja staną się teraz jednością. Chodzi jednak nie o symbol, lecz o rzecz bardziej ważką: Istambuł, przedzielony Bosforem na dwie części, ma obecnie około dwóch milionów mieszkańców. Trzynastą część z nich stanowią Polacy, którzy do lat 15 Istambuł liczył ma 4,5 miliona mieszkańców, z których 40 proc. mieszkać będzie po azjatyckiej stronie. Obliczono również, że aby zapewnić sprawną komunikację pomiędzy obiema częściami miasta, już w roku 1972 trzeba by uruchomić nie 13, jak dziś, lecz 42 promy.

Na nic więc zdały się argumenty opozycji, że Turcja nie stać na tak wielką inwestycję (około 35 milionów dolarów) rząd, zmuszony rzeczywistością, zdecydował się zaciągnąć międzynarodowy kredyt i rozpocząć budowę. Kredyty te, zdobyte w NRF, Wielkiej Brytanii, Francji i Włoszech, spłacać w przyszłości ci wszyscy, którzy za przejazd przez most płacić będą myto. Oblicza się, że już w pierwszym roku po uruchomieniu mostu przejeżdże po nim każdego dnia ponad 22 tysiące samochodów, zaś w roku 1995 — 87 tysięcy.

Most nad Bosforem wstąpił na dwa potężnych pylonach o wysokości 165 metrów. Liny dwiżące sześciostromieniową jezdnię mieć będą 15 cm średnicy. Rozpiętość mostu: 1,074 m, a więc będzie to najdłuższy most wiszący w Europie i czwarty w świecie. Stanowi on jednak dopiero pierwszy element szerszego planu komunikacyjnego: go-towy jest już projekt budo-

U Startu Trzeciej Fazy Rokowań Warszawa - Bonn

Z przybyciem do Warszawy sekretarza stanu Georga Duckwitza na czele 7-osobowej delegacji zach. niemieckiej rozpoczął się następny etap rokowań polsko-niemieckich. Na czele delegacji ze strony Warszawy stoi reżymowy wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz.

W wywiadzie ogłoszonym przez tygodnik hamburski "Der Spiegel" Brandt mówił o szansach porozumienia z Polską i NRD na szerszym tle międzynarodowym.

Jeśli chodzi o "linię Odrzy-Nysy" — powiedział kanclerz — którą przez długi czas określaliśmy jako "linię demarkacyjną", rząd federalny stoi dziś wobec faktu, że linia ta stanowi bez żadnych wątpliwości zachodnią granicę Polski. Ale musimy pamiętać także, że 3 wielkie mocarstwa zachodnie i Związek Sowiecki nie uważają za przedawnione praw jakie nabyły w układach poczdamskich. Niemniej — dodał Brandt — nie będzie winą St. Zjednoczonych jeśli nie dojdzie do zawarcia traktatu między NRF i Polską.

Kanclerz oświadczył, że nie nastąpi układ między NRD i NRF, który by nie uwzględnił praw i obowiązków "wielkiej czwórki". Wyraził nadzieję, że następne spotkanie z prem. Stopnem w Kassel powinno stanowić punkt startu dla rokowań Bonn — wsch. Berlin; jeśli do tego nie dojdzie, nie byłoby celu organizowania następnego spotkania po miesiącu. Trzeba zacząć dyskusję zamiast porównywać teksty przygotowane uprzednio.

W Warszawie

Wedle komentarzy z Bonn Duckwitz otrzymał nowe instrukcje, ale nie będą one ujawnione. Obie strony mają w obecnym etapie targów zachowywać najdalej idącą dyskrekcję.

Nie wiadomo jak długo Duckwitz pozostanie w Warszawie. Przewidywano, że być może dłużej niż poprzednio.

(Dz. Polski — Londyn)

Obostrzenia w Polityce Paspportowej PRL

W ostatnich miesiącach wprowadzono szereg zmian w polityce paszportowej w stosunku do osób wyjeżdżających na Zachód. Nie zniewolizowano przy tym ustawy paszportowej z roku 1966, lecz pamiętać trzeba, że jej przepisów nie stosowano także dotychczas. Mianowicie wbrew postanowieniu, że paszport wydaje się na okres dwuletni, przy czym w wypadku powrotnego wyjazdu należy upraszczać formalności wyjazdowe — określano ważność paszportu tylko na rok a przy każdym wyjeździe stosowano pełną, bardzo przewlekłą procedurę administracyjną. Z uławnień przewidzianych ustawą korzystały tylko osoby wybrane i dalej z nich korzystają.

Natomiast w stosunku do innych skracają się obecnie arbitralnie okres ważności paszportu do trzech miesięcy a niekiedy do miesiąca. Odpowiednia klauzula wpisuje się pod pieczętkę w paszporcie z dodatkową uwagą, iż władzom konsularnym za granicą nie wolno paszportu przedłużać. Jest to niemal regułą przy paszportach wydawanych ludziom młodym, zwłaszcza gdy są studentami. Zdarzały się nawet wypadki gdy władze graniczne dopisywały na paszporcie "ważny na dwumiesięczny pobyt we Francji". Stało to w wyraźnej sprzeczności z ustawą, także dlatego, że ograniczało ważność paszportu do jednego tylko kraju, co stało się zresztą ostatnio raczej regułą niż wyjątkiem.

Obostrzenia paszportowe wobec młodzieży zaczęto zresztą stosować już do wydarzeń marcowych, lecz raczej w sposób sporadyczny i głównie na terenie Francji. Polegały one na utrudnieniach, jakie czynił Konsulat Generalny PRL przy przedłużaniu paszportów. Obecnie obostrze-

nia przybierają formy szerszej zaplanowanej akcji. Poza skróceniem terminu ważności wprowadzono możliwość stosowania "sankcji karnych" wobec każdego kto przedłużył sobie pobyt zagranicą, łącznie z wytoczeniem sprawy sądowej. Ostrzeżenie tego rodzaju dodaje się przy wydawaniu paszportu do zwykłych w takich wypadkach napomnień by "zachować zagranicą czujność" i wystrzegać się "agentów emigracji".

Najbardziej brutalną formą obostrzeń paszportowych jest wprowadzenie tzw. "poręczeń". Polegają one na złożeniu pisemnego oświadczenia przez osobę trzecią — jest nią zwykle ktoś z rodziny — że w wypadku niedotrzymania warunków wydania paszportu osoba poręczająca może być pociągnięta do odpowiedzialności. "Niedotrzymanie warunków" polega przede wszystkim na przedłużeniu pobytu zagranicą. Wyjeżdżający musi się więc liczyć z faktem, że pozostawia w Kraju zakładnika, którego może narazić na szkodę administracyjną, przesłuchany w UB lub nawet uratować pracę w wypadku przedłużenia swego pobytu zagranicą.

"Na Antenie"

WIECZNY STUDENT

Jedną z najsłynniejszych osobistości Szwecji jest student filozofii, Sven Ruthberg. Studia swe zaczął on w... 1922 roku i liczy w tej chwili dokładnie 67 lat.

W czasie swej uniwersyteckiej kariery zmienił stałe fakultety i przestudiował łącznie 95 semestrów. Po setnym uniwersytecie w Uppsali ma zamiar nadać mu tytuł "honorowego studenta".

Zapytany, dlaczego nigdy nie stanął do egzaminów, Ruthberg odpowiedział:

— Mam za dużą treść!

AKTOR TELEWIZYJNY O SWEJ ŻONIE

Televizyjny aktor amerykański, John Berry, gdy go ktoś z adwokatów spytał, jaka jest jego żona, odpowiedział:

— Moja żona? ... Jest jak telewizja: rzadko interesująca, często nudna, zawsze głośna!

Z Gminy 139 ZNP

Posiedzenie miesięczne Gminy 139ej ZNP odbędzie się w czwartek, 30go kwietnia, w sali Club Mono, pnr. 2959 W. 40ta ulica. Początek o godz. 7:30 punktualnie.

Na tym posiedzeniu komisja rozwoju wypłaci nagrody Kontestu Werbunkowego za rok 1969ty. Przewodniczącym Komisji jest Stanisław Pogwist.

Prosimy panie delegatki oraz panów delegatów o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ mamy jeszcze wiele innych ważnych spraw do załatwienia.

Zarząd: Józef Wójcik, prezes; Genowefa Wesołowska, sekretarka.

Zebranie Pol. Emerytów Na Kazimierzowie

Zarząd zaprasza wszystkich członków i sympatyków na to zebranie, gdyż sprawy są bardzo ważne do omówienia, m. in. usłyszyszmy sprawozdania delegatów z Arion Council, również Polskiej Rady Emerytów na Ashland Ave. Pożądanym byłoby wysłuchanie co kto mówi dla dobra emerytów.

Prosimy wszystkich zainteresowanych emerytów z bliska i z daleka, na wtorek, 28 kwietnia, do sali Głęb, przy 23ej ulicy i S. Albany, o 12ej w południe.

Za zarząd: Stanisław Malinowski, prezes; Jan Labuda, sekret.

Klub Przviaciół Warszawy Zaprasza



Nuna Terlecka

Klub Przviaciół Warszawy zaprasza na kolejny, tradycyjny już wieczór ze specjalnym programem artystycznym pod tytułem "Nasze poczucie humoru."

W programie pod kierownictwem Elżbiety Dziewonkiej wystąpią między innymi: Nuna Terlecka, Barbara Denys, Wera Pałubińska, Wacław Świąt, Zygmunt Kosakowski, Stefan Wik, Ryszard Krzyżanowski i Zbigniew Turewicz, Akompaniuj prof. Włodzimierz Belland.

Wieczór odbędzie się jak zawsze w Chicago Society, 2222 N. Kedzie Avenue, w sobotę 2 maja, o godzinie 8ej wieczorem.

Ważne Zebranie Stow. Matek Pol. Am. Weteranów

Bardzo ważne posiedzenie Stow. Matek Pol. Am. Weteranów odbędzie się w poniedziałek, 27go kwietnia o godz. 12ej w południe, w sali Parku Kościuszko, 2732 N. Avers, blisko Diversey Ave.

Prosimy wszystkie członkinie o punktualne przybycie, gdyż mamy b. ważne sprawy do załatwienia. Będą sprawozdania z udziału w przyjęciach współpracujących organizacjach, sprawozdanie o chorych i dyskusje o wycieczkach w okresie letnim.

W związku z majem apelujemy do członkiń o zapisanie choć jednej nowej członkini, — zbiorowe przyjęcie nowych członkiń będzie na posiedzeniu w maju. Memoriał za zmarłe członkinie i uczczenie Matek "Złotej Gwiazdy." — Wybieramy "Matek Roku 1970." Posiedzenie majowe będzie w poniedziałek, 25 maja.

Apel do członkiń, które nie mogą przybyć na popołudniowe posiedzenie, prosimy zawiadomić Prezeskę Matek Jadwigę Gackowską, dzwoniąc: HU 6-5812, aby można ustalić datę posiedzenia dogodnego dla tych członkiń.

Nasza członkini, była Sekretarka Betty Dubienicka jest w szpitalu wojskowym, tą drogą przesyłamy jej życzenia prędkiego powrotu do zdrowia.

Uprzejmie prosimy przybyć na następne posiedzenie, po posiedzeniu będzie Tradycyjne Święcone. Matek, które w tym miesiącu obchodzą rocznicę swych urodzin, będą częstowały domowego wypieku ciastkami. — Jadwiga Gackowska, prezeska; Maria Babicka, sekretarka; Helena Stermińska, korespondentka.

Wyróżnienie Dziennikarzy

Washington. (UPI)—Prezydent Nixon odznaczył "Medalami Wolności" ośmiu wybitnych dziennikarzy amerykańskich, za ich usługi dla kraju.

Odznaczenia zostały wręczone — Edward Folliard z "Washington Post"; Arthur Krock, z "New York Times"; Adela Rogers St. John, sławna autorka i dziennikarka; Earle Behrens, z "San Francisco Chronicle"; David Lawrence, założyciel wydawnictwa "U. S. News & World Report"; George Gould Lincoln, z Washington Evening Star; i Raymond Moley z wydawnictwa "Newsweek". Medal przeznaczony dla Bill Henry z "Los Angeles Times", który zmarł przed tygodniem, został wręczony w n u k o w i kpt. Patrick McHartue.

Szyte na Zamówienie przez
RUBY DRAPERIES
TAPICERKA I REPERACJE,
DEKORACJE MILE WIDZIANI.
1358 W. Belmont
Tel. 525-4790

ODDS-N-ENDS RESALE SHOP
We buy, sell, trade and deal in antiques, furniture, tools, clothing and just anything. We clean out homes, basements, attics, garages, etc.
• New — Old
• Used — Modern
S U R P L U S S A L E S
11 A.M. to 6: Mon. & Thurs. to 9
3734 W. 26th St. 762-8361

FREE SUMMER INSPECTION FOREIGN & DOMESTIC CARS

TUNE-UP 1750 6 CYL. BRAKE JOB 1750 Plus Parts

FREE GREASE JOB with Oil Change & Filter
STEAM CLEANING & HAND WASH
Texaco Pro. Reg. 32.5, Edyl 36.5 — All Work Guaranteed
OPEN DAILY: 6:30 A.M. till 9:00 P.M. — Sunday: 9 A.M. till 4 P.M.
MASTER MECHANIC ON DUTY
486-0496 — 3800 W. Division St.
HAMLIN & DIVISION SERVICE STA.

TYLKO POLSKIE BIURO

Odtwarzania i Windykacji Dokumentów z Polski
3210 N. Pulaski Rd., Chicago, Ill. 60641 — Tel. MU 5-8318

Czynne codziennie od 9-5 p.m., w soboty od 9-2 p.m., prowadzone przez doświadczonych prawników polskiego

STEFANA SKOWROŃSKIEGO

Załatwi Tobie i Twojej rodzinie w Polsce wszystkie kłopoty prawne — pomoże w uzyskaniu wszelkich dokumentów w Polsce a w szczególności paszportów polskich na wyjazd stały i czasowy do US — przedłoży ich ważność w US — załatwi wizy indywidualne do Polski oraz paszporty konsularne polskie — udzieli porad prawnych z zakresu prawa polskiego.

REZERWACJE MIEJSC NA WYJAZDY do POLSKI i INNYCH KRAJÓW

Z WYCIEZKAMI I INDYWIDUALNIE SAMOLOTAMI LUB STATKAMI

Tury objazdowe, wynajem samochodów w Polsce i innych krajach. Sprawy notarialne w Polsce.

Zamówienia na paczki PKO lub do wyboru; Maszyny i narzędzia rolnicze, materiały budowlane maszyny do szycia, lodówki, pralki, telewizory itd.

Po znizonych cenach samochody FIAT

Zgłaszajcie się do biur podróży:

R. MATUSZCZAK & CO.

5736 W. Belmont Avenue
1537 W. Division Street

Tel. 283-4511
Tel. BR 8-6407

50 LAT DOŚWIADCZENIA



Zapełniona sala Lane Technical Auditorium, podczas Akademii Katyńskiej. U góry od lewej: Prezes A. A.

Mazewski, Kongresman R. C. Puciński, Płk. D. Steward, Ks. Biskup Fr. Rowiński i Rabin G. Graubart.

Podsekretarz Stanu Elliot L. Richardson Mówcą Obchodu 3-go Maja

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

1969 roku, omówił obszernie znaną mowę, wygłoszoną przez Richardsona w Los Angeles. Edwards wyraża zdziwienie że mowa Richardsona, spotkała się z tak małym zainteresowaniem prasy amerykańskiej. Wyraża przy tym własne spostrzeżenie, że prawdopodobnie treść mowy nie przypadła do gustu prasy washingtonskiej i nowojorskiej, wobec tego została zignorowana i przemilczana.

Mowa Richardsona — w opinii Edwardsa — ze względu na swą treść, winna była być omawiana szczegółowo w prasie krajowej. Mowa ta była wyrazem twardego i realistycznego podejścia administracji Nixon, do "ery negocjacji" jaką Prezydent w swej mowie inauguracyjnej, zapowiedział że zastąpi "erę konfrontacji."

Mowa ta dawała zapewne nie tym, którzy pomni niefortunną postawę w pertraktacjach z Sowietami, obawiali się fatalnych następstw łatwowierności Stanów Zjednoczonych, w ustępstwach na rzecz Kremla.

Richardson, w mowie swej podkreślił, że administracja Nixon nie ma żadnych złudzeń co do swego przeciwnika. Nie usprawiedliwiał amerykańskiego braku zaufania do Sowietów. Recytował długą

historię agresji Sowietów w Iranie, Grecji, Turcji, Czechosłowacji, Berlinie, Korei i Węgrzech. Stany Zjednoczone, mówił, były zmuszone do ustanowienia światowego systemu obronnego, "w obliczu prawdziwego, a nie urojonego zagrożenia."

Richardson wskazał dalej, że w dziesięć miesięcy po mowie Prezydenta, nie ma żadnych widomych rezultatów z konferencji rosyjsko-amerykańskich w sprawie wojny wietnamskiej, kryzysu na Środkowym-Wschodzie i w innych zapalnych punktach. Ostrzegając młode pokolenie, Richardson podkreślił że istnieją bardzo ważne powody dla zastosowania wielkiej ostrożności w międzynarodowych rozmowach i układach. Dążąc do pozytywnych rezultatów, należy ostrożnie zgłębiać posiadane fakty i dowody, czy istniejące dotychczas obawy sowieckich zamiarów mogą być złagodzone. Istnieją czynniki, mówił Richardson, które twierdzą że nie ma zmiany w nastawieniu Sowietów i że groźba dla naszego bezpieczeństwa z tej strony nie jest w niczym pomniejszona. Czynniki te zwracają uwagę na rozbudowę uzbrojenia sowieckiego, na rozszerzenie wpływów sowieckich na Morzu Śródziemnym, na

inwazję Czechosłowacji, na uzbrojenie Hanoi dla opanowania Południowego Wietnamu.

W drugim obozie, jak twierdził Richardson, znajdują się ci którzy twierdzą że polityka sowiecka od śmierci Stalina uległa wielkiej zmianie na lepsze. Rząd sowiecki w ich opinii, zajęty jest sprawami wewnętrznymi, a przywódcy są przeciętnymi ludźmi, ostrożni i dążący do utrzymania "status quo."

Oba te obozy, zależnie od poszczególnego punktu widzenia, mogą posiadać pewne elementy realizmu, ale "nie możemy, tak długo jak długo nie posiadamy realnych dowodów zmiany w nastawieniu polityki sowieckiej, zapomnieć o agresywnej polityce sowieckiej w przeszłości."

Edwards w kolumnie swej podkreśla dalej, że Richardson nie ma wielkiego doświadczenia w sprawach międzynarodowych, wobec czego należy przypuszczać że mowa Richardsona została aprobowana przez Biały Dom, a może nawet napisana na polecenie Białego Domu. Nabrała więc ona większego znaczenia, jako oficjalna linia wytyczna stanowiska administracji. Było to zimne, twarde, i daleko przewidujące podejście do brutalnej rzeczywistości prowadzenia rokowań ze zdrazieckim oponentem.

Nemecek Bros.

MĘSKIE UBRANIA i PŁASZCZE

Szyte do figury na miarę z najlepszych i pierwszorzędnych materiałów.

Od \$75 i wyżej

2700 SO. DRAKE

6908 Cermak Rd. Berwyn
oraz — 7534 W. North Ave.,
Elmwood Park
Tel. 522-0220

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-iej Z N. P.

ca, w sali Jul. Słowackiego, 1700 W. 48th St., o godz. 8ej.

Tow. Przemysłowców i Rzemieślników Gr. 621 ZNP w każdy 4-ty wtorek, w sali im. Jul. Słowackiego, o 8-jej wieczorem.

Tow. Bratniej Pomocy św. Józefa, Gr. 440 ZNP 3-ci poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego o godz. 7-jej wiecz.

Tow. Ks. Kordeckiego, Gr. 353 ZNP w każdy 3-ci wtorek mies., w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła o godz. 8-jej wieczorem.

Tow. Niepodległość Gr. 768 ZNP w każdy 2-go poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 8-jej wieczorem.

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali S.W.A.P. Nr. 2, 48-ma i S. Wood ul., o godz. 2-ej po południu.

Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca. Tow. Wawel 1400 ZNP w każdy 3-ci poniedziałek mies., w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-jej wieczorem.

High in Quality—Low in Price
Hairstyles that will please you!



Villa Coiffures

4427 W. 55th St.
Phone: RE 5-2757
Hours: Tues. 9-12
Wed., Thurs., Fri. 9-5
Sat. 9-3
Closed Sunday and Monday.

LADIES
We Have Added
SAUNA BATH AND EXERCISING APPARATUS

FOR YOUR HEALTH, FUN AND FIGURE

— Come In —

We Have a Schedule For Your Convenience
4 Operators Will Be Happy to Serve You

Beaute La Femme

3134 W. 47th St.
847-4308

TURBO MASAŻ

Najlepszy w Świecie Pulsujący Przynie

Rozmiar 15" długości, 2 1/2" w przekroju, Super-nowoczesny kształt, z materiału epoki przestrzennej, łatwy do zaistalowania, szafka

Trzy wirujące dysze powodują pulsujący strumień wody, który przynosi odprężenie. Sami się czyszcie, zabezpieczony przed zatkaniem się.
Specjalna zniżka dla Klubów, Parafii i Organizacji.
Piszcie Po Cennik.

Czek lub Money Order Wysłać na:
J. P. O'CONNOR PLUMBING
28 East St. Charles Road — Dept. P.
Villa Park, Ill. 60181

Walne Zebranie Koła SPK Nr 15

W niedzielę, 26 kwietnia odbędzie się w Domu Stow. Nowej Emigracji, pnr. 1514 N. Milwaukee ave., roczne walne zebranie członków Koła. Początek o godzinie 2:30 w pierwszym, a o godzinie 3-jej popołudniu w drugim terminie. Zarząd apeluje do wszystkich koleżanek i kolegów o liczne przybycie na zebranie. — K. Iwanicki, prezes; K. Stawicki, sekretarz.

Święconka Klubu Polonia w Jefferson Park

W niedzielę, 26 kwietnia o godzinie 2-jej po południu w kaplicy parafii św. Konstancji odbędzie się posiedzenie Klubu Polonia wraz z tradycyjną Święconką. Atrakcją posiedzenia będzie wyświetlanie filmu o Polsce, który został zebrany przez Aldermana 45 Wardy Edwina Fifielskiego, podczas jego sześciomiesięcznej podróży po Polsce. Przy tej okazji Alderman Fifielski wypowie własne spostrzeżenia na temat życia i warunków życiowych w Polsce. Niezależnie od tego będzie obecność wszystkich członków jest pożądana. — Stan. Surówka, prezes; Józef Czarnecki, sekretarz.

WPROST DO WAS Z FABRYKI MATERACE

Oszczędzicie wiele dolarów na materacach robionych na zamówienie. Także możecie o d n o w i c swoje stare materace.

Tel. 541-1234
VERLO MATTRESS CO.
82 E. Dundee Wheeling, Ill.

CHOROBY SKÓRNE OTWARTE RANY

Maść "LEGULO" skutecznie używana przeszło 36 lat, wstrzymuje świerzbienie, uspokoi ból, pomaga w gojeniu. Jest bardzo łagodna, nie pali. Gdy świerzbica rana nie da Ci śnieć lub spać, spokojnie spróbuj Maść "LEGULO" a znajdziesz ulgę w swych cierpieniach. Także używana na Opacznie, Spalenia, HEMOROIDY świerzbice i wystające, PSORIASIS (choroba powodująca suche łuski), CHOROBY SKÓRNE, RINGWORM, ECZEMA, Bolca, Palca, Skóra od Moczu (Diaper Rash) ŚWIERZBIĄCE PŁAMY NA REKACH, NOGACH i innych miejscach na ciele, ATHLETE'S FOOT (GRZYBICA — palenie, świerzbienie pomiędzy palcami u nóg) na SUCHĄ i POPEKANĄ SKÓRĘ i inne CHOROBY SKÓRNE z zewnętrznymi przyczynami, w Aptekach po

98c, \$1.80 i \$5.00

lub przelać MONEY ORDER do LEGULO, Dept. D Z-1

5618 W. EDDY ST., CHICAGO, ILL. 60634

Prawdziwa Wyprzedaż Dywanów

BUDOWNICZY ZABIERA MAGAZYN

Potrzebna Mu Połowa — Druga Połowa Na Sprzedaż

PO OGROMNEJ ZNIZONEJ CENIE

Tylko \$3.00 za JARD

PLUSHES, SHAGS itd.

WSZYSTKIE NAJLEPSZEJ JAKOŚCI • TYLKO GOTÓWKA

i SAMEMU TRZEBA ZABRAĆ • ZORGANIZUJEMY INSTALACJE

Także Używane Meble z Motel, na sprzedaż. Dobry stan, bardzo tani!

Posiadamy Także 1 Wagon Drzewa Do Wykładania ścian

4'x8', Różne Kolory — ARKUSZ \$5.00

(W ROZMIARACH POKOJÓW)

SAVOY CONSTRUCTION CO.

10025 GRAND AVE. FRANKLIN PARK

Otwarte Codziennie do 10 wiecz. — Sobota i Niedziela do 6 wiecz.



Now Under New Ownership

NORA'S

Cut & Curl Salon

"Always first in Hair Fashions"

1737 W. 47th Street Phone: 523-9836

ALDO MEDITERRANEAN

MARBLE IMPORT COMPANY

Importers and Manufacturers

GREEK, PORTUGUESE AND ITALIAN

TABLES, TILES, VANITIES, SHELVES, FIREPLACES

AND ALL OTHER USES CUT TO ORDER

ALSO LARGE STOCK ALL KINDS OF REPAIRS

Hours: Daily 9 to 5:30 P.M. — Closed Sunday.

STEVE CHRISTODOULOU, Proprietor

118 W. KINZIE DE 7-2217

WYŻSZE PROCENTY OD OSZCZĘDNOŚCI

6%
5 3/4%

NA CERTYFIKATACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH NA \$5,000 LUB WIĘCEJ NA 2 LATA.

NA CERTYFIKATACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH NA \$1,000 ALBO WIĘCEJ NA 1 ROK.

OSZCZĘDNOŚCI NA KSIĄŻECZKACH i CERTYFIKATACH UBEZPIECZONE DO \$20,000

Procenty są składane dziennie, a wypłacane kwartalnie na wszystkich kontach. Standard Federalu płaci najwyższe procenty dozwolone prawem od wszystkich oszczędności. Depozyty złożone do 10go w miesiącu zarabiają od 1go tego miesiąca. Dostępne również są Dochodowe Odkładane Certyfikaty (Deferred Income Certificates) na 6% i 5 3/4%.

STANDARD FEDERAL

Savings and Loan Association of Chicago



Zasoby ponad \$141,000,000.00
• Rezerwy ponad \$12,400,000.00 (więcej jak dwukrotnie niżeli wymaga tego prawo)
4192 Archer Avenue przy Sacramento • Chicago, Ill. 60632 • VI 7-1140

GODZINY: Poniedziałek-czwartek 9 rano - 8 wieczorem • Wtorek, piątek 9 rano - 4 p.

Sobota 9 rano - 12 w pol • W srody nie załatwiamy się interesów

Wiadomości z Town Of Lake

Święconki, Zabawy, Posiedzenia Towarzystw. Sprawy Lokalne, Wycieczki

Bronisława Borowicz Nie Żyje

Dnia 18go kwietnia, o godz. 6:30 rano zmarła śp. Bronisława Borowicz, członkini Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, — członkini Oddziału Związku Małopolan na Ziemi Washingtona, Korpusu Pom. Plac. 2ej SWAP.

Pogrzeb odbył się 22 kwietnia z kościoła św. Jana Bożego, gdzie o godz. 10ej rano została odprawiona msza św. za spokój jej duszy. Zwiłki spoczywają na cmentarzu Zmartw. Pańskiego na parceli rodzinnej.

W żalu pozostali Jan, mąż — Irena, córka; Stanisław Przydryga, zięć; Stanisława, siostra z mężem Marcinem Pierchalskim z Montreal, Canada, oraz dalsza liczna rodzina, grono przyjaciół i znajomych.

Cześć Jej pamięci!

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, dnia 10 maja, w sali Hawryszko pnr. 4756 South Western Ave., Klub Marynarski Morskie Oko urządza obiad na Dzień Matek, ażeby uczcić nasze ciężko pracujące Mamusie. Wejście o godzinie 1:00 po południu, a obiad będzie wydany o 2:00 po południu. Cena biletu po \$2.50 od osoby. Każda Mamusia dostanie mały upominek od Klubu. Także szpilki Klubowe będą wręczone tym członkom co należą 5 lat. Po rezerwacji prosimy telefonować do sekr. HE 4-1388 lub do prezesa L. Tomiszaka na numer 737-8654.

Zawiadamiamy naszych przyjaciół i członków, że pierwsza pielgrzymka Klubowa odbędzie się w niedzielę, 17go maja, do Ojców Salwatorów w Gary, Ind., na Nowenę do Matki Boskiej Fatimskiej. Tak jak w poprzednich latach, autobus odjedzie z 48ej i Western o godzinie 12:30 po południu; z 47ej i Wolcott o 12:45; a z 51ej i Ashland o 1:00 po południu. Bilet \$2.50 od osoby. Prosimy już czynić rezerwację na ten dzień. Prosimy telefonować do sekr. Białek HE 4-1388 lub do prezesa Tomiszaka, 737-8654. — Mary Ann Bialek, korespondentka.

Święconka w Klubie Par. Maków Klub Parafii Maków odbędzie swoje miesięczne posiedzenie

Z Klubu Parafii Osielec

Bardzo interesujące posiedzenie Klubu Parafii Osielec odbyło się w niedzielę, 19 kwietnia, w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave.

Na posiedzeniu tym prezes F. Kwiatkowski wręczył upominek dla ustępującego prezesa Piotra Kowalskiego oraz dla ustępującej sekretarki protokołowej, Emilii Szmajda. Z tej to uroczystości sporządzono filmy, które będą pokazane na naszych posiedzeniach.

Wszyscy zebrani ucieszyli się z wiadomością, że były prezes naszego Klubu Józef Lubaszka odnowił swoje członkostwo wraz z żoną Józefą, płacąc podatek za

BIURO STEFANA J. MATELSKIEGO

1741 West 47-ma Ulica
blisko Hermitage Ave.
Telefon YArds 7-1935

• Załatwia wszelkie sprawy w zakresie realnościowym jak kupno, sprzedaż i zamiana.
POŻYCZKI NA MORCECZE NA KUPNO I PRZERÓBKĘ MIESIĘCZNE LUB PÓŁROCZNE SPŁATY

POŻYCZKI NA KUPNO AUTA

• Asekuracje wszelkiego rodzaju od ognia, wiatru i wypadku na domy, meble i na automobile o 10% taniej.

BIURO CZYNNE:

poniedziałek i piątek od 9 do 5, wtorek i czwartek od 9:30 do 8, soboty od 9 do 12, środy i święta zamknięte.

Wszystko Jest w Sklepie Dla Was Do Nabycia NA DZIEŃ MATEK I NA GRADUACJE

SKORZYSTAJCIE Z OKAZJI! Zaoszczędzicie Sobie Dużą Sumę Pieniędzy Przyjście Po Wielki Wybór

Pięknych i wartościowych ubiorów z garderoby damskiej, które możecie nabyć po tak zniżonej cenie. — Rozmiar od 7 do 50. Skorzystacie z okazji w Polskim Sklepie, gdzie wszelkie małe poprawki i przeróbki są robione bez żadnej dopłaty. — Także Wiele Pięknych Podarków Na Różne Okazje

Ann's Dress Shop

ANNA KOSOWSKI, Właścicielka
5120 So. Ashland Ave.
Telefon HE 4-5538



łączone z tradycyjną święconką jutro, w niedzielę, 26go kwietnia, w sali Bruno, 2523 S. Wood ul., o godz. 2:30 po południu. Po skończonym posiedzeniu podana zostanie święconka.

Zarząd Klubu serdecznie zaprasza członków o liczne przybycie na to posiedzenie i święconkę. — Rozalia Kaczmarek, korespondentka.

Uwaga Członkowie Oddz. Gdańsk

Regularne miesięczne posiedzenie Oddziału Gdańsk nr. 50ty L. M. odbędzie się w środę, 29go kwietnia, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51sza ulica, początek o godz. 7:30 wieczorem. — Ważne sprawy są do omówienia i załatwienia. Obecność członków i członkiń jest wymagana. — Zarząd prosi o liczne przybycie. — J. Tabisz, prezes; R. Jedlińska, sekr.

Z Klubu Kasinka Mała

Zarząd Klubu Kasinka Mała zawiadamia członków i członkiń, że posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 26go kwietnia, o godz. 2ej po południu, w sali Sophie Martyka, 4645 S. Honore ulica. Prosimy szan. członków o przybycie. Ważne sprawy są do załatwienia. — William Surma, prezes; Mary Rybicki, sekr. prot.

POSIEDZENIA

Klub Parafii Jordanów odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 26 kwietnia, w sali pnr. 5317 So. Ashland Ave., o godz. 2ej po południu. Prosimy wszystkich członków i członkiń o liczne przybycie, gdyż będą ważne sprawy do załatwienia.

Klub zawiadamia także, że urządza "Moonlight Piknik" w sobotę, 18go lipca, w Polonia Grove. Prezes Józef Lubaszka i zarząd oraz komitet zapraszają wszystkich Podhalan i całą Polonię na nasz piknik.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Grupa 298 ZNP, odbędzie swe regularne posiedzenie w niedzielę, 26go kwietnia, o godzinie 2ej po południu, w sali Słowackiej, przy 48ej i So. Paulina ul. Uprasza się wszystkich członków i członkiń o liczne przybycie. — Fred Piekarczyk, prezes; J. Dudek, sekr. prot.



TORNADO W MISSISSIPPI — Listonosz ma kłopot w Corinth, Miss., ponieważ tornado tak bardzo zniszczyło domy, że nie może ustalić gdzie mieszkali adresaci.

H. Ross Perot z Bilionera Stał Się Milionerem

New York. (UPI) — Financista teksaski H. Ross Perot, z bilionera stał się milionerem we czwartek, gdy wartość posiadanych przez niego akcji w firmie "Electronic Data Systems Corp." w dwóch dniach spadła o 80 procent.

Perot, który posiada 81 procent z 11,7 milionów akcji firmy "EDS", a wartość których wynosiła \$162 od akcji przed krachem, stracił \$527 milionów w dwóch dniach.

Przed zamknięciem giełdy akcyjnej, zanotowano lekki wzrost tych akcji z \$75 do \$105 od akcji. Akcje firmy Perota nie mogą być sprzedawane publicznie, ani też nie są rejestrowane na giełdzie. Tylko jeden procent wszystkich akcji tej firmy, może być sprzedane podczas roku w prywatnej transakcji.

Honorowa Cytacja Nagrody Za Zasługi Dra A. Ryty

Jak to podajemy w sprawozdaniu na innym miejscu Dr. Aleksander Ryty, znany lekarz-specjalista chorób serca w Chicago był jednym z 6-ciu nagrodzonych naturalizowanych obywateli USA za szczególne osiągnięcia, przez organizację "Travelers Aid Society". Wręczenie nagród odbyło się podczas bankietu w hotelu Drake w czwartek, dnia 23 kwietnia.

Cytacja wręzonej Drowi Ryty nagrody brzmi w oryginalne, jak następuje:

Achievement Award for Outstanding Naturalized Citizen DR. ALEXANDER RYTEL For his invaluable contributions as physician, philanthropist, humanitarian and civic leader, author of numerous publications in the field of internal

medicine, editor of the first medical journal in English on achievements of Polish physicians in Poland and abroad, lecturer at International Medical Congresses throughout the world,



Dr. Aleksander Ryty

scholar and ambassador of good will who was instrumental in bringing to the United States the great art exhibit "Treasures from Poland" to share further the culture of his native country with fellow citizens of his new home.

Travelers Aid Society Immigrants' Service League Milton W. Meyers President Betty Gordon Executive Director Jane O. Duval Director, Immigrants Service

Pulaski Band — Udział w Obchodzie 3-go Maja

Pulaski Band bierze czynny udział w pochodzie 3-majowym do pomnika Kościuszki, jaki urządzany jest rok rocznie przez Wydział Oświaty Związku Nar. Polskiego w Parku Humboldta. Zbiórka kompletu członków Kapeli o godzinie 11:00 przed południem, w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul., w niedzielę, 3-go maja.

Ostatnia próba przed wymarszem odbędzie się we wtorek, 28go kwietnia, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Obecność jest stanowczo wymagana. — Za Zarząd Kapeli — J. Krawczyk, komendant; Józef Stasi, adjut.; Rudolf Nociar, kasjer.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jezeli chcecie mieć to wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA! Dziennik Związkowy przez chtëpca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZĄ AGENCJĘ.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płać chłopcu regularnie.

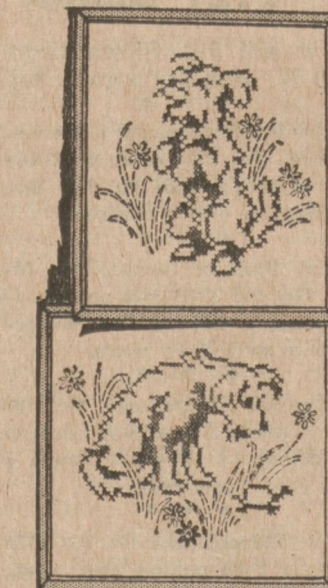
Numer domu Nazwa ulicy Piętro

Numer Telefonu

Miasto Zone Stan

Podpis zamawiającego

Child's Play



7205



by Alice Brooks

Teach a child the art of embroidery this enjoyable way.

Quick cross-stitches bring plaintive pups, curious colts, delightful ducks to life. Ideal for pictures, pillows, linens. Pattern 7205: sixteen 1x1 1/2 to 6 1/2x8 1/2 motifs.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. BIG 1970 Needlecraft Catalog — 40 pages, 200 designs 3 free patterns! Knit, crochet fashions. Quilt, embroidery, weave, toys, gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby gifts, more! \$1.00 "50 Instant Gifts" Book. 50c "16 Jiffy Rugs" to knit, crochet, weave, sew, hook. 50c. Book of 12 Prize Afghans. 50c. Bargain! Quilt Book 1 has 16 beautiful patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts. 50c. Book 3 "Quilts for Today's Living." 15 patterns. 50c.

Apel Związku Klubów Małopolskich o Udział w Manifestacji 3 Maja

Obchód Konstytucji 3 Maja urządzany rok rocznie staraniem Wydziału Oświaty Związku Narodowego Polskiego wraz z Okręgami 12 i 13 ZNP jest Manifestacją całej Polonii, Biorą w niej udział przedstawiciele wszystkich organizacji polonijnych, łącznie z młodzieżą szkolną.

Zarząd i Dyrekcja Związku Klubów Małopolskich — apeluje do wszystkich Klubów zrzeszonych w Związku Kl. Małop. — o liczny udział w tegorocznej Manifestacji i Pochodzie do Humboldt Parku, przed pomnik naszego Bohatera Gen. Tadeusza Kościuszki.

Apelujemy o przybycie reprezentacji z poszczególnych Klubów, z 32 Okręgu Rady Polonii przy ZKM i z Sekcji Pań. Nasze Małopolanki prosimy o wystąpienie w regionalnych strojach krakowskich.

Zaprezentujemy godnie, w Manifestacji Polonii nasz Związek Klubów Małopolskich — jak na to on zasłu-

guje jego długoletnia praca. Zbiórka nasza odbędzie się w dniu 3 maja o godzinie 11:30 przedpołudniem w siedzibie własnej ZKM, pnr. 1401 W. Superior ul.

Wymaszerowujemy z naszymi sztagarami z Domu ZKM punktualnie o godzinie 12ej w południe, na ulicę Division, przy Noble ul. Ci, którzy nie zdążą przybyć na godz. 12-ą do naszego Domu, dołączają do nas o godz. 12:30 popołd na ulicy Division przy Noble.

Tych, którzy nie będą mogli brać udziału w marszu, w Pochodzie, prosimy w miarę możliwości o jak najliczniejsze przybycie do Parku Humboldta, — tak starszych jak i naszą młodzież, abymy swoją liczebnością, udziałem naszym w Manifestacji, mocną postawą patriotyczną wykazali naszą siłę Polonijną i zwartość organizacyjną.

Franciszek Barnas — prezes ZKM. Dyrektor Rudolf Drozd, przewodniczący Oświaty i Obchodów.

Prośba Do Polonii Od Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Am.

"Mamy wobec nich specjalne zobowiązanie, ponieważ stracili zdrowie w służbie dla kraju" — powiedział Prezydent Nixon wnosząc o zwiększenie budżetu 5 milionów dolarów na pomoc weteranom. — To stanowisko administracji państwowej z Prezydentem na czele zostało przyjęte przez społeczeństwo amerykańskie z największym uznaniem i zadowoleniem. Niezależnie od tej opieki rządowej, społeczeństwo wyraża wdzięczność swoim żołnierzom przez hojne ofiary lub chociażby skromne datki, jak w zwyczaju amerykańskim, przez zakupienie kwiatka "poppy".

I nikogo to nie dziwi, ani razi, że w tak bogatym kraju, jak Stany Zjednoczone, gdzie weteran ma należytą opiekę państwową amerykańskie organizacje weterańskie przeprowadzają co roku publiczną zbiórkę na pomoc weteranom.

Czy można porównać sytuację życiową weterana polskiego, a szczególnie inwalidy z weteranem amerykańskim? Patriotyczna Polonia amerykańska rozumie dobrze tragiczne położenie polskiego weterana-inwalidy, ponieważ wiesz, jakiegośkolwiek opieki rządowej, zdanego wyłącznie na łaskę ofiarności Rodaków i na swych zdrowszych towarzyszy broni. Czynów i poświęceń żołnierzy polskich tak z 1ej, jak i z 2ej wojny światowej przypominać nie trzeba. Wiecznymi pomnikami tych czynów są mogiły żołnierskie rozsiane po całym świecie i nienaznaczony krzyżem las Katyński.

Tym poległym na Polu Chwały składamy hold i w kornej modlitwie do Stwórcy prosimy o wieczny spoczynek. Ale TYM ZYJĄCYM, którzy w żołnierskim mundurze spełnili swój obowiązek wobec Boga i Ojczyzny, POTRZEBNA JEST POMOC. W obecnej chwili tej pomocy udzielić im mogą tylko RODACY.

O tę pomoc dla polskiego weterana-inwalidy zwracamy się do Wielebnego Duchowniństwa polskiego, polskich Organizacji i całej patriotycznej Polonii. Weterani i Panie z Korpusu Pomocniczego S.W.A.P. staną przed polskimi kościołami z Bławatkiem. Rodacy nie odmówcie POMOCY! Chociaż najskromniejsza ofiara będzie miłym dowo-

dem pamięci o polskim żołnierzu.

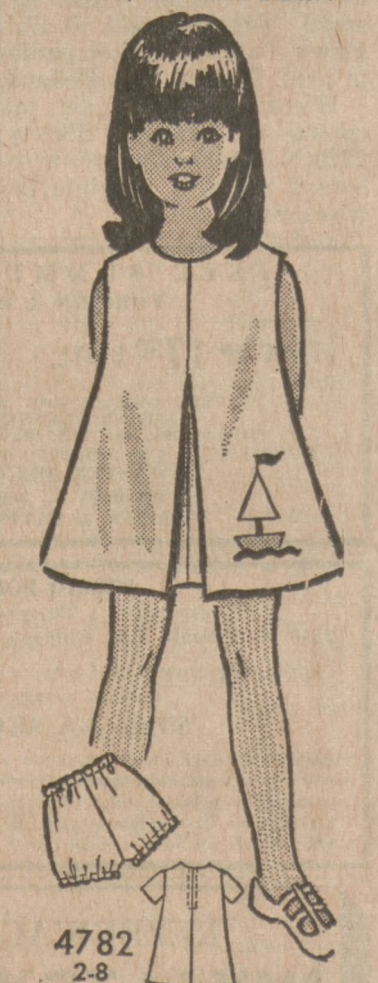
W imieniu polskich weteranów-inwalidów dziękujemy za ofiary, pamięć i dobre serce. Jeżeli drogi nasze się rozminą i nie spotkacie nas z Bławatkiem przed kościołem lub na ulicy, prześlijcie Waszą ofiarę na adres: Polish Army Veterans Ass'n, 17 Irving Place, New York, N.Y. 10003. Ofiary na Fundusz Inwalidzki SWAP są odciągalne od podatku federalnego i stanowią.

Bóg Zapłać! Zarząd Główny Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

Dr. T. Cieplak Dał Wykład w Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. — (KW) — Wybitny mówca, naukowiec i autor, prof. Tadeusz N. Cieplak, wygłosił wykład w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa. w piątek 24go kwietnia, o godz. 7ej wieczorem. Dr. Cieplak, jako temat do wykładu, wybrał "Sytuacja Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Polsce w latach od 1945 do 1970."

Sunny-Day Sailor PRINTED PATTERN



4782 2-8 by Anne Adams

Sunshine-bright skimmer with gay applique — ideal for sailing boats in the park, going to parties, picnics. Easy directions are given for applique. For pique, denim.

Printed Pattern 4782: NEW Child's Sizes 2, 4, 6, 8. Size 6 dress, pants 1 1/2 yds. 35-inch.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern, add 25 cents for each Pattern, for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEWS/NOW! SPRING-SUMMER Pattern Catalog 111 styles, free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessories tips. \$1.00.

Wystawcy z 40 Krajów Na Targach w Poznaniu

Poznań. — Trwają jeszcze zapisy na listę zgłoszeń na XXXIX Międzynarodowe Targi Poznańskie, które odbędą się od 14 do 23 czerwca br. Zarejestrowanych jest już — łącznie z Polską — 40 krajów z wszystkich kontynentów. Tegoroczna ekspozycja zajmie ponad 128 tysięcy m kw. Uczestnicy zagraniczni otrzymają 55 proc. ogółu powierzchni. Największymi wystawcami będą — jak co roku — Austria, Czechosłowacja, Francja, NRD, NRF, Szwecja, USA, Węgry, W. Brytania, Włochy i Zw. Sowiecki.

Polska zajmie około 60 tys. m kw. powierzchni, w tym 27 tys. m kw. na terenie otwartym.

W najbliższych dniach spodziewane są w Poznaniu pierwsze eksponaty.

List Unofficial Nat'l PNA Bowling Tourney Leaders

Men's Team 83 Of S. Bend, Women's Team 5 Of Battle Creek Lead In Team Events

Following is a partial unofficial list of the first week-end leaders in the 1970 National PNA Bowling Tournament held at Sharon-Farrell, Pa., on Friday, Saturday, Sunday, April 17-18-19.

MEN'S TEAM	
PNA No. 83 — South Bend, Indiana	3034
Jerry & Chubb's — South Bend, Indiana	2999
Polish Home No. 6 — Farrell, Pennsylvania	2952
PNA 2415 No. 1 — Battle Creek, Michigan	2946
Council 87 PNA — Chicago, Illinois	2933
Modern Men's Shop, Hamtramck, Michigan	2938

MEN'S DOUBLES	
Ted Kuzniak-Gene Sadowski — Farrell, Pennsylvania	1281
Dave Smith-Ed. Wlodarski — Toledo, Ohio	1272
Joe Degregorio-Earl Gosnell — Sharon, Pennsylvania	1272
L. Wiechowski-Ed. Zmijewski — Hamtramck, Michigan	1238
Edward Nickel-Pete Fudacz — Chicago, Illinois	1223

MEN'S SINGLES	
J. Strugala — Chicago, Illinois	725
Zenny Klossowski — Toledo, Ohio	723
Joseph Zdybecki — Toledo, Ohio	718
Joe Degregorio — Farrell, Pennsylvania	686
Rudy Smaltz — Farrell, Pennsylvania	668

MEN'S ALL EVENTS	
Earl Gosnell — Farrell, Pennsylvania	1953
Stephen Ciesielski — New Carlisle, Indiana	1950
Frank Masluk — Boardman, Ohio	1932

WOMEN'S TEAM	
PNA No. 5 — Battle Creek, Michigan	2817
Polish Home Five k's — Farrell, Pennsylvania	2758
Polish Home No. 6 — Farrell, Pennsylvania	2715
Zajack's Dairy — Farrell, Pennsylvania	2714
Polish Home No. 4 — Farrell, Pennsylvania	2692

WOMEN'S DOUBLES	
B. Madry-K. Wilbur — Battle Creek, Michigan	1232
L. Chee-H. Sarazan — Farrell, Pennsylvania	1176
D. Malone-I. Bresky — Farrell, Pennsylvania	1167

WOMEN'S SINGLES	
G. Perry — Battle Creek, Michigan	625
K. Wilbur — Battle Creek, Michigan	614
D. Melone — Farrell, Pennsylvania	596
H. Bošnjak — Farrell, Pennsylvania	593
I. Bresky — Farrell, Pennsylvania	589

Chicago Bears Opener In Dyche Stadium

The Chicago Bears will depart Wrigley Field and take up temporary residence in Northwestern University's Dyche Stadium for their 1970 National Football League opening game against the Philadelphia Eagles on Sunday afternoon, September 27.

Bears' President, George Halas, Jr. said that due to the fact that Wrigley Field is not available for the home opener because of the baseball schedule, the move to the Evanston-based stadium provides an excellent facility with easy-to-reach accessibility to professional football fans in the Chicago area.

"The availability of Dyche Stadium is a great break for our fans and for the Bears," Halas said. "We are grateful to Northwestern University officials and to the Big Ten for their cooperation."

This is the first League game to be played in Dyche Stadium, although, the Bears played a pre-season game with the College All-Stars there on August 30, 1964.

And in another first, the Bears will face two teams of the American Football Conference in Wrigley Field — San Diego Chargers on October 18 and the Buffalo Bills on November 22.

The Bears' 1970 schedule released today features a formidable October home series in Wrigley Field with 3 successive games against the National Football League champion Minnesota Vikings, the San Diego Chargers, and the Detroit Lions.

The remainder of the seven game home card pits the Bears

against the San Francisco 49ers, the Buffalo Bills of the American Football Conference in November, and the home finale against the Green Bay Packers on December 13.

The Bears open against the New York Giants on Saturday night, September 19 in Yankee Stadium and will play another away night game against the Detroit Lions on Monday, October 5.

HOME SCHEDULE (DYCHE STADIUM, Evanston)

Sept. 27 — Philadelphia Eagles

FOLLOWING GAMES AT WRIGLEY FIELD

Oct. 11 — Minnesota Vikings
Oct. 18 — San Diego Chargers
Oct. 25 — Detroit Lions
Nov. 8 — San Francisco 49ers
Nov. 22 — Buffalo Bills
Dec. 13 — Green Bay Packers

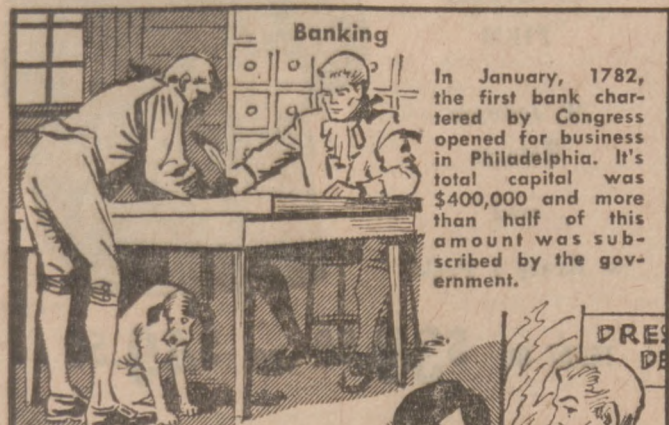
AWAY SCHEDULE

Sept. 19 (Sat. night) — N.Y. Giants
Oct. 5 (Mon. night) — Detroit Lions
Nov. 1 — Atlanta Falcons
Nov. 15 — Green Bay Packers
Nov. 29 — Baltimore Colts
Dec. 5 (Sat.) — Minnesota Vikings
Dec. 20 — New Orleans Saints

TD Pass Artist

New York, (UPI) — Sid Luckman of the Chicago Bears tossed five touchdown passes against the Washington Redskins in the National Football League's title game in 1943. Luckman's TD tosses, an NFL record, led the Bears to a 41-21 win.

BEHIND THE SCENES



In January, 1782, the first bank chartered by Congress opened for business in Philadelphia. It's total capital was \$400,000 and more than half of this amount was subscribed by the government.

Today, Americans make 90% of all payments by check and the volume is steadily increasing by about 10% a year. Next year, it's estimated that 18 billion checks will be written with a face value of about 6 trillion dollars.

Modern banks are called upon to handle huge transactions and large amounts of paper work. To ease their load, many are using such aids as IBM's error-free Magnetic Tape "Selectric" Type-writer to automatically produce credit letters, trust agreements and internal procedure manuals.

Six More Cars In '500'

Indianapolis, (UPI) — Six more cars were entered in the Indianapolis 500 auto race, bringing the total to 65. About 12 more were expected to enter before the deadline. Four of the recent entries came from Bob Wilke of Milwaukee.

June Is Busting Out All Over

And so are July and August at Thillens Stadium. Located at Devon and Kedzie, Thillens baseball stadium is equipped with 3,000 seats, two baseball diamonds, a public address system, lights for night time activities and even an electric scoreboard. All these facilities are available at absolutely no cost.

"So far this year over 80 per cent of the evenings have been requested by various organizations interested in using the park to increase their funds," reported sponsor, Mel Thillens. "In the past," he added, "these facilities have been instrumental in raising over a million dollars for different groups."

The events that are already tentatively scheduled include everything from boys baseball to a softball game with the Playboy Bunnies.

Any interested groups that are eager to raise money but have limited funds can make arrangements by contacting Thillens Stadium office at 2351 W. Devon Ave., Chicago 60645 or by calling 743-5140—but do so now—while a few choice dates remain open.

Join The Fun-Fitness Crowd

The fun way to fitness and relaxation, that's what being a member of the Woman's International Bowling Congress is all about.

WIBC members enjoy the friendly competition of sanctioned bowling leagues and tournaments, plus services perfected over more than half a century which help make the game more fun.

Roll a 300 game or convert the 7-10 split. You'll find attractive WIBC awards awaiting you.

Have a question about a rule or procedure. Counseling is as close as your ballpoint pen or telephone. Start to figure your league members' averages. The handy booklet from WIBC does all the work for you.

Wonder what's going on in the "beautiful people" world of women's bowling. WIBC publishes a magazine (The Woman Bowler) to tell you all about it.

Don't fret about your league's prize funds. WIBC offers an optional bonding service for league and association funds.

Worry not about what to give your league champions. WIBC sends each league a supply kit which includes league champion emblems and other awards.

Roll that record score and see your accomplishment publicized via news releases to 10,000 sources. Come up with a dozen or more other bowling situations and WIBC has the services to cover them.

All are as near to you as that WIBC membership card.

Not that these services were developed overnight. Today's WIBC is the result of the vision and dedication of many leaders since the Congress' organization on November 29, 1916, in St. Louis, Mo.

The original purposes still form WIBC's solid base: to provide, adopt and enforce uniform rules and regulations governing the play of American tenpins among women; to provide and enforce qualifications of tournaments and their participants; to hold a national tournament; and to encourage good feeling and create interest in bowling.

So if words like fun... fitness... fairness... competition sound good to you, join the beautiful people crowd. Your ticket is a WIBC membership card.

Figure Skate Champion Turns Pro

Like so many other world figure skating champions before him, 21-year-old Tim Wood has decided to become a professional. The skater from Colorado Springs signed a three-year contract to perform with the Ice Capades. He'll make his professional debut April 22 in Denver.

Europe Attracts 80 Pct. Of Those Traveling Abroad

Nearly eight of every 10 Americans traveling abroad during the latest 12-month period of passport statistical study made Europe their first choice as a destination. The American Automobile Assn. discloses that 78 per cent of the 1.8 million U.S. passports issued from October, 1968, through September, 1969, were initially stamped in European countries.

In Dunkirk, N.Y.

8th Annual PNA Golf Tournament Set For Hillview Golf Course

Men And Women Will Compete In 6 Flights

The Polish National Alliance Sports-Youth Dept. through its chairman, PNA Vice Pres., announces the staging of the 8th Annual National PNA Golf Tournament for men and women on Saturday and Sunday, August 15 and 16, 1970, at the Hillview Golf Course in Dunkirk, N.Y.

Contestants will shoot 18 holes on Saturday and 18 holes on Sunday. Competition will be offered in 6 flights — Championship — A-B-C-D-E. The entry fee is \$18.00, which includes green fees, trophies, prizes, (pro line), a dinner on Saturday and a smorgasbord on Sunday, and tournament expenses. The \$18.00 entry fee must accompany entry blank, which should be forwarded to the National PNA Golf Commission, 1514 West Division St., Chicago, Illinois 60622.

Beautiful trophies will be awarded the PNA Sports-Youth Commission, (whose other members are: PNA Treas. Edward Moskal; Directors — Melanie Winecki, Dr. Edward Rozański, and Florence Wiatrowski) to the men's and women's winners in said flights, and other fine prizes will be distributed.

For further information write to the National PNA Golf Commission, 1514 West Division St., Chicago, Illinois 60622.

The co-chairmen of the local committee, namely Art Gestwicki and Ed Kapuscinski, have sent the following list of motels, and urge the participants to make their reservations by June 1st.

Dunkirk Motel, 310 Lake Shore Dr. W. — 716-366-2200.

Vineyard Motel, Exit 59 Interstate 90 and Route 60 — 716-368-4400.

Town & Country Motel, E. Lake Road — 716-366-5511.

Don's Motel, Lake Shore Dr. W. — 716-366-4646.

Village Motel, 450 W. Main, Fredonia, N.Y. — 716-679-1638.

Olson Motel, Route 20 Main Rd., Silver Creek, N.Y. — 716-934-2300.

Reiter's Motel, Rt. 5, Sheridan, N.Y. — 716-366-9833.

South Shore Motor Lodge, W. Lake Rd. — 716-366-2822.

Newcastle Open International Soccer Season May 8th

Newcastle United of England who will play the Chicago All-Stars at Soldier Field on Friday, May 8th at 8:30 P.M. just climaxed a highly successful season with a 3-1 victory over Manchester United and a 4-0 beating of Coventry City.

Newcastle finished in sixth place of the English First Division with the best defensive record in the league, allowing only 35 goals in 42 games, including 14 shut-outs. The Magpies as they are nicknamed at home had a fantastic second half, only losing four games in the past four months.

Their sensational rise to the top of the First Division is attributed to a couple of "under 20" youngsters who moved into the first string line-up when the regulars got hurt, and since then have maintained their starting position by converting the forward line into a high scoring unit.

In their last seven games Newcastle blasted home 17 goals as compared to just nine goals in the first 17 games of the season. Contributing greatly to this sudden surge of scoring power are two youngsters Keith Dyson and left winger Alan Fogg both under 20 years of age. Dyson has scored 8 goals in the last fourteen goals.

The Magpies are a young team, their captain Bobby Moncur at left half is only 24 years of age and their oldest players are big 6 ft. 1 center forward Wyn Davies and Welsh international Ollie Burton, both 27 years of age. Ian McFaul, Irish international goal and his countryman David Craig at full-back are only 25 years of age and the rest of the squad are all under 24.

The Chicago All-Stars started practice this week under the direction of Jerry Kulas and Joe Vasilj of the National League. An All-Star aggregation of aspirants to represent Chicago in the opening of the International season stopped the strong Olympic team 2-0 last week. Players from the Eagles, Lightning and Wisla will be invited to try out. Advance tickets at only \$3 can be obtained from local clubs.

WISLA zaprasza członków, sympatyków i tych wszystkich, którzy chcieliby odnaleźć siebie na tych pamiątkowych zdjęciach, na zabawę Wiosenną w najbliższą sobotę, dnia 25 kwietnia, do sali Mazzini - Verdi, 4014 West Chicago Ave. Początek o godzinie 8:30 wieczorem. Poprzedzić tegoroczne wysiłki polskiego klubu sportowego Wisla, którego kierownictwo chce w tym roku zaprezentować udoskonaloną drużynę 1-szej Dywizji.

NIEDZIELA — jest czwartą kolejną rozgrywką piłkarskich National Soccer League na tutejszym terenie, a dopiero rozegranych mamy obecnie cztery spotkania w Major Division. Zaległości w rozgrywkach ligowych ponownie dadzą się odczuć w końcu sezonu, przy bogatym programie międzynarodowych meczy piłkarskich, które się już awizuje w Chicago. Nie wszystkie jednak mecze międzynarodowe zostaną rozegrane w niedzielę, dlatego to może odczuć nieco ligę piłkarską.

W NIEDZIELĘ — trzy zespoły polskie wezmą po raz pierwszy udział w tegorocznych rozgrywkach ligowych. Zespół Eagles rozgrywać będzie swoje mecze w Major Division, a drużyny Błyskawica z południowej strony miasta i Wisla biorą udział w rozgrywkach First Division. Wszystkie zespoły polskie zapowiadają wzmożenie swoich drużyn nowymi zawodnikami, dlatego ciekawo jesteśmy jak wypadną w pierwszym ogniu meczy ligowych.

A OTO mecze ligowe Major Division jak i dwóch polskich zespołów w First Division:

3:00—Eagles-Necaxa Winnemac Stadium

3:00—Green-White-Olympics Lane Tech.

3:00—C.D.A.-Schwaben Ekersall Park

3:00—Hansa-Fortuna-Rams Lincoln Park

3:00—Kickers-Croatians Paul Revere Park

3:00—Liths-Blyskawica Marquette Park

3:00—Wisla-Wings Hanson Park

W PÓLFINALOWYCH — rewanżowych meczach piłkarskich Pucharów Europy — jak już donosiśmy — niebawem powiodło się polskiemu drużynom. W Rotterdamie mistrz Polski — Legia została wyeliminowana przez mistrza Holandii zespół Feijenoord 2:0 w obecności 70 000 widzów. Zespół polski w meczu tym był dużo wolniejszy od holenderskich zawodników i dlatego utracił przewagę i latwie zwycięstwo.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dwuboju triumfowała Heissler (Austria) — 12.44, Anna Skupień była piąta — 136.62. W konkurencjach klasycznych bieg na 15 km wygrał Szwed Rune Matson — 54.50.84 — przed Wawrzynem Gasiennią — 55.35.02.

PRASA holenderska — nie szczędziła przez kilka dni pochwał dla swego zespołu, który zakwalifikował się do finałowego spotkania. W pół godziny po zakończeniu meczu ukazało się specjalne wydanie gazety — "Het Vrije

W KATEGORII kobiet wygrała Austriaczka Buchberger — 91.57, Anna Skupień była dziesiąta — 101.84. W dw

XX - Lecie "Mazowska"

Warszawa — W Karolinie trwają przygotowania do jubileuszu XX-lecia istnienia Zespołu Pieśni i Tańca "Mazowsze." W tym czasie młodzież z Karolina dała tysiąc występów w kraju i za granicą. Gdyby zliczyć wszystkich widzów i słuchaczy — łącznie z radiem i telewizją — nazbierałoby się setki milionów osób. Na mapie świata tak gęsto jest od chorągiewek wetkniętych w miejsca, gdzie mazowszanie występowali, że wydaje się, iż nie odwiedził jeszcze tylko... Antarktydy. Sławna "Kukułeczka" śpiewała po angielsku na Wyspach Brytyjskich, w Australii i Stanach Zjednoczonych. Prezentowali ją w wersji hiszpańskiej nie tylko na Półwyspie Iberyjskim ale również na Kubie i w krajach

Wicepr. Wallace Jutro Na TV

Wiceprezesa ZNP, p. Irene Wallace wystąpi w niedzielę, 26 kwietnia na programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego (kanał 26-UHF) o godzinie 5-6 popołudniu.

Wiceprezesa Wallace, która jest Przewodniczącą Generalną Obchodu Konstytucji 3-go Maja, jaki odbędzie się już w następną niedzielę w Chicago, dnia 3 maja, ogłosiła szczegóły dotyczące Obchodu i wystosuje Apel do Polonii o gremialny udział całej Polonii w Manifestacji 3 Majaowej.

Ameryki Łacińskiej. Nauczyl ją śpiewać po japońsku słuchaczy w Tokio i Osace. Ale przede wszystkim stali się znakomitą ambasadą dla polskiej kultury.



Ks. Biskup Vincent Brizgys odmawia inwokację na Akademii Katyńskiej. Chór im. I. Paderewskiego pod batutą J. Zielińskiego.

Co Słyszać Na Jakubowie

Dzień Matek

Jest jedno miejsce na świecie, do którego człowiek myśli i tęsknota nie raz się przenosi. Jego z serca nie potrafi wykreślić czas, przestrzeń czy wiek. A jeśli kiedy, to w cierpieniu i biedzie szuka ukojenia człowiecze serce w ciepłym rodzinnym domu. "Dom rodzinny, to nie meble, nie dywany, nie obrazy... to dusza... to serce... to źródło ciepła, miłości, jedności, uczciwości i cnoty. To twierdza prawa i porządku. To miejsce ucieczki i wypoczynku po trudach życia, światła wśród ciemnej nocy, przytulenia dla wdrowca, człokoła dla dźwiatwy. Dom rodzinny, to wszystko co piękne, mile, szczęśliwe, dobre, ciche, za czym zawsze tęsknimy, gdziekolwiek jesteśmy". Nie byłby jednak dom rodzinny tym drogim miejscem, gdyby nie słońce, które go oświeca i ogrzewa; gdyby nie serce gorące, które bije w czterech jego ścianach. A tym słońcem, tym sercem — to Matka! — Matka to skarb i anioł domu.

I znowu zbliżamy się do pięknego dnia, do Dnia Matki — 10 maja tego roku nasze Kochane Matki zostaną przez nas specjalnie uczczone. U nas na Jakubowie o godzinie 9:00 rano w niedzielę 10 maja będzie odprawiona Uroczysta Msza święta w intencji wszystkich naszych matek w parafii, w intencji wszystkich matek naszych parafian, w intencji wszystkich naszych Znacnych Babc... To jeszcze nie wszystko... każdego dnia przez 9 następnych dni będziemy odprawiali Msze święte (Nowenne) w intencjach naszych Matek, będziemy dziękowali Panu Bogu, że nam zesał tak Dobre i Kochane Matki, będziemy się modlili o Ich zdrowie i wszelką pomyślność.

Aby Twoja Najdroższa Matka była włączona do naszych gorących modlitw, do Nowenny Mszy świętych w tą niedzielę to jest 26 kwietnia będą w kościele naszym na wszystkich Mszach świętych rozdane piękne kartki przeznaczone na Dzień Matek. Kartki te możecie sami wręczyć, albo też zasłać Waszej Mamusi z zaznaczeniem, że nie zapominacie o Niej i że Jej imię będzie włączone do Nowenny Mszy świętych i do naszych modlitw. Będzie to z Waszej strony najpiękniejszy duchowy dar jaki możecie złożyć Waszej Matce za wszystko to co dla Was w życiu Ona uczyniła.

Do tej kartki na Dzień Matek jest dołączona jeszcze Kopertka na której prosimy wypisać imię Waszej Matki z zaznaczeniem czy Ona żyje czy też odeszła już do wieczności. Te Kopertki z imionami Waszych Matek będą zebrane przez naszych panów Marszałków Kościelnych na wszystkich Mszach świętych w niedzielę dnia 3-go maja. Potem będą one umieszczone w specjalnych zbiornikach, które będą przyniesione do Ołtarza przez nasze dzieci szkolne podczas procesji na Ofiarowanie na Mszy świętej o godzinie 8 rano

w Dzień Matek to jest 10 maja. Te Kopertki będą umieszczone na Ołtarzu podczas całej Nowenny Mszy świętych. Będzie to piękna uroczystość, a mamy wielką nadzieję, że w naszej parafii nie zabraknie ani jednego, k... zapomni o swojej Matce. Więcej na ten temat dowiecie się podczas kazań w tą i następną niedzielę.

Posiedzenie Towarzystw

W niedzielę dnia 3-go maja o godzinie 2:00 po południu Bractwo Niewiast i Bractwo Mężczyzn Różańca Świętego.

Po posiedzeniu Niewiasty Różańcowe urządzają "Hawaian Special" w sali parafialnej. Prezeska p. Paulina Misiura zapowiada, że będzie podana kawa i ciastka swojej roboty, że będzie wiele niespodzianek, a czysty dochód będzie przeznaczony na Nowy Kościół. Zachęcamy nasze Panie do licznego współudziału w tej pięknej zabawie. Cena biletów \$1.25.

W pierwszy piątek miesiąca — zaraz po nabożeństwie do Serca Pana Jezusa odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Serca Jezusowego — Apostolstwa Modlitwy — po posiedzeniu przyjęcie na cześć Matek.

Nabożeństwo Majowe
W naszej parafii "Majówka" będzie we wszystkie środy wieczorem o godzinie 7:30 oraz w każdą niedzielę o godzinie 2:30 po południu. Nabożeństwo to będzie w języku polskim, z polskim kazaniem. Zachęcamy do licznego udziału w tym naprawdę pięknym Maryjnym nabożeństwie.

Sprawa Nowych Szkół Tuley i Orr

Chic. Komisja Planowania jednogłośnie zatwierdziła nowe miejsca dla nowych szkół średnich Tuley i Orr. Nowy gmach szkoły średniej Tuley ma powstać w granicach Hadson Ave., Oakley Blvd., Potomac Ave., i zaułek na zachód od Western Ave. Zaś nowy gmach szkoły średniej Orr będzie w rejonie południowo-zachodnim, narożnik Chicago Ave. i Pulaski Rd.

Nowe miejsce dla Tuley HS zostało zatwierdzone mimo sprzeciwu 300 osób z Komitetu Obywatelskiego budowy nowej szkoły Tuley, który domagał się wybudowania nowego gmachu Tuley HS na skraju Parku Humboldta.

For your car
your home
your life
and your health

State Farm is all
you need to know
about insurance.

See me.

STAN KAPKA

4638 N. WESTERN
BUS. 878-1200
RES. 965-7488



STATE FARM
Insurance Companies
Home Offices: Bloomington, Illinois

Awanse w Policji

Kapitan Edward L. Buckney, lat 41, kierownik jednostki wywiadowczej Chic. Policji od spraw band ulicznych, awansowany został w czwartek na komendanta dystryktu Wentworth. Zaś kapitan Walter F. Vallee, lat 37, został dyrektorem dywizji planowania.

Licytacja Na Pocztę

Ponad 1,000 artykułów z paczek nie podjętych na Pocztę stanie się przedmiotem publicznej licytacji w budynku Poczty przy 358 W. Harrison Street, w dniu 28 kwietnia od godziny 8:30 rano do 4-ej popołudniu, pokój numer 400. Wszystkie towary i artykuły przeznaczone do licytacji będą dzień przed tym wystawione w tym samym pokoju i można je będzie oglądać w czasie od 8:30 rano do 4-ej popołudniu.

Artykuły będą licytowane przeciętnie od 50 procent ich wartości. Zapłata musi nastąpić w gotówce. Zwrotów się nie przyjmuje. Wszystkie zakupione na licytacji towary muszą być zabrane najpóźniej w dniu 29 i 30 kwietnia.

Jeżeli jesteś dobrym Polakiem i obchodzą Cię polskie sprawy, to wspieraj polską prasę. Czytaj Dziennik Związkowy!

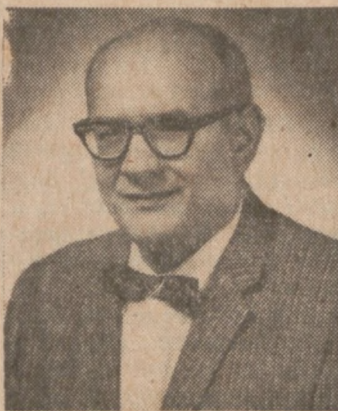
POZNAJCIE LUDZI

dzięki którym MANUFACTURERS
stał się jednym z Przewodzących
Banków Chicagowskich

MATT A. SAWYER
Egzekutywny
Wiceprezes



JOSEPH B. DUBIEL
Asystent Wiceprezesa



CASIMIR E. WĘGLARZ
Asystent Kasjera

SŁUŻĄ SPOŁECZEŃSTWU
PONAD 35 LAT

Manufacturers Bank

The Manufacturers National Bank of Chicago

100 N. ASHLAND AVE.
Telefon: BR 8-4040

Członek Federal Deposit
Insurance Corporation

ZASOBY PONAD 100 MILIONÓW DOLARÓW

Czy wiecie Rodacy, że najszybszą i najlepszą pomocą dla rodzin w Polsce są paczki i przekazy do wyboru PEKAO? ... Dla Waszych Krewnych i Przyjaciół.

OBEJDNIE najwięcej pożądanym artykułem jest WEGIEL. Jedna tona — bez \$13.00 stawą pod dom \$30.00

BIURO WYSYŁKI; TARASIEWICZ AGENCY

ELEONORA MAROLEWSKA, Kierowniczka
5047 S. ASHLAND AVE., CLIFFSIDE 4-3545

Załatwiamy wyjazdy po cenach taryfowych do POLSKI oraz wszystkich krajów świata. Bilety lotnicze, żeglowne, kolejowe i autobusowe w Stanach Zjednoczonych. Sprawozdania krewnych z wizytą lub na stałe. Załatwianie aktów notarialnych. Adopcja dzieci. Wysyłki lekarstw i paczek.

TYLKO JEDEN TYDZIEŃ
ARCYDZIEŁO KINEMATOGRAFII POLSKIEJ
FILM-EPOPEJA

KRZYŻACY

W KOLORACH — NA SZEROKIM EKRANIE
NAPISY W JĘZYKU ANGIELSKIM

ORAZ
"PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA"
LOGAN THEATRE

2646 MILWAUKEE AVE.

DZIAŁ w sobotę i jutro w niedzielę o 1:30, 4:50 i 8:10. Od poniedziałku tylko dwa seanse o 5:30 i 8:40.



JUŻ JUTRO,
W NIEDZIELĘ,
26-go KWIETNIA

Od Godz. 2:30 po poł.
odbędzie się

WIOSENNY FESTIWAL PARAFIALNY NA TRÓJCOWIE

W Sali Szkoły Parafialnej, 1135 N. Cleaver St., przy Division

\$1,000.00

W Nagrodach Pieniężnych
4 WIELKIE NAGRODY
i 5 NAGRÓD SPECJALNYCH

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH
CAŁKOWITY DOCHÓD
NA OBNIEŻENIE
DLUGÓW PARAFII

W Niedzielę 26 Kwietnia
Od 4 po poł. do 7 wiecz.

TRÓJCOWSKI WIECZÓR
RODZINNY i BAZAR

KOLACJA
PIECZONA KURA

Bilety \$1.50 Za Kolację



BEZ KŁOPOTU

Lecą paczki przez ocean
oraz innych zleceń moc.
Bo PEKAO pośredniczy
w sprawach wujków i cioć.

Płacąc czekiem lub gotówką
kłopot z głowy spada Ci.
Bo PEKAO to załatwi
Bo PEKAO Działa w mig...

PEKAO Trading Corporation

225 Park Ave. South

New York, N. Y. 10003

NAJLEPSZA POMOC KREWNYM W POLSCE

TO ZLECENIA PEKAO

Przyjmujemy zamówienia na paczki żywnościowe, radia, pralki,
Łodówki, telewizory itp. oraz przekazy pieniężne.

WITOLD S. BOGUCKI

DU BARRY ENTERPRISES

1239 N. Ashland Ave. — Chicago, Ill. 60622

Telefon BRunswick 8-2968

POMOC PRAWNA

Zatrudniamy adwokata z Polski, który Wam załatwi wszelkie
sprawy majątkowe i osobiste w Polsce.

WYJAZDY do POLSKI

SAMOLOTAMI: na różne okresy pobytu w Polsce —
każdego dnia.

SPROWADZANIE Waszych krewnych i znajomych
z Polski na stałe lub z wizytą.

PEKAO, przekazy do wyboru, paczki żywnościowe
odzieżowe, maszyny rolnicze, materiały budowlane
lekarstwa i inne.

Sprawy notarialne i spadkowe w Polsce załatwi

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

STAUDACHER & RATKE

1650 W. 48th STREET

Chicago, Illinois

Tel. YA 7-2324

W TYM TYGODNIU!!!

SPECJALNA WYPRZEDAŻ

**Marynarek Sportowych
i Spodni**

NA SEZON WIOSENNY i LETNI

NAJNOWSZE
NAJMODNIEJSZE

FASONY

KOLORY

JEDNO i DWU
RZĘDOWE

TERAZ OD \$28.95 DO \$35.00

PASUJĄCE DO
TYCH
MARYNAREK
SPODNIE
• "Wash & Wear"

\$8.95 - \$10

• LEPSZE GATUNKOWO
• TROPIKALNE
CZYSTO WELNIANE
\$12.95 DO \$18.95
i wyżej

NAJLEPSZE
MATERIAŁY
IMPORTOWANE
NAJBARDZIEJ
ZNANYCH
FIRM

W Jednym
Kolorze

oraz
w Kratę i Paski

TERAZ OD \$39.50 DO \$49.50

STARSIK — 1205 MILWAUKEE

CLOTHING CO.

DAJEMY ZNACZKI S & H

BR 8-1230

Paweł Hęciak

Kaszubi w Kanadzie

Czytając powyższy tytuł chciałoby się z miejsca postawić pytanie: gdzie Rzym — gdzie Krym? gdzie Kaszuby i gdzie Kanada? Bo wiadomo, że miejsce rodzinne Kaszubów jest na Pomorzu, a tu nagle... w Kanadzie także. Istotnie... w Kanadzie mieszka także spora gromada Kaszubów, którzy wyemigrowali z górą sto lat właśnie do Kanady i utworzyli tam swoją własną społeczność. Wspomina o niej raz po raz polska prasa polonijna w Kanadzie. Zainteresowało się tymi Kaszubami także wydawnictwo Radia Wolna Europa, poświęcając w miesięczniku "Na Antenie" (numer lutowy 1970 r.) sporo miejsca, w niezmiernie ciekawym reportażu, tym starym Kaszubom, którzy jeszcze nie zapomnieli swojej niezwykłej oryginalnej gwary, mimo, że już chyba czwarte czy piąte pokolenie uprawia ziemię kanadyjską.

Tym swoim Kaszubom poświęcił, najlepszy na emigracji znawca dzieł kaszubskich — p. Bronisław Socha-Borzęstowski z Londynu — specjalną broszurę, zawierającą cykl artykułów o Kaszubach w Kanadzie, którym złożył wizytę przed kilku laty, a potem wszystko opisał w kilku artykułach w kanadyjskim "Głosie Polskim" wychodzącym w Toronto (w sumie 6 reportaży). Broszurka liczy zaledwie 16 stron, lecz zawiera wiele ogromnie cennych informacji o życiu Kaszubów, tak bardzo związanych ze wszystkim co polskie. Sam byłem w Kanadzie w lipcu ub. r. i nie mogłem odżałować, że nie zdołałem chociaż na pół dnia wpaść w okolicę Barry's Bay, by złożyć wizytę temu królestwu, który jest coraz bardziej pokoleniu, tym "krzewicielom starej polskiej kultury" — jak pisze Socha-Borzęstowski. W Polsce osiadło plemię kaszubskie rejonu w pobliżu Gdańska i Wejherowa, choć mieszkali także w powiatach: kartuskim, kościerskim, w północnych połaciach chojnickiego oraz czuchowskim, bytowskim i lebskim. Jest ich w Polsce jeszcze około 200,000, lecz — jak pisze uczony pomorski, ks. dr. Wł. Lęga: "Historia wyznaczyła nam arcy-smutną rolę. Zamykamy powieki stygnącej, umierającej kulturze ludowej".

Socha-Borzęstowski jest sam Kaszubem, nie więc dziwnego, że pociągnęło go w stronę Kanady, by "Volkswagenem" przejechać się po tych ziemiach, które od 1863 r. karzeje twarda ręka kaszubska w znoju i w pocie. Wyjechali z Hamburga i po 11 dniach nie łatwiej podróżą przybyli najpierw do Nowej Fundlandii, potem do portu Quebec, a w końcu pociągiem do Bonaventure Pointe, nieda-

leko wioski Renfrew. I tu po-
chcieli się z miejsca posta-
wić pytanie: gdzie Rzym —
gdzie Krym? gdzie Kaszuby i
gdzie Kanada? Bo wiadomo,
że miejsce rodzinne Kaszu-
bów jest na Pomorzu, a tu na-
głe... w Kanadzie także. Istotnie...
w Kanadzie mieszka także spora
gromada Kaszubów, którzy wyemigro-
wali z górą sto lat właśnie do Ka-
nady i utworzyli tam swoją
własną społeczność. Wspomina
o niej raz po raz polska
prasa polonijna w Kanadzie.
Zainteresowało się tymi Kas-
zubami także wydawnictwo
Radia Wolna Europa, poświę-
cając w miesięczniku "Na An-
tenie" (numer lutowy 1970 r.)
sporo miejsca, w niezmiernie
ciekawym reportażu, tym sta-
rym Kaszubom, którzy jeszcze
nie zapomnieli swojej niezwy-
kłej oryginalnej gwary, mimo,
że już chyba czwarte czy piąte
pokolenie uprawia ziemię ka-
nadyjską.

Dla Borzęstowskiego napis
na grobie: "Prośbę o Zdrawas
Maria" jest źródłem szczer-
ego wrzucenia. "I z pokolenia
na pokolenie — pisze Bor-
zęstowski — pozostali wiernymi
Ojczyźnie do kośca, pozost-
awiając skromny, religijny ślad
swego istnienia, który dla nas
przygodnych turystów, wy-
stał na miarę obelisku, niewi-
docznego, kryształowego pom-
nika polskości".

A jest to polskość szczer-
a bezpośrednia, jak bezpośredni
jest poniższy wiersz:
"Proszę, besta darowale, panie
... i panowie,
Jeżem czasem se zoboczył w
... mowie.
Bo wa wieta, że to nie beł na
wesołej szkole,
Jeno uczeł się drasować cepa-
mi w stodole".

W ostatnim swoim artykule
Borzęstowski apeluje, aby ko-
niecznie opracować monogra-
fie parafialne, szczegółowo o-
pisując nie tylko przeżycia o-
sadzników, lecz cytując "ich z
nazwiska, ich powiązania ro-
dzinne, jakim się zawodem
prudnili itp.". A cytując słowa
p. A. Żurawskiego apeluje,
aby "wyjść naprzeciw całej
ludności pochodzenia kaszu-
bskiego, a nawet więcej —
wciągając ją do czynnego u-
działu w obchodach. Czas był-
by zawiązać szersze masy Ka-
szubów z nurtem życia polo-
nijnego i pokazać im, że Po-
lonia o nich pamięta".

I dodaje od siebie Bor-
zęstowski: dawno już w starym
Kraju w gorącym proteście
patriotycznym mówiło się, że:
"Me Kaszube, jesz strzeżem
Polski morskiej granic. A w
Warszawie naszym braco mają
naju za nic".
Moim skromnym zdaniem
problem kaszubski polega tak-
że na tym, aby stare pokolenie
emigracyjne Kaszubów, któ-
rzy przez ponad sto lat trwali
w mowie polskiej (czego nie
będzie można napisać o emi-
gracji po drugiej wojnie świa-
towej), uzupełnić nowym na-
rybkiem z Kraju, bo nie ulega
wątpliwości: młodzież kaszu-
bska w Kanadzie nie wytrzyma
nacisku integracyjnego i pod-
da się także wpływom kana-
dyjskiego otoczenia.

"Przegląd Zachodni"

Władysław Wiśniewski

Teodor Axentowicz

Znakomity Malarz i Pedagog

Z pośród utalentowanych
artystów malarzy naszych nie-
dawnych czasów, Teodor
Axentowicz (1859-1938), obok
bogatej twórczości artystycz-
nej, zasłynął jako pełen uzdol-
nień profesor Szkoły Sztuk
Pięknych w Krakowie. Był on
twórcą obrazów rodzajowych
i portretów, a przede wszy-
stkim scen historycznych.

Działalność artystyczna Teo-
dora Axentowicza przypadła
na okres charakterystycznych
prądów w sztuce, a także i
społecznych. W rezultacie,
przy końcu wieku XIX docho-
dziło do skrzyżowania się róż-
nych, obcych sobie motywów
malarzskich, i to w obrębie
twórczości jednego i tego sa-
mego artysty, przy czym nie-
które z tych motywów były
podyktowane aktualną sytu-
acją polityczno-społeczną. Za
odpowiednik chłopomani i
konkulturalnych flirtów obo-
zu konserwatywnego i in-
teligencji z ruchem ludowym,
można uznać artystyczną
twórczość Axentowicza, który
w dziwny na pozór sposób go-
dził "elitarny" portrety kobie-
ce z malarstwem rodzajowo-
ludowym.

Teodor Axentowicz kształcił
się w Akademii monachijskiej
Dokończenie na str. 10)

oraz studiował u słynnego
Carolusa-Durana w Paryżu.
Zabłysnął zdolnościami, szcze-
gólnie w malowaniu obrazów
historycznych. Z tego rodzaju
jego dzieł o wybitnej warto-
ści artystycznej, jest obraz
"Postowie polscy u Waleze-
go". W swych ciągłych stu-
diach zagranicznych, Axento-
wicz wyspecjalizował się w
portrecie kobiecym, głównie
pod wpływem malarstwa an-
gielskiego.

Uzdolniony artysta, opano-
wał znakomite techniki pa-
stelową, którą w przeciwień-
stwie do znanego wybitnego
malarza W. z ółkowskiego,
posługiwał się w sposób bar-
dzo delikatny, stosując cien-
ką i subtelna kreskę. Nasyco-
ny, często soczysty koloryst
Wyczółkowskiego zastąpił ja-
spłarnianej urody kobiecej,
do pełnymi różów i błękitów.
Ustał swoisty typ kruchej, cie-
plarnianej urody kobiecej, do-
pasowanej do ram buduaru
lub salonu.

Równocześnie Axentowicz
tworzył sceny rodzajowe z ży-
cia ludu. Specjalną uwagę po-
święcił obrzędowości hucul-
skiej, dzięki czemu powstawa-
ły liczne "Pogrzeby", "Święta
Dokończenie na str. 10)



Spływ Dunajem umożliwia podziwianie piękna Pienin.

Andrzej Bonarski

Człowiek Bez Dzieciństwa

W roku 1812 żołnierz napo-
leński wracał z Wielką Ar-
mią po przegranej kampanii
rosyjskiej. Był ranny. W Pol-
sce spotkał dziwną. Dzien-
czyna zajęła się potrzeba-
mi pomocy wojskiem. Po-
tem przyszła miłość. Żołnierz,
z pochodzenia podobno Skan-
dynaw, pozostał już w Pol-
sce.

Tak opowiadają w rodzinie
Kempistych. Od napoleoń-
skiego wojska i tamtej dzien-
czyny z Mazowsza wywodzą
swoją ród.

Ostrów Mazowiecki: po-
wiatowe miasteczko na pół-
nocnym wschodzie Polski.
Tam żyli, mieli dom, trochę
ziemi.

Stamtąd w roku 1863 dzia-
łał Czesław — Antoni Kempi-
sty, poszedł do Powstania.
Zginął, stracony na stokach
Cytadeli Warszawskiej.

Tam żył ojciec Czesława —
Józef. Gospodarował, wiązał
koniec z końcem dorabiając
na życie sezonowymi praca-
mi. W domu było sześćoro
dzieci — czterech synów i
dwie córki.

1 września 1939 roku czter-
nastoletni wówczas syn —
Czesław, miał iść do gimna-
zjum. Stało się inaczej: Pol-
ska padła pod nawałą hitle-
rowskiej agresji. Rozpoczął
się lata terroru, nędzy, śmierci,
lata walki: okupacja.

* * *

Jest październik roku czter-
dziestego. Wczesny ranek. Ro-
dzina Kempistych słyszy łó-
mot do drzwi. To Gestapo i
żandarmeria. Ojca i dwóch
synów wypychają na kory-
tarz. Jeden chłopiec ma lat
15, drugi 17.

Po chwili są już w wozie
policyjnym. Wiozą ich do
browaru. Tam zamykają. Po-
tem wraz z innymi — szesna-
stoma aresztowanymi w
Ostrowiu przewożą do War-
szawy, do więzienia na Pa-
wiak.

Piętnastoletni Czesław pra-
cuje jako sanitariusz więzi-
enny. Co pewien czas wiozą
go do siedziby Gestapo na Aleję
Szucha. Tam przesłuchania,
bicie, tortury. Chodzi o ze-
znania, nazwiska, o tych, któ-
rzy w Ostrowiu zaczęli orga-
nizować początki ruchu opo-
ru. Chłopiec wytrzymuje
ciągnące się miesiącami ba-
dania, nie pozwala się złamać.
Wreszcie w maju 1941 roku
po sześciu miesiącach "śledz-
stwa" trzech Kempistych: oj-
ciec — Józef, wraz z dwoma
synami — Czesławem i Zygm-
untym wyjechało w trans-
porcie z 457 innymi więźnia-
mi do obozu zagłady w
Oświęcimiu. Dziś z tego
transportu żyje ośmiu ludzi.

O obozie oświęcimskim na-
pisano już wszystko, albo
prawie wszystko. Przerażeni,
poznawali strukturę tej fa-
bryki śmierci, jej kierow-
ników, inżynierów, jej pedan-

tycznych księgowych, maj-
strów i mistrzów. Wiemy, jak
ludzi głodzono, bito, wiesz-
ano, duszono, topiono, rozstrze-
liwano, zabijano zastrzykiem
fenolu w serce, jak ich gazo-
wano cyjanowodorem, uśmier-
cano strzałem w potylicę al-
bo po prostu uderzeniem pa-
łką, wiemy — jak topiono lu-
dzi w latrynach, jak dobijano
ich kopniakami i pięściami,
jak padali od tyfusu i biegunki
obozowej, wiemy jak ich
mordowano — by ze świe-
żych zwłok wyjąć któryś or-
gan aktualnie potrzebny w
"pracy naukowej" lekarzy e-
kipy doktora Mengele.

To wszystko wiemy. Pozna-
liśmy prawie wszystkie ro-
dzaje męki i śmierci człowie-
czeństwa w Oświęcimiu, nie mu-
simy więc dochodzić, co piętna-
stoletni chłopiec kolejno zo-
baczył w obozie.

Dziś — czterdziestopięcio-
letni lekarz powiada, że wte-
dy płakał. Jak straszny jest
płacz dziecka, które płacze
dlatego, bo już wie, że jego
ojciec umrze, jeśli odda mu
swoją pajkę chleba. W blo-
ku rozgrywa się taka wła-
śnie scena: ojciec Kempisty
oddaje synom swój chleb.
Czesław płacze, nie chce przy-
jąć tej ofiary. Syn nie chce
zjeść chleba, bo ta kromka
może utrzymać ojca przy ży-
ciu. Ojciec oddaje ten chleb
synowi, choć wie, że tym sa-
mym wydaje na siebie wyrok
śmierci. Sens tej sceny w do-
kolnej scenarii śmierci zwy-
cięża założenia Oświęcimia.
Bo oboz miał nie tylko
uśmiercać, lecz miał także
odczłowieczać ludzi.

Dzieci muszą umrzeć pier-
wsze. Są słabsze. Mróz, choro-
by — wszystko to szybciej
zabija młode organizmy niż
ludzi dorosłych. Taki jest
normalny porządek.

Przeciwko temu oświęcim-
skiemu porządkowi działa
obozowy Ruch Oporu. Ruch
ten roztacza niewidzialną o-
piekę nad młodzieżą. Czesław
trafia do obozowej szkoły mu-
rarskiej. W mrozy podczas zimy
z roku czterdziestego
pierwszego na czterdziesty
drugiego chłopiec nie chodzi
z "komandami" do pracy. Uczy
się murarki. Władze obozowe
potrzebują wyszkolonych ro-
botników do budowy nowych
bloków. Obóz rozrasta się jak
polip.

W 1942 roku chłopiec pra-
cował w sąsiedztwie baraków,
w których hitlerowcy groma-
dzili ubrania i rzeczy ludzi
zagazowanych. W obozowym
słangu baraki te nazywają się
"Kanada".

Komanda z "Kanady" nie
nadażała z sortowaniem i wy-
syłką do Rzeszy mienia tych,
którym kazano rozebrać się
przed "kapielą", a w istocie
rzeczy przed ostateczną oświe-
cimską przemianą człowieka
w popiół i smrodliwy, młający
dym.

Transporty, które prosto z
rampy kolejowej szły do ko-
mory gazowej, zostawały ca-
ły swój dobytek na "Kana-
dzie". "Kanada" — to był obo-

zowy raj. Z "Kanady" czasem
ktoś coś przesmuglował do
obozu.

Pod koniec 1942 roku hitle-
rowcy postanowili wyniszczyć
resztę radzieckich jeńców wo-
jennych. Zachowała się z te-
go okresu tzw. "Księga zmar-
łych". Na stronie 22 tego do-
kumentu zanotowano zgony
osiemnastu mężczyzn, którzy
zmarli 9 listopada 1942 roku.
"Umierali" oni po kilku w od-
stępach pięciominutowych.

16-letni Czesław Kempisty
pomógł jednemu z Rosjan w
ucieczce z obozu. Pomógł w
przesmuglowaniu z "Kana-
dy" ubrań cywilnych potrze-
bnych do ucieczki. Rosjanin
uciekł.

Był w Oświęcimiu taki
zwyczaj, że w razie ucieczki
więźnia hitlerowcy wybierali
z jego komanda dziesięciu
więźniów, których zabijali w
bloku jedenastym. Później,
wobec ciężkich klęsk na fron-
cie wschodnim Niemcy nieco
złagodlili represje. Dlatego
ucieczki z obozu stały się po-
cząwszy od 1944 roku częstym
zjawiskiem.

Wspomniany blok 11 był
blokiem śmierci. Działali tam
tacy oprawcy, jak Grabner,
Boger, Palitsch... Mordowali
oni skazańców pod murem na
podwórzu. W piwnicach blo-
ku 11 były cele obozowej
więzienia — tzw. bunkier. Z
bunkra więźniowie szli albo
pod czarną ścianę, albo do
tzw. łazienki na parterze, al-
bo też do karnej kompanii.
Pierwsze dwie drogi kończyły
się strzałem w potylicę. Trze-
cia zapowiadała utopienie w
błocie, zatłuczenie kijami al-
bo uduszenie pałką; kapo
"Dachdecker" — Karl Lan-
genhagen z Hanoweru rzucał
więźnia na ziemię, kładł mu
na gardło pałkę i stawał no-
gami na końcach kija...

Oprócz zwykłych cel były
w bunkrze jeszcze cele "sto-
jące". W nich zamykano ska-
zanych na śmierć glodową.
Gdy Rosjanin uciekł, Cze-
sław Kempisty wraz z ośmio-
ma innymi więźniami znalazł
się w bloku śmierci. W księ-
dze bunkra, czyli w rejestrze
więźniów na setnej karcie
znajduje się wpis: "Pol. P.
16686 Kempisty Ceslaus 31.12.
42 Beguenst. zur Flucht..."

Trzeba tu wspomnieć, że za-
trudnionym w bunkrze wię-
źniom udało się księgę tę sko-
piować i wysłać poza teren
obozu. I to było dziełem obo-
zowego Ruchu Oporu.
"Pol." — to był obozowy
skrót określenia "Politsch":
więzień polityczny, "P" — to
Polak, "Beguenst. zur Flucht"
— to ułatwienie ucieczki.

Tak więc 16-letni chłopiec
trafił do bloku śmierci, gdy
stwierdzono brak Rosjanina.
Wyły syreny, trwał apel. Cze-
sław i jego ośmiu towarzyszy
spędzili ten apel na słupkach.
Torturę zwaną "Phalbinden"
wymyślono w "Politsche Ab-
teilung". To specjalność Bo-
gera.

Czesław Kempisty niedłu-
go, bo tylko 20 minut wisiał
na rękach wykręconych do
"Dokończenie na str. 10)

A. Omilianowicz

Granaty

Było to wiosną 1944 roku.
Ziemia białostocka przeżywa-
ła ostatnie miesiące okupacji.
W lasach przybijało oddzia-
łów partyzanckich, potężna
ruch oporu w miastach, po-
trzeba było coraz więcej bro-
ni i środków niszczenia. Dużo
broni i amunicji partyzanci
zdobywali na wrogu, ale to
wszystko nie wystarczało. Tu
i ówdzie powstawały konspi-
racyjne wytwórnie broni i —
materiałów wybuchowych.

W tym czasie na skraju uli-
cy Suraskiej w Łapach-Osse
stał samotny nie zamieszkały
dom. Jego okna i drzwi zabito
deskami, co wskazywało, że
budynek nie jest wykończony
i że nikt go nie zajmuje. Ale
ważny obserwator mógłby
wówczas dostrzec, że niekiedy
z komina tego pustego domu
unosi się smużka dymu, a nie
opodal jakiś mężczyzna — nie-
kiedy w towarzystwie dru-
giego — i niby od niechcenia
przygląda się przechodniom
na ulicy.

A co się działo w tym do-
mku? — Posłuchajmy, co o tym
opowie człowiek najlepiej w
tym względzie zorientowany
— Jerzy Mierzejewski, mies-
kaniec Łap-Osse, pracownik
Zakładów Naprawczych Ta-
boru Kolejowego (ZNTK). —
Jest on skromnym i małomów-
nym człowiekiem, tak że nie
łatwo przyszło wyciągnąć od
niego poniższą opowieść. O
swoim udziale w tamtoczes-
nych wydarzeniach opowiada
jakby o czymś zwykłym, o
normalnym działaniu, w któ-
rym nie dopatrywał się nicze-
go szczególnego, bo wierzył,
że taka była potrzeba. Oddaj-
my mu głos.

* * *

Urodził się w 1925 roku,
a więc w czasie wojny byłem
młodym człowiekiem. Praco-
wałem wówczas — tak jak i
dziś — w Zakładach Napraw-
czych Taboru Kolejowego w
Łapach i to w oddziale. Tu od
dawna pracował mój ojciec —
Kazimierz i brat Stanisław.
W zakładach działała organi-
zacja podziemna, ale ja do
niej nie należałem. Wiedzia-
łem jednak wiele o ruchu opo-
ru i o ludziach w nim działa-
jących, z którymi byłem zwią-
zany uczuciowo.

Praca w oddziale stwarzała
warunki do uprawiania sa-
botażu. Przede wszystkim ni-
szczyliśmy duże partie lekkich
metali. Z tych właśnie metali,
które ukrywaliśmy przed
Niemcami, produkowali s m y
potajemnie przeróżne rzeczy,
jak: miski, garnki, lyżki, czę-
ści do maszyn rolniczych itp.
Następnie wymienialiśmy te
rzeczy u chłopów na żywność.
Taki okradanie Niemców z
cenniejszego surowca ludzie
w naszych zakładach stoso-
wali na bardzo szeroką skalę.

3 marca 1943 roku spadł
na naszą rodzinę bolesny
cios. Gestapo aresztowało mo-
jego ojca. Podczas rewizji w
naszym domu Niemcy znaleźli
"biały metal" pochodzący z
ZNTK. Ale to nie było przy-
czyną zguby ojca. Przed woj-
ną był on działaczem Związku
Zawodowego Kolejarzy. Ktoś
musiał zameldować o tym ko-
mu trzeba. Po śledztwie w
Białymstoku Gestapo wysłało
ojca do obozu koncentracyjne-
go w Stutthofie i tam w mar-
cu 1944 roku zginął.

Wiosną 1944 roku trzech
członków ruchu oporu z na-
szych zakładów, a to: Wacław
Trapkiewicz, Stanisław An-
tonczuk i Kazimierz Fabisie-
wicz — przeprowadziło ze mną
interesującą rozmowę. Miano-
wie zaproponowali mi, czy
nie podjąłbym się produkowa-
nia granatów, a ściślej — od-
lewów ich korpusów, popular-
nie zwanych "skorupami". —
Wprowadziłem byłem młody, ale
już dobrze opanowałem tech-
nikę formierską i odlewnic-
twa. Chyba to właśnie zado-
wadywało, że ludzie z podzie-
mia zwrócili się do mnie w
sprawie produkcji granatów.
A ponadto wszyscy wiedzieli,
że byłem całym sercem na
stronie ruchu oporu i wiele
już wiedziałem o działającej
u nas konspiracji. — A sam
chciałem pomóc śmierci oja-
ca.

Propozycje konspiratorów
przyjąłem. Odlewy granatów
miałem wykonywać z metalu,
który Niemcy przysyłali do

naszych zakładów, a który na-
zywał się "złaz".

Pierwsze próbne odlewy
wykonałem w rodzinnym do-
mu. Trzeba było jednak urzą-
dzić sobie warsztat i odlewnię
gdzie indziej, żeby nie nara-
żać całej rodziny. Do tego ce-
lu postanowiłem wykorzystać
nie wykończony dom moich
rodziców przy ulicy Suraskiej
3 w Łapach-Osse. Jego okna
były zabite deskami i nikt w
nim nie mieszkał. Tam wła-
śnie założyłem swoją odlewnię
granatów. Od Wacława Trap-
kiewicza dostałem "skorupę"
granatu prawdziwego. Wyko-
nałem jego odpowiednią for-
mę. Potem urządziłem palen-
isko, roztopiłem metal i spró-
bowałem wykonać pierwszy,
dobry prototyp granatu wła-
snej produkcji. Wyszliście
tanie i produkacja mogła ruszyć.

Obliczyłem, że na jeden
granat potrzeba około czter-
dziestu dekagramów metalu.
Dostarczaniem surowca zajęli
się członkowie ruchu oporu.
Podczas nocnej zmiany Trap-
kiewicz i jego bojownicy wy-
brali odpowiednią chwilę, pod-
jechali furmanką pod boczną
furtkę zakładów, załadowali
na wóz wyniesioną tamtędy
spora ilość metalu i przywie-
zli go do mojej "odlewni". —
Była tego chyba tona.

Porzuciłem pracę w ZNTK,
przeszedłem na stopę niele-
galną i całkowicie poświęci-
łem się "wojennemu rzemie-
słu". Moje skromne zarobki
wyrównywałem mi członkowie
podziemia produktami żywno-
ściowymi.

Jak wyglądała konspiracyj-
na produkcja granatów? Otóż
zamykałem się w tym pustym
domu (granaty produkowa-
łem tylko w dzień), a na war-
cie w pobliżu zawsze stał je-
den lub dwóch członków po-
dziemnej organizacji. W domu
rozpalałem palenisko, na któ-
rym w specjalnym garze roz-
tapiłem metal. W skrzynie
napelnionej wilgotnym pias-
kiem robiłem od razu sześć
form granatów i makiety ich
wnętrz.

Stopniowo nabrałem takiej
wprawy w wojennej produk-
cji — jak ją nazywałem —
że dziennie udawało mi się
wyprodukować od stu pięć-
dziesięciu do dwustu grana-
tów!

Co dalej działo się z tymi
odlewami skorup granatów?
Należało je poddać dalszej ob-
róbce mechanicznej, a miano-
wie nagwintować wnętrze
tulejki. Te czynności wykony-
wał w swoim domu Stanisław
Antonczuk. Odbierał on ode
mnie gotowe odlewy grana-
tów i dokonywał nagwintowa-
nia tulejki, żeby można było
wkreślić zapalnik. Od niego
granaty wędrowały do oddzia-
łów partyzanckich i do War-
szawy.

Granaty produkowałem aż
do czasu, gdy Niemcy zaczęli
się wwoływać z Białostoczy-
zny. Szczęśliwie nie wpadli na
nasz tron, a granaty naszej
produkcji z ich metalu na pe-
wno uśmierciły niejednego
hitlerowca. Niestety, spotkała
mnie inna ciężka przygoda.

Otóż postanowiłem sam
wypróbować, jak wybuchają
granaty, których odlewy wy-
konywałem. Skonstruowałem
prymitywny zapalnik, skorupę
granatu napelnioną części-
ciewo prochem i wszedłem
przed dom, by granat odpalić
i zobaczyć jak eksploduje. U-
niosłem reke do góry, nacis-
nąłem zapalnik i w tym mo-
mencie — zanim zdążyłem
granat rzucić — wzbuch rzu-
cił mną o ziemię. Chwila za-
mroczenia, a potem w prawej
reke uczułem straszny ból. —
Spojrzałem na dłoń. Strzępy
z palców, odłamki kości, poro-
zrywane ścięgna... Doktor
Mróz potajemnie zrobił mi o-
nerację. Straciłem dwa palce
i częściowo władność dłoni.

Gdybym był wtedy cały gra-
nat napelniał prochem, praw-
dopodobnie zginąłbym na —
miejscu. Cóż, młodość i głupo-
ta spowodowały moje kalec-
two. Przecież miałem wów-
czas zaledwie dziewiętnaście
lat...

Adam Ciołkosz

Biali Murzyni Na Pustyni Afrykańskiej

Największe słowo w życiu klasy robotniczej, to słowo "solidarność". Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego — w naszych czasach hasło to może brzmieć prymitywnie, nawet naiwne, lecz było, jest i będzie ono w dalszym ciągu prawdziwe. Nowy jednakże problem, który dawniej nie istniał, to nawiązanie łączności pomiędzy rozproszonymi oddziałami klasy robotniczej w wypadkach, kiedy potrzebna jest pomoc ogółu robotniczego dla pokrzywdzonych, dla ofiar wyzysku, które nie są w stanie obronić się własnymi siłami. Nie rozporządzały dziś w Polsce niezależną prasą robotniczą, nie mamy swobodnych związków zawodowych, mimo to próbujemy w każdym wypadku pomóc tym, którym potrzebne jest zaplecze naszej solidarności.

Na porządku dziennym jest sprawa robotników, zatrudnionych przez Centralę Ekspertów Kompletnych Obiektów Przemysłowych, w skrócie CEKOP, przy budowie osiedla mieszkaniowego w Nowej Barce, po arabsku El Marj, w odległości 100 km na południe od Benghazi — w Libii, w Afryce północnej. Przed dziesiątkami lat wyjeżdżało się na roboty sezonowe rolne na Saksy lub do Danii. Uważano wtedy, że dziewczyna, zarekrutowana na te roboty, wygrała wielki los na loterii. Teraz wyjeżdża się do Libii, 1.300 ludzi zarekrutowało CEKOP na dwuletnie kontrakty, przeważnie w Białostockim i Rzeszowskim. Też wydawało się, że wygrali wielki los na loterii życia. I wydawało się, że zajęcie przez CEKOP pierwszego miejsca w konkursie na budowę 1.200 budynków mieszkalnych w Nowej Barce jest wielkim, pionierskim sukcesem. Niestety, od czasu owego rzekomego sukcesu jeden skandal goni za drugim. Pionierski sukces okazał się wdzianiem, fatamorgana afrykańskiej pustyni.

Pięć Skandali

Pierwszym skandalem było zmnienianie 17 tysięcy ton cementu, złożonego na plażę pustynną i obróconych przez deszcz w beużyteczną bryłę. Straty wyniosły 340.000 dolarów. Za dawnych lat mówiło się w takim wypadku sztycher "Greja jłaci" i teraz wypada tak samo powiedzieć: Greja jłaci, to znaczy "władza ludowa" jłaci, to znaczy zapłaci ogół podatników.

Drugim skandalem była zła kalkulacja wydajności pracy miejscowego robotnika arabskiego. Wydajność ta jest notorycznie niska, skutkiem czego nastąpiły poważne opóźnienia w wykonaniu robót, a w ślad za tym kary umowne. I znowu niefrasobliwość: Greja jłaci.

Trzecim skandalem była zła kalkulacja wydajności pracy sprowadzonych robotników polskich, którzy w upalnym klimacie afrykańskim nie mogli przecież pracować równie wydajnie, jak w umiarkowanym klimacie polskim.

Nie mogli tym bardziej, że nie zapewniono im ludzkich warunków egzystencji, nawet tych dwóch butelek wody mineralnej na dobę, które przysługują robotnikom włoskim, sprowadzanym do robót budowlanych w tej samej miejscowości przy wznoszeniu szpitala i wielkich biurowców.

Nie mogli tym bardziej, że kazano im pracować po 9 godzin na dobę, od 7 rano do 4 po południu, bez południowej przerwy pikalnej, a w okresach wielkiego nasilenia pracy nawet po dziesięć, jedenaście godzin na dobę; bardzo często kazano im pracować również i w niedzielę.

Im dłuższy czas pracy, tym bardziej spada jej wydajność. Konsekwencją złej kalkulacji i złej organizacji pracy było znowu opóźnienie w wykonaniu robót i znowu kary umowne za przeterminowanie, w wysokości 120.000 funtów libijskich, co się równa 335.000 dolarów amerykańskich miesięcznie. Dodatkową lecz bardzo przykrą konsekwencją było nieprzyznanie przez rząd libijski CEKOP-owi wykonania budowy obiektów sportowych w Nowej Barce — i to pomimo wygrania konkursu. Zbyt dotkliwie były doświadczenia Libijczyków z CEKOP-em.

Czwartym skandalem są zniżone płace robotników polskich, gdy robotnik włoski otych samych kwalifikacji i przy tej samej wykonywanej pracy otrzymuje miesięcznie 120 funtów libijskich, co się równa 335 dolarów, to robotnikowi polskiemu przyznał CEKOP maksymalnie 59 funtów, sumę tę obniżył później do 52 funtów, a wreszcie od ubiegłego roku wielu pracowników przybyłych z kraju zostało zaangażowanych za 40 funtów miesięcznie. Tylko w okresach największego nasilenia pracy niektóre grupy robotników pracowały na akord; pracowników z takiej grupy mógł w niektórych wypadkach zarobić do 90 funtów miesięcznie.

20 funtów ze swego zarobku przeznaczal robotnik na skromne utrzymanie, resztę za pośrednictwem dyrekcji budowy składał w miejscowym banku Barclaysa w Benghazi. Niezależnie od zarobku w walucie libijskiej, rodzina w kraju otrzymywała za pośrednictwem PKO 2.000 złotych miesięcznie; w wypadku większych zarobków w pracy akordowej suma ta dochodziła nawet do 3.000 złotych.

Nigdy jednak robotnik polski nie dorównywał swymi zarobkami robotnikowi włoskiemu. W oczach CEKOP-u jeden robotnik włoski wart jest tyle co trzech robotników polskich, co jest oczywiście nieprawdą. Tak ujemna ocena, przez polską instytucję dokonaną, tylko wstyd Polakom w obcych oczach przynosi. Jakoby najadł się tego wstydu robotnik polski w Nowej Barce co niemiara!

Ciężkie Łapy

Piątym i największym skandalem jest obłożenie przez CEKOP arestem oszczędności z zarobków robotniczych za okres od maja ubiegłego roku i niewpłacenie ich do banku Barclaysa, natomiast przekazywanie ich do Polski bez wiedzy i zgody zainteresowanych robotników. Przyczyną był brak własnych rezerw walutowych, gdy rząd libijski przystąpił do potrącenia kar umownych za przeterminowanie z należności wypłacanych za wykonane roboty. W rezultacie, robotnicy musieli zapłacić swymi zarobkami za winy i błędy CEKOP-u w skalkulowaniu i prowadzeniu budów. Naturalnie, nie można było zwyczajnie skonfiskować robotniczych zarobków i oszczędności. Można jednak było obmyślić i uruchomić skomplikowany mechanizm, który sprowadza się do tego, że robotnik nie może w żadnym wypadku swobodnie dysponować zarobkami przez siebie kwotami. CEKOP wymógł bowiem na banku Barclaysa zakaz indywidualnych wpłat i wypłat. Wpłaty — przez zarząd budowy. Wpłaty — tylko za zezwoleniem głównego księgowego budowy.

Pełną dyspozycję swymi oszczędnościami ma robotnik tylko przy wyjeździe z Libii czy to na stałe czy też na urlop; niestety i w tym wypadku robotnik ulega pokrzywdzeniu, gdyż czeka bankowe sączkami "na okaziciela", co utrudnia wymianę ich za granicą Libii. Banki na przykład neapolitańskie potrącają 1 procent wartości czeków, tłumacząc się niepewną sytuacją w Yibii. Gotówkowe oszczędności przekazywać może robotnik tylko na PKO w Warszawie.

Inaczej mówiąc, robotnik polski w Libii pracuje i to ciężko pracuje, zarabia i to zarabia mało, ale i tym skromnym zarobkiem nie wolno mu rozporządzać, gdyż społeczeństwo na nim ciężkie łapy tak zwanej władzy ludowej. Nie dziwne, że w tych warunkach, po kilkunastu miesiącach takiego życia, kilku ludzi zawirowało, wielu innych nabawiło się rozstroju nerwowego. Około pięciuset wyjechało z powrotem do kraju. Pozostaje na miejscu jeszcze osiemset.

Czego żądamy? Po pierwsze żądamy prawa robotnika do dysponowania swym zarobkiem w całości i na miejscu. Może chce on sobie za zarobione ciężką pracą pieniądze kupić przed powrotem do kraju odzież i obuwie, może transztor, może skuter, może samochód; to jego rzecz i jego prawo. Po drugie, żądamy natychmiastowego wypłacenia robotnikom polskim w Nowej Barce wszystkich należności, a co najmniej przeniesienia ich na indywidualne konta bankowe, którymi mogliby rozporządzać wedle swego uznania.

Minister handlu zagranicznego PRL pan Janusz Burakiewicz lubi podróżować. Niedawno odbył podróż do Bonn, na rozmowy z ministrami rządów zachodnio-niemieckiego. Nie bierzemy mu tego za złe, zakładamy, że interesy gospodarki polskiej wymagały

Tadeusz Rojek

Domowe Tradycje Kopernika

Mikołaja Kopernika zwykłym wyobrażał sobie takim, jakim przedstawił go na swoim obrazie Matejko: jako mędrca ołsnionego podczas kontemplowania nieba nagłym przeblaskiem genialnej myśli, zgłębieniem tajemnic i odkryciem prawdy, która miała później nie tylko zburzyć wszystkie pojęcia o strukturze wszechświata, lecz także wstrząsnąć podstawami w ogóle ludzkiego myślenia i zasiać w umysłach zwątpienie w trwałość i prawdziwość uznawanych z dawna dogmatów. W istocie rzeczy autor wiekopomnego dzieła "De revolutionibus" sprawdził swoją teorię i pracował nad jej udowodnieniem przez kilkadziesiąt lat, przy czym podobnie jak wszyscy uczeni tamtej epoki podlegał wpływom ścierających się ze sobą wielkich prądów umysłowych: średniowiecznego scholastyizmu i humanizmu Renesansu. On sam należał już do nowej epoki, co jednak nie oznacza, że się całkowicie wyzwoilił spod ciężarów przemijającego świata. Zbyt wiele studiował, zbyt wielu znał ludzi, za dużo podróżował po znakomitych ówczesnych ośrodkach naukowych, by ustrzec się różnorodnych wpływów, a więc i średniowiecznych schematów myślenia, i humanizmu — zarówno włoskiego, jak i niemieckiego, i reformacji, lecz także i ortodoksyjnego katolicyzmu.

A jeszcze wcześniej, zanim wyruszył w świat, przeżył dzieciństwo w swoim domu rodzinnym, w szczególnej atmosferze, która — jak się wydaje — wywarła na przyszłym astronomie silne piętno.

Kopernikowie mieszkali w Toruniu i tam 19 lutego 1473 roku urodził się Mikołaj. Gród ten w wieku XV niewiele różnił się od Torunia z XIV lub XIII stulecia. Był jeszcze na wskroś średniowieczny. Średniowieczny był też styl życia rodzinnego, starostwieckie wyglądały domy i mieszkania, dawny duch utrzymywał się w wychowaniu, ubraniu, w obyczajach, zabawie, nie mówiąc już o szkole czy kościele. Nowinkom, które docierały z Włoch, opierał się konserwatyzm mieszkanców Torunia, wśród których powszechnie miejsce zajmowały kupey. Byli to ludzie dbali o godność swojego zawodu, o honor i mieszczańskie tradycje. Jeden z badaczy okresu kopernikowskiego — prof. Wilhelm Bruchnalski napisał, że szczególnie dwie cechy charakterystyczne wewnętrznego życia mieszkańców toruńskiego grodu: surowa moralność i ascetyczna pobożność — "jakby przesadzona tu sprzed wieków", a jednocześnie dążność do "mistrzowskiego urzędowania sobie życia czynnego, panowania nad rzeczywistością, szacunek dla bogactwa i dobrobytu, konieczność zajmowania się polityką, rozumienia jej i kierowania się jej prawami".

Rodzina Koperników nie tej wizyty. Ale przecież CEKOP i Biuro Ekspertów Budownictwa również podlegały panu Burakiewiczowi i pan Burakiewicz za nie odpowiada.

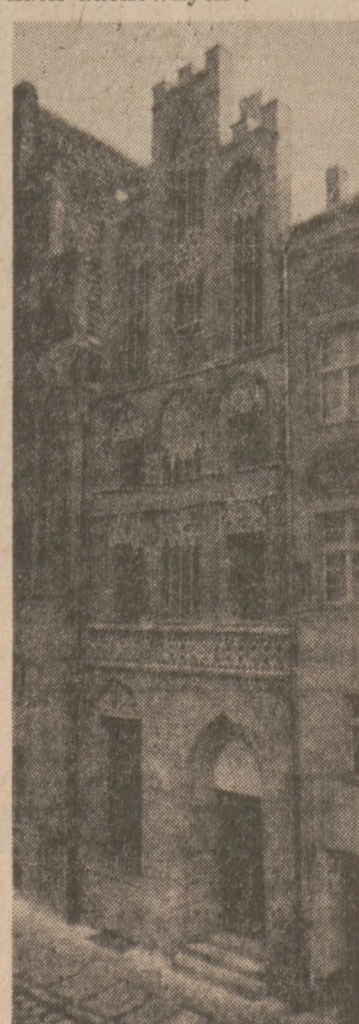
No cóż, nawet mu na myśl nie przyjdzie, że mógłby odbyć podróż do Nowej Barki, aby zapoznać się na miejscu z rozpaczyliwym położeniem robotników polskich, wyeksportowanych do Afryki na warunkach, na jakich przed niepiętnymi i niepowrotnymi już czasami eksportowano Murzynów z dżungli afrykańskiej. Sa to warunki — nie obawiający się użyć słowa mocnego, lecz trafnego — są to warunki niewolnicze.

Któż może zatem wystąpić w obronie robotników polskich w Nowej Barce, jak nie ogół emigracji polskiej? Tu przypominamy stare hasło robotnicze: jeden za wszystkich, wszyscy za jednego. Co możemy w tej sprawie uczynić? Bardzo wiele. Należy na każdym zebraniu, na każdej konferencji i na każdym zjeździe polskich organizacji na obczyźnie podnosić sprawę Nowej Barki, należy pobierać stosowne uchwały i kierować je pod adresem Międzynarodowego Biura Pracy (Bureau International du Travail) w Genewie.

Jest to ciało, powołane z mocy umów międzynarodowych do czuwania nad warunkami pracy i w ogóle bytu robotniczego. Skoro ani reżymowe związki zawodowe w Polsce, ani "władza ludowa" nie są skłonne zająć się położeniem i postulatami robotników polskich w Nowej Barce, niechaj to uczynią kompetentne czynniki międzynarodowe. Im szybciej, tym lepiej.

"Tydzień Polski"

odbiegała od tego modelu. Pater familias — również Mikołaj, doskonale umiał się dostrzoeć do surowego życia i trochę klerykalnej atmosfery w mieście, które uderzało obcego przybysza dużą ilością kościołów, zgromadzeń pobożnych i zakonów. W roku 1469 stał się on wraz z żoną Barbarą i dziećmi członkiem III zakonu Świętego Dominika i dostąpił "wieczystego uczestnictwa we wszelkich doczesnych i pośmiertnych pożytkach duchownych".



W tym domu urodził się w roku 1473 i mieszkał do 1480 r. Mikołaj Kopernik. Do naszych czasów dom ten przetrwał w zmienionej postaci, m.in. pozbawiony gotyckiego szczytu. W 1963 r. dom poddano zabiegom konserwatorskim, dzięki którym odzyskał dawny kształt fasady. W domu tym obecnie mieści się dział kopernikowski muzeum toruńskiego.

Wuj przyszłego uczonego był kanonikiem, a następnie biskupem, ciotka Katarzyna — zakonnicą i to aż księżną benedyktynek, siostra Barbara osiągnęła godność księżni klasztoru cysterek w Chełmie, brat Andrzej był stanu duchownego, a wreszcie i sam Mikołaj poszedł również tą drogą, choć dotąd jeszcze nie wyjaśniono ostatecznie, czy przyjął wyższe święcenia kapłanskie.

Rodzina była zatem religijna i ta atmosfera domowa niewątpliwie wpłynęła na kierunek drogi życiowej Mikołaja. Z jego życiorysu zresztą wynika, że wuj-biskup Watzenrode do końca swoich dni sprawował pieczę nad krokami siostrzeńca i nawet torował mu drogę do funkcji duchownych. W zamierzeniach rodzinnych powinien więc stać się Mikołaj człowiekiem dostatecznie religijnym w praktyce religijnych i pobożnym, żeby osiągnąć wysokie godności kościelne. Karierę tę miały mu umożliwić i ułatwić studia, przy czym ich bezpośrednim celem było głębsze poznanie istoty chrześcijaństwa. Pisma współczesnych humanistów użyteczne być mu miały tylko w tym względzie.

Jednocześnie jednak ta sama rodzina myślała kategoriami świeckimi, realistycznie i bynajmniej nie kierowała się ideałem człowieka średniowiecznego, który by odsuwał od siebie życie ziemskie i odwracał się od otaczającej go rzeczywistości.

Trzeba tu zresztą wyjaśnić, że Mikołaj Kopernik — ojciec nie był torunianinem z urodzenia. Pochodził z Krakowa, skąd jako kupiec przeniósł się do Torunia około roku 1456. Tutaj przez małżeństwo zawarte gdzieś około 1458-1463 roku z Barbarą Watzenrode związał się z wpływowym patrycjuszowskim rodem toruńskim, co w konsekwencji wprowadziło go do grona patrycjatu miejskiego. W 1465 roku został nawet ławnikiem miejskim. Do samej rąki wejść już nie mógł, zaślubił w niej bowiem jego

M. A. Niedźwiecki

Tylko Taka

Wiosna jest wonna, kwietnia i zielona, rozczeszobotana, śpiewna — ale cicha — Gorąca fala chodzi po zagonach — We dnie, a w nocy — spi w lilij kielichach.

Wiosna jest słodka, miodonośna, łśniaca, Zielna i pszczelna i w sokach rozlana — Noce wysrebra polskimi miesiacą, Swity wyzłaca na słońcu co rana.

Wiosna jest snieniem — lirycznym zjawiskiem, Duchów uśmiec — objawą światłą, Bajka zielona — i Stwórcy odbyskiem . . .

Lecz tym — co z zimna kurczą się pod ścianą, Czekając przyścia jej, z sercem zakrzepłym: — Wiosna jest tylko — ciepłem . . .

Człowiek Bez Dzieciństwa

(Dokończenie ze str. 9ej)

tytu. Tortura trwała krótko, bo i apel był krótki. Znalaziono rzeczy porzucone w ucieczce, tym samym więc stwierdzono ucieczkę.

Po apelu Kempisty i jego towarzysze znaleźli się w celach "stojących". Tam mieli umrzeć z głodu. Przedtem jednak oczywiście musieli przejść to, co nazywało się przesłuchaniami w Oddziale Politycznym.

Sylwester i Nowy Rok 1943 powitali w celach śmierci głodowej. Skatowani wrócili z przesłuchań u Grabnera. Stojąc w ciemnościach słyszeli strzały i krzyki ofiar mordowanych na podwórzu bloku 11. Egzekucje odbywały się codziennie. W tym właśnie czasie Niemcy zamordowali między innymi około 80 kobiet i dzieci z podoświęcimskiej miejscowości Brzeszcze. Była to represja za pomoc, której wieś ta udzielała zbiegłym więźniom.

Kempisty i jego towarzysze chodzili na przesłuchania. Na korytarzu bloku śmierci więźniowie funkcję ukradkiem podawali im chleb i wodę. Tylko dlatego przeżyli bunt.

Tak minęło sześć dni. Szóste dnia do obozu przywieziono Rosjanina. Daleko nie uszedł. Złamał nogę w ucieczce. Teraz powieszono go z całym obozowym ceremoniałem.

Kapo otworzył wąż celi głodowej. Kempisty był przekonany, że idzie pod czarną ścianę, że przyszedł koniec. Stało się jednak inaczej. Właściwie nie wiadomo dlaczego. Może dlatego, że w grupie tych dziewięciu skazańców był jeden Reichsdeutscher?

Zwolniono ich na blok. Kempisty miał przejść do innego obozu.

Tu musimy się cofnąć nieco w czasie. Zimą czterdziestego drugiego roku w obozie szerzyła się epidemia tyfusu plamistego. Czesław był w szpitalu. W tym czasie jego ojciec — Józef Kempisty dostał wezwanie do Politische Abteilung. Zapamiętał tam, że w Ostrowiu podejrzewano go o kontakty z podziemiem. Wydział Grabnera działał sprawnie. Ojciec Czesława nie wrócił już na blok. Odbił ostatnią oświęcimską drogę — do krematorium.

Później chłopca rozdzielono z bratem, Czesława przewieziono do Ravensbrueck, Zygmunt odszedł w transporcie do Buchenwaldu.

Było to w czerwcu 1944 roku. Czesław podał się w Ravensbrueck za elektrotechnika. Dostał się do "Auslenkommando". Wraz z trzydziestoma innymi więźniami pracował w szkole policyjnej Sonderdienst (SD) w Draegen koło Fuerstenbergu. W szkole tej hitlerowcy więzili potem generałów zamieszanych w zamach na Hitlera. Czesław reperował lampy, ładował akumulatory, obsługiwał agregat szkoły. Potem generałowie znikli — mieli gdzieś odjechać. Kempisty zobaczył tylko dwa generałskie mundurki. Skrawione przywieziono z powrotem do szkolnej "Bekleidungskammer".

Przyszła zima 1944 roku. Z Ravensbrueck wyruszył pochód więźniów. Hitlerowcy ewakuowali te katownie. Czesław trafił do Sachsenhausen.

Teodor Axentowicz

(Dokończenie ze str. 9ej)

Jordanu", oraz wiele innych obrazów o podobnej tematyce. W ten sposób, obok znanych malarzy, Jaroszyńskiego, Zubera, młodego Debickiego i innych, zaczął uprawiać kierunek, który znalazł licznych kontynuatorów. Stało się to w początkach wieku XX. W tym kierunku działali trzej malarze lwowscy o wybitnych zdolnościach, z czasem profesorowie krakowskiej Akademii: Władysław Jaroński, Kazimierz Sichulski i Fryderyk Pautsch.

Twórczy wysiłek Teodora Axentowicza przyczyniał się również do nowych kierunków artystycznych. Powstał wówczas kierunek "secesji", to jest sztuki dekoracyjno-lirycznej, w różnych krajach rozmaicie nazywany. Był reakcją na bezstylowość sztuki drugiej połowy XIX wieku.

Axentowicz wpłynął na opisanie tej sytuacji, dążąc do stworzenia jednolitego stylu w secesji krakowskiej, nadającą się do zastosowania we wszystkich dziedzinach sztuki.

Trwały wielkie naloty na Niemcy. Na zakłady przemysłowe spadały bomby o opóźnionym zapalniku.

Czesław pracował w "Bombensuchenkommando". Zaraz po nalocie wprowadzano więźniów na zbombardowany teren. Kordon SS trzymał się z daleka. Więźniowie odkopywali i rozbijali bomby. Miały one różne zapalniki. Jedne detonowały po 10 minutach, inne po pół godziny. Nikt nie wiedział, kiedy wybuchnie jego bomba.

150 więźniów politycznych szukało bomb. Pracowali w grupach po 10 osób. Każdy przez 5 minut manipulował sondą, nakłuiwał ziemię, szukał bomby, potem dwóch ją odkopywało. Gdy już odstąpił kadłub, przychodził ten, który wykrywał zapalnik. Byłoby głupotą, gdybyśmy stali się opisać, z jakim pospiechem pracowali ci ludzie. Czesław Kempisty wykrył 185 zapalników.

W maju 1945 roku z Sachsenhausen wyruszył marsz śmierci. 500-osobowe kolumny więźniów ciągnęły w kierunku Schwerin. Stłaby, chore, zmęczonych, wycieńczonych, którzy nie wytrzymywali tempa marszu, SS-mani zabijali strzałem z rewolweru. Jeszcze w ostatnich chwilach przed wyzwoleniem — pośród nacierających i kapitulujących armii zginęły tysiące ludzi.

Aż wreszcie czoło kolumny, w której szedł Czesław, trafiło na szpicę sił alianckich. Była to dywizja pancerna generała Maczka.

W Schwerin Czesław Kempisty dowiedział się, że polscy nauczyciele — byli więźniowie obozów koncentracyjnych, organizują w Lubecie polskie gimnazjum. Pojechał tam, uczył się i w 1947 roku zdał maturę. Wtedy wrócił do Polski. Zatrzymał się we Wrocławiu.

Czesław Kempisty chciał zostać lekarzem. Chciał być nim po to, by nieść ludziom pomoc. W roku 1951 skończył studia. Zrazu pracował we Wrocławskiej Fabryce Wagonów, potem objął stanowisko kierownika Wydziału Zdrowia Miejskiej Rady Narodowej.

Nie zapomnieli o Oświęcimiu: zorganizował pierwszy w Polsce poradnię dla poszkodowanych w obozach koncentracyjnych. Od ośmiu lat codziennie dwie i pół godziny dr Kempisty bezpłatnie poświęca tym, którzy cierpieli w hitlerowskich katowniach.

Nie tylko zresztą leczył, także pracował naukowo. W 1958 r. obronił w Krakowie swoją pracę doktorską. Potem kontynuował prace badawcze.

Interesuje się nie tylko medycyną. Jest jednym z inicjatorów polskiej akcji medycyno-prawniczej, która zabiega o skodyfikowanie prawa międzynarodowego. Dr Kempisty pragnąłby, żeby w tym kodeksie znalazły się paragrafy, które by mówiły o zbrodniach przeciwko dzieciom. Chodzi o to, żeby nie powtórzyły się sytuacje, w których dziecko pada ofiarą zbrodni.

Dr Kempisty pamięta o Oświęcimiu. Ten szczególny rodzaj pamięci o dnie człowieczeństwa owocuje humanizmem.

ki. Prąd ten jako dekoracyjny i rysunkowy nie mógł jednak spełnić zadania, jakie służyły sztuce przestrzennej, jaką jest architektura. Nadawał się natomiast do zastosowania w dwumiarowym obrazie. Secesja polska szukała również wzorów w sztuce ludowej.

Nowe kierunki artystyczne rozpowszechniły się szybko, propagowane przez krakowskie stowarzyszenie "Sztuka", którego współzałożycielem był Teodor Axentowicz. Członkami tego stowarzyszenia artystycznego byli profesorowie krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, jak Wyczółkowski, Axentowicz, Malczewski i inni wybitni twórcy malarstwa polskiego.

Rozwój naszego malarstwa artystycznego dużo zawdzięcza pracy badawczej Teodora Axentowicza, który tworzył nowe kierunki w sztuce i sięgał do dziedziny ludowych. Przyczynił się on do odkrycia bogactwa folkloru, do jego czasów prawie nie wykorzystanego w sztuce polskiej.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

W piątek, 24go kwietnia, odbyło się regularne posiedzenie Zarządu Centralnego i Dyrekcji ZNP pod przewodnictwem prezesa ZNP mec. Alojzego A. Mazewskiego.

W posiedzeniu wzięli udział wszyscy członkowie Zarządu i Dyrekcji z wyjątkiem chorego sekretarza krajowego Adolfa Pachuckiego. Po sprawdzeniu obecności przez sekretarkę sekretarza Pachuckiego, Marylę Zawilińską, Prezes Mazewski poprosił o powstanie i uczczenie pamięci zmarłych siostr i braci związkowców.

Uczczenie Pamięci Zmarłych

Powołani wola Pana Wszemchno go opuścili szeregi nasze następujący Bracia i Siostry, długoletni członkowie Związku:

JÓZEF LENDO, członek Grupy 1009 Z.N.P., Detroit, Mich. Długoletni prezes swej Grupy oraz jej długoletni wiceprezes, delegat do Gminy 54. Należał do Dyrekcji Domu Polskiego.

RUDOLPH SWALJUG, członek Grupy 424 Z.N.P., Stevens Point, Wis. Piastował urząd sekretarza finansowego prez lat 19, był sekretarzem Gminy 153, redaktor Dziennika Związkowego.

WOJCIECH KOŁODZIEJ, członek Grupy 2809 Z.N.P., Muskegon, Mich. Piastował urząd sekretarza finansowego i organizatora swej Grupy przez lat 28, kasjer Gminy 175 przez długie lata.

ALOJZY LAZEWSKI, członek Grupy 3085 Z.N.P., Buffalo, N.Y. Piastował urząd prezesa swej Grupy przez lat 12, delegat do Gminy 19-ej.

TERESA KASPRZYK, członkini Grupy 868 Z.N.P., Bay City, Mich. Piastowała urząd sekretarki finansowej przez lat 18, a sekretarki protokołowej przez 35 lat.

BOLESŁAW GRZYMAŁA, członek Grupy 352 Z.N.P., Mc Keesport, Pa. Długoletni prezes swej Grupy, piastował urzędy prezesa, wiceprezesa i kasjera Gminy 110-ej. Poseł Sejmów 30 i 31-go.

CHARLESE LONGOSKY, członek Grupy 320 Z.N.P., Gresson, Pa. Poseł Sejmu 33-go.

MAKSYMILIAN KŁOCEK, członek Grupy 296 Z.N.P., Connelville, Pa. Piastował urząd prezesa swej Grupy przez długie lata. Poseł Sejmu 30-go.

IGNACY SMALEK, członek Grupy 1538 Z.N.P., Seymour, Conn. Piastował różne urzędy w swej Grupie, był jej prezesem przez lat 29. Długoletni prezes Gminy 138-ej. Poseł Sejmu 31-go.

JAN DOMKA, członek Grupy 615 Z.N.P., McKees Rocks, Pa. Piastował różne urzędy w swej Grupie, był jej prezesem, był prezesem Gminy 146-ej. Poseł Sejmu 28-go.

ADAM BUCZYNSKI, członek Grupy 2189 Z.N.P., Hamtramck, Mich. Długoletni prezes swej Grupy. Poseł Sejmu 30-go.

RYSZARD W. SWIECH, członek Grupy 1215 Z.N.P., Chicago, Ill. Piastował urzędy prezesa, wiceprezesa i kasjera swej Grupy. Był prezesem Gminy 91-ej. Poseł na Sejm 32-gi.

BENEDYKT KROTH, członek Grupy 3076 Z.N.P., Detroit, Mich. Należał do Z.N.P., przez 71 lat, zmarł w wieku 98 lat.

MARYA SZLACHTOWSKA, członkini Grupy 22 Z.N.P., Minneapolis, Minn. Należała do ZNP 70 lat, zmarła w wieku 92 lat.

EMILJA LOJEWSKA, członkini Grupy 430 Z.N.P., Edwardsville, Pa. Należała do Z.N.P., lat 69, zmarła w wieku 100 lat.

EUGENIA BUSCH, członkini Grupy 504 Z.N.P., Chicago, Ill. Należała do Z.N.P., 69 lat, zmarła w wieku 95 lat.

WŁADYSŁAW OLEJNICZAK, członek Grupy 1945 Z.N.P., Chicago, Ill. Piastował urząd prezesa swej Grupy, był sekretarzem finansowym przez lat 22. Poseł Sejmów 29 i 30-go. Był wiceprezesem Gminy 174-ej.

Cześć ich pamięci.
Cześć pamięci wszystkich Siostr i Braci naszych zmarłych w czasie do ostatniego posiedzenia naszego.

Grupom i Gminom wyrażamy żal.

Rodzicom zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.

Sprawozdanie Krajowego Prezesa Z.N.P.

Dnia 23-go marca wzięli udział w pogrzebie s.p. Stanisława Woźniaka prezesa Gminy 87, niezwykle zasłużonego Związkowca i posła na szereg Sejmów Związkowych. Wygłosił pogrzebną mowę, w której podkreślił zasługi s.p. Woźniaka, jego przywiązanie do ideałów narodowych i związkowych i jego ofiarną pracę dla Polski, która świeci nam będzie przykładem.

Dnia 31-go marca wzięli udział w obiedzie pożegnającym wystawionym przez Zarząd Wykonawczy ku czci Anny Siergie Berg, która po 50 latach wiernej i wydajnej pracy w biurach administracyjnych ZNP przechodzi na emeryturę.

Dnia 4-go kwietnia byłam programowym mówcą w bankiecie

90-lecia ZNP, urządzonym przez Gminę 73 w Los Angeles, Calif. Przewodniczącą programu była komisarka Okręgu 16-go Stanisława Nieder. Słowo wstępne wygłosił B. Rensky, licznie zebranych gości powitał prezes Gminy 73-ej Józef Kolanko, a hymny narodowe odśpiewała J. Giedzińska. Ks. S. Jurek z parafii M.B., na Jasnej Górze odmówił inwokację, a Ks. E. Kalata z Kościoła Polsko Narodowego udzielił benedykcji. W imieniu miasta przemawiał Mayor Samuel W. Yorty, a w imieniu stanu Richard Hevins członek stanowego Wydziału Równouprawnień.

W polskiej części przemówienia podkreśliłem, że Polonia w Kalifornii, dziś licząca około 300,000 osób, ściśle związana jest z dziejami Związku Narodowego Polskiego. Albowiem do Grup zakładających Z.N.P., w roku 1880-tym należało Towarzystwo Polskie w Kalifornii i siedziba w San Francisco, które po dziś istnieje jako Grupa 7.

W angielskiej części przemówienia wskazałem, że Polskę doprowadziła do upadku zasada "Libertum Veto", która w rzeczy samej była rozwyrzeniem wolności. Nawiązując te polską lekcję z historii do naszych współczesnych stosunków w Ameryce, podkreślałem, że skrajne czynności te usiłują w Ameryce wolność doprowadzić do rozwydrzenia i tym sposobem zagrażają prawom ludu, porządku i spokoju wewnętrznego naszej wielkiej Republiki.

Po programie bankietowym odbył się wybór Królowej Okręgu 16-go i bal.

Tego samego dnia rano spotkałem się z Zarządem Wydziału Kongresu Polonii na stan Kalifornii, gdzie przedyskutowaliśmy bieżące zagadnienia tej naszej reprezentacyjnej organizacji. Prezes Wydziału p. Westwalewicz wręczył mi \$1,000.00 od Polonii w Kalifornii na działalność Kongresu Polonii.

Dnia 5-go kwietnia wzięli udział w bankiecie 55-lecia Gminy 41-ej, której prezesem jest Czesław Kościelak. Gmina ta była terenem mojej działalności związkowej i byłam jej prezesem przez szereg lat.

Program jubileuszowy zgaił Józef Foszcz, przewodniczący komitetu bankietu. Michał Bojczuk przy akomp. Al Mrowiec odśpiewał hymny narodowe, a Ks. Kazimierz Czaplicki, Prezes Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago odmówił modlitwę. Gości przedstawił zebrany prezes Gminy, p. Czesław Kościelak, a programowi sekretarzem była Helena Stermińska.

Przemówienia wygłosili: komisarka Okręgu 13-go Zofia Buczkowska i komisarz tegoż Okręgu sław Mikołajczyk, a Stefania Foszcz przedstawiła reprezentantów organizacji.

W bankiecie wzięli również udział wiceprezesa Irena Wallace, wiceprezes Franciszek Prochot, skarbnik Edward Moskal, dyrektorki Katarzyna Dienes, Melania Winińska i Florentyna Wiatrowska oraz dyrektor Tadeusz Radosz.

W przemówieniu swym złożyłem Gminie 41-ej słowa uznania za wielkie prace i zasługi położone dotychczas oraz wezwałem do wzmożonej działalności rozwojowej w tym wielkim roku 90-lecia naszej organizacji.

Dnia 8-go kwietnia wzięli udział w instalacji i święconce Federacji Polonii Amerykańskiej, której prezesem jest sędzia Edward J. Plusdrak. Tradycyjne dania wielkanocne poświęcił Ks. Piotr Fiolek, naczelny redaktor Dziennika Chicagoskiego. Przyjęcie od nowego zarządu odebrała prezeska Związku Polek, Adela Łagodzka. W imieniu Wydziału Kongresu Polonii na stan Illinois plakietę uznania wręczył sędziemu Plusdrakowi Bonawentura Migala.

Po wręczeniu plakiety, przemówiłem do zebranych podnosząc wielkie zasługi sędziego Plusdraka, jako działacza Polonii godnie nas reprezentującego w sądownictwie i jako przywódcę, który wiernie i wydajnie służy zasadniczym celom i dążeniom naszej społeczności polsko amerykańskiej.

W dniach 10-go i 11-go kwietnia wzięli udział w zebraniach Rady Szkolnej ZNP w Cambridge Springs, Pa., którym przewodniczył Cenzor Władysław Dworakowski. Rada Szkolna załatwiała szereg spraw związanych z fakultetem i administracją Kolegium, oraz zatwierdziła plany zakończenia roku szkolnego i nadanie doktoratów honorowych sen. Edmundowi J. Muskie, Franciszkowi Piaseckiemu, dr. Zygmuntowi Wesołowskiemu, podpułkownikowi Jerzemu Janczewskiemu i prezesowi Unii Stalowników I. W. Abel.

Dnia 11-go kwietnia wieczorem wzięli udział w zebraniu informacyjnym organizatorów w ZNP jakie odbyło się w Sherman House w Chicago.

Również 11-go kwietnia, byłam programowym mówcą w bankiecie

35-lecia Grupy 1972, gdzie przewodniczącym programu był Tadeusz Radosz, który jest również sekretarzem finansowym tejże Grupy. W uroczystości tej wzięli również udział: wiceprezesa Irena Wallace, wiceprezes Franciszek Prochot i dyrektorki Katarzyna Dienes, Melania Winińska i Florentyna Wiatrowska, oraz dyr. Edward Rożański.

W przemówieniu swym złożyłem Grupie - jubilatce słowa uznania za zasługi w przeszłości, oraz wyzwałem do wyteżonych prac werunkowo organizacyjnej dla upamiętnienia 90-lecia ZNP. Na programie tym wręczono mi datki na Kolegium Związkowe w sumie \$100.00 od dzieci pp. S. Walczak.

Dnia 12-go kwietnia wygłosiłem przemówienie na akademii żałobnej w 30-tą rocznicę Zbrodni Katyńskiej. Akademii urządził Wydział Stanowy Kongresu Polonii na stan Illinois. W przemówieniu zarówno w języku polskim i angielskim, dałem krótki opis tragedii katyńskiej i w mocnych słowach później podkreśliłem, że "spisek milczenia", z jakim Zachód odnosi się do tego strasznego aktu ludobójstwa będzie wyrzutem sumienia dla państw zachodniego świata tak długo, jak długo sprawcy tej zbrodni nie będą wezwani przed międzynarodowy trybunał sprawiedliwości.

Również dnia 12go kwietnia brałem udział w bankiecie i balu urządzonym przez Wydział Kobiet Okręgu 15-go ZNP w East Chicago, Indiana. Przewodniczącą programu była Komisarka Władysława Kubiak. Podczas bankietu przemawiała wiceprezesa Irena Wallace. Miałem honor przedstawienie zebrany debiutantki, których królową została wybrana Elaine Krasowska, członkini Grupy 3094 ZNP. Komisarz Tadeusz Wachel przedstawił gości a dyrektor Jan Ziembka poprowadził Marsz Debiutantek.

Dnia 15-go kwietnia wzięli udział w posiedzeniu Wydziału Kongresu Polonii na stan Illinois, którego prezesem jest nasz dyrektor dr. Edward Rożański.

W dniach 17-go i 18-go kwietnia, wzięli udział w krajowym turnieju kreglarskim Z.N.P., w Sharon, Pa. W zawodach wzięli udział wraz ze swym synem. Kreglarze podejmowali nas nader serdecznie i wręczyli mi aplikację nowego członkostwa.

Dnia 19-go kwietnia uczestniczyłem w bankiecie na cześć Ks. Edwarda Przybylskiego, proboszcza parafii św. Jakuba. Ks. Przybylski, niezwykle zasłużony kapłan i patriota przechodzi na emeryturę i parafianie urządzili mu ten bankiet pożegnany.

Dnia 21-go kwietnia przewodniczyłem obradom Zarządu Wykonawczego Kongresu Polonii.

Tego samego dnia wzięli udział w posiedzeniu Komitetu "I am an American" w ramach American Fraternal Congress, które się odbyło w Milwaukee, Wis.

W czasie do ostatniego posiedzenia Zarządu, otrzymałem następujące donacje na Kolegium Z.N.P.:

Pp. Stanisław Nehrebecki, Chicago, Ill.\$ 10.00
Przyjaciele Stow. Obozu M. Okr. 12 i 13 ZNP, Yorkville, Ill.100.00
Grupa 1224 ZNP, Rockford, Ill. 25.00
Dzieci pp. S. Walczak, Chicago, Ill. 100.00
Central Polish American Org. So. Bend, Ind. 25.00
Piotr Ostrowski, Youngstown, Ohio. 10.00
W miesiącu marcu Związkowcy i Związkowczynie złożyli na me ręce 222 aplikacji nowych członków, na ogólną sumę ubezpieczenia \$465,000.00.

Sprawy biurowe w tym okresie czasu toczyły się zwykłym trybem.

ALOJZY A. MAZEWSKI
Krajowy Prezes

Czarni Żądają \$25 Milionów Od Metodystów

St. Louis, Mo. (UPI) — Stow. Czarnych Metodystów Dla Odnowy Kościoła, jak i dwie inne grupy kościelne, zwróciły się z żądaniem do delegacji pięcio-odnowej konwencji Kościoła Metodystycznego, asygnowania dwudziestu pięciu milionów dolarów na programy murzyńskie. Z sumy tej, czarni żądali wyznaczenia \$10 milionów na metodystyczne kolegium dla czarnych, sześć milionów na odnowienie kościołów murzyńskich a pięć milionów dol. na rozdanie wśród biednych w gettach murzyńskich. Czarni metodysty dalej żądali ażeby reprezentacja murzyńska w radzie kościelnej i różnych agencjach i stowarzyszeniach "United Methodist Church" wynosiła najmniej trzydzieści procent.

Milioner Perot Wyróżniony Przez Nixona

Washington (UPI) — Prezydent Nixon wyróżnił milionera teksaskiego, H. Ross Perot, mianując go członkiem Rady Doradczej Akademii Marynarki Wojennej w Annapolis.

Perot który nie ustaje w swych zabiegach dla przyspieszenia uwolnienia jeńców amerykańskich z niewoli komunistycznego reżymu Północnego Wietnamu, jest absolwentem tej Akademii z roku 1953 i do roku 1957 pełnił czynną służbę w marynarce wojennej.

7 Lat Więzienia Dla Esesmana

Wiedeń (UPI).— Sąd przysięgłych w Salzburgu skazał w sobotę b. SS-mana Antona Sillera na 7 lat więzienia. Akt oskarżenia zarzucał Sillerowi, iż jako członek załogi SS obozów koncentracyjnych we Lwowie i w okolicy zastrzelił 34 internowanych tam więźniów żydowskich.

Nazwisko Sillera przewijało się w licznych procesach zbrodniarzy wojennych w Niemczech zach. On sam został aresztowany dopiero w 1967 r. w miejscowości koło Salzburga.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO Nadawane Raz w Tygodniu

"CZERWONE MAKI" Stacja WXRT-FM 93.1 KC

W Każdą Niedzielę 10-11 rano

REF-REN
Właściciel

"KONCERT NIEDZIELNY"

Stacja WXRT-FM 93.1

W Każdą Niedzielę 11-12 w Poł.

Kierownik Programu
STAN ŁOBODZIŃSKI

"FRANK LAS POLISH PROGRAM"

W Każdą Sobotę 9:30-10 wiecz.

Stacja WOPA—1490 KC

"PROGRAM RADIOWY JADWIGI i EUGENJUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH"

Stacja WSBC—1240 KC

W Każdą Niedzielę 3-3:30 po poł.

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"

Stacja WSBC—1240 KC

W Każdy Wtorek 9-10 wiecz.

Kierownik Programu
ROMUALD MATUSZCZAK

"WRÓBLE NA DACHU"

REF-REN
i Z. KWIATKOWSKI z udziałem NINY OLEŃSKIEJ

Stacja WOPA—1490 KC

W Każdą Sobotę 1:00-2:00 po poł.

PROGRAM ZWIĄZKU KLUBÓW MAŁOPOLSKICH

Stacja WOPA—1490 KC

W Sobotę od 6:30 wiecz.

Kierownik
TADEUSZ KUCZEWSKI



KONGR. EMANUEL CELLER, D-N.Y., przewodniczący Izbowego Komitetu Spraw Sądowych, stoi obecnie na czele 5-osobowego komitetu, który przeprowadzi dochodzenia w sprawie zarzutów, że sędzia Sądu Najwyższego William O. Douglas powinien być postawiony w stan oskarżenia.

Odznaczenie 3 - Skautów w Parafii PNKK

W niedzielę, 26 kwietnia, trzech skautów z Drużyny Nr. 431 Parafii św. Jana PNKK przy 4555 S. Kedzie Ave., w Chicago, otrzymała za najwyższe osiągnięcia skautowskie dla chłopców rangę Skauta-Orla.

Tymi wyróżnionymi chłopcami w Parafii św. Jana PNKK będą Robert Duch i William Duch, synowie Edwarda Ducha pnr. 4319 S. Homan ave., oraz Thomas Wosikowski, syn proboszcza tegoż kościoła Tomasza Wosikowskiego. Wszyscy trzej skauci są członkami parafii św. Jana PNKK.

Ceremonia wręczenia nominacji odbędzie się w audytorium parafii w niedzielę, dnia 26 kwietnia o godz. 3ej po południu, na którą przybędzie wiele wybitnych gości i przedstawicieli Skautingu. Przewodniczącym programu będą skautmistrz drużyny Nr. 431 Joseph Gecah oraz Rudy Smolka.

W ciągu ostatnich 10 lat 7 skautów z drużyny Nr. 431 dostało tytuł "Skauta-Orla." Taka nagroda i wyróżnienie jest przyznawane w Skautingu tylko wtedy, gdy skaut uzyska 21 punktów na 11 wymaganych na każdym polu zręczności skautowskiej. Jest także wymagane wykonanie dowolnych projektów dla kościoła i społeczności, danie dowodu mocnego charakteru i zdolności przywódczych.

Giną Ryby w Wiśle

Warszawa. — Rybołówstwo wiślane istnieje od najdawniejszych czasów. Według starych podań wioska rybacka dała początek Warszawie — a legendarny Wars jest pierwszym znanym rybakim.

Mimo tych tradycji rybołówstwo na Wiśle stopniowo zanika. Zmienił się charakter licznych niegdyś wsi rybackich między Dęblinem a Płockiem. Obecnie zajmuje się połowem ryb 50 rybaków zrzeszonych w Spółdzielni Pracy. Spółdzielnia obejmuje swoim zasięgiem odcinek rzeki od Dębina do Płocka oraz Bug od ujścia do zaporę w Dębem.

W Wiśle zatrutą przez ścieki z roku na rok zmniejsza się też ilość ryb. W ostatnim sezonie połowy spadły o 50 proc. Zanika na tym odcinku rzeki sandacz, łosoś, ceta, szczupak.

Dla ratowania sytuacji podejmowane są próby zarybiania Wisły. Do rzeki wpuszczono m. in. 200 tys. sztuk narybku sandacza i 200 tys. szczupaka.

W Warszawie, w tym okresie czasu toczyły się zwykłym trybem.

ALOJZY A. MAZEWSKI
Krajowy Prezes

Nowy Kieszonkowy SŁOWNIK Polsko-Angielski

Angielsko-Polski

Cienki jak brzytwa a jednocześnie zasobny jak biblioteka — wygodny do kieszeni lub torebki.

ZAWIERA 30,000 HASEŁ (słów) i 270 stron druku. Posiada również polską wymowę.

ROZMIAR: długość 5 1/2 cala szerokość 2 1/2 c. grubość 3/4 cala Trwała oprawa z plastiku.

Cena \$2.00 (wraz z przesyłką)

Zamówienia należy kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

(Uwaga — za zaliczeniem pocztowym, C. O. D. książek nie wysyłamy).

Dr. A. Rytel Wśród Uchonorowanych Za Specjalne Osiągnięcia w U. S. A.

W ubiegły czwartek organizacja amerykańska, której celem jest niesienie pomocy nowoprzybyłym w urzędowaniu obywateli Ameryki uczciła pięknym bankietem 6 osób, które po przybyciu do Ameryki wyróżniły się specjalnymi osiągnięciami.

Wśród tych 6 uhonorowanych był znany lekarz, naukowiec i działacz społeczny, Dr. Aleksander Rytel. Tekst wręczanej mu cytacji honorowej podajemy na innym miejscu, a jego osiągnięcia za granicą z uwagi na szczupłość miejsca podamy w wydaniu poniedziałkowym Dziennika Związkowego.

Wyróżnieni

W bankiecie w hotelu Drake wzięło udział około 300 osób.

W ramach tak zwanego "Jedenastego rocznego obiadu Immigrants' Service League," wyróżnieni zostali w 1970 nowi obywatele, którzy przybyli do Stanów Zjednoczonych z innych krajów, a dzięki swej pracy, poświęceniu, uczciwości i właściwemu zrozumieniu ideałów Ameryki, zdolali uzyskać trwałą pozycję zarówno w swej dziedzinie zawodowej jak i na odcinku społecznym.

Uchonorowani zostali oprócz Dra Rytela — pani Camilia Fano, małżeństwo Alex i

Diane Geocaris, Hans J. Masquoui i pani Trudy New.

Główny Mówca

Na czele komitetu nagród stała pani Daniel J. Edelman, a współprzewodniczącą komitetu była pani Edison Dick. Główne przemówienie wygłosił b. gubernator, a obecnie sędzia federalny Otto Kerner, który zajął się również prezentacją poszczególnych laureatów dorocznej nagrody Immigrants' Service League oraz wręczeniem dyplomów.

Reprezentacja Polonii

Polonia była reprezentowana w bankiecie przez kilkanaście wybitnych osobistości z mec. A. Mazewskim, prezesem ZNP i KPA na czele. Byli więc: były konsul generalny Dr. J. Szygowski z małżonką; Dr. Irena Rytel, małżonka wyróżnionego Dra Rytela; Józef Osajda, dyrektor ZPRK z małżonką; ks. prałat Dr. Iliński; ks. proboszcz E. Przybylski; Wanda Harcaj; Halina Wiechowska; Józef Migala i B. Figura. Byli też reprezentowane oba dzienniki, Dziennik Chicagoski i Dziennik Związkowy przez redaktorów J. Białasiewicz, J. Krawiec, E. Krzemińska, A. Azarjew, B. Bieliński i W. Piotrowski.

Kłopoty z Węgłem Dla Wsi w Polsce

Warszawa (DP) — Tygodnik warszawski "Życie Gospodarcze" poświęcił niedugą notatkę kłopotom jakie ma wsi z zaopatrzeniem się w węgiel. Jak wiadomo rokrocznie nie powtarzają się one od lat, główną zaś ich przyczyną są jakoby "warunki atmosferyczne" (zasy pnie i śnieg itp.).

Zamiast dostarczyć węgiel dla wsi najpóźniej jesienią, "plan dostaw" realizuje się w zimie. Wspomniany tygodnik pisze, że w tym roku nie dostarczyło wsi należnego jej węgla (za dostawy trzody chlewnej) wies — jak zaznacza cytowany tygodnik — wywiała się ze swych obowiązków, zwiększając kontraktację trzody chlewnej.

Jeśli rolnicy — pisze "Życie Gospodarcze" — "nie otrzymają należnych im przydziałów węgla może to niekorzystnie wpłynąć na rozwój hodowli z tego względu".

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

Jakkolwiek w poprzednim



TANIA PODRÓŻ NA ZACHÓD—Nie mogąc zarobić pieniędzy na bilet kolejowy w rejonie Norwalk, Ohio, rodzina Russella Olivera wybrała się krytym wozem, mając tylko \$14 w gotówce i żywność na 30 dni. "Gdy będę miał mało żywności i paszy, to zatrzymam się i będę pracował," powiedział Oliver na szosie U.S. nr. 20.

Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

w Pięknej Barwnej Szacie Na Rok 1970

JESZCZE JEST DO NABYCIA!

Piękne Wydanie. — Masa Ciekawych Nowel, Ilustracji.

Z OKAZJI 90-LECIA ISTNIENIA — Skróć Historię Związku Narodowego Polskiego w JEZYKU ANGIELSKIM celem zapoznania młodzieży z dziejami tej największej polskiej organizacji w Stanach Zjednoczonych.

Cena \$1.75

Wytnijcie poniższy Kupon załączając opłatę.

Dziennik Związkowy 1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

Msza Św. Za Poległych i Zmarłych Karpaczyców

W niedzielę, 26 kwietnia, o godzinie 9:45 rano, w kościele św. Brunona, przy 4751 S. Harding ave., ks. kanonik Jan Malinowski, kapelan Koła Karpaczyców, odprawi Mszę św. w 28-ma rocznicę powstania 3 Dywizji Strzelców Karpaczyców, za poległych i zmarłych Karpaczyców. Zarząd Koła prosi Karpaczyców z Rodzinami oraz przyjaciół o udział w nabożeństwie. — K. Marjanowski, prezes; M. Blahaczek, sekretarz.

Orzeczenia Sądu Najwyższego

Washington (N.S.) — Większością sześciu głosów przeciw dwóm Sąd Najwyższy zdecydował — wbrew poprzedniemu orzeczeniu niższej instancji w Kalifornii, że władze stanowe nie mają prawa przerwania świadczeń z tytułu opieki społecznej na utrzymanie nieletnich dzieci, na podstawie założenia, że mieszkający w domu danej rodziny mężczyzna udziela jej finansowego wsparcia.

Inne Decyzje
Jednocześnie natomiast Sąd Najwyższy orzekł, że bezprawnym jest aresztowanie

uczestników demonstracji publicznych jedynie na skutek obaw, że wywołają oni wrogą reakcję ze strony widzów.

Sąd odmówił poza tym uwzględnienia apelacji od wyroku niższej instancji, która za niekonstytucyjne uznała publikowanie przez "Subversive Activities Control Board" nazwisk osób, należących do partii komunistycznej. Pięcioposobowa Rada ta, powołana do życia w roku 1950 dla rejestrowania organizacji związanych z ruchem komunistycznym i ich członków, pozabawiona więc została w praktyce wszelkich swych funkcji i zadań.

Wśród innych swych decyzji Sąd Najwyższy odmówił uwzględnienia apelacji złożonej przez organizację "American Civil Liberties Union" (ACLU), która argumentowała, że sprzeczne z konstytucją są przepisy zezwalające rządowi na odmowę przyznania "drażliwych" stanowisk federalnych czy w przemyśle prywatnym homoseksualistom. Sąd przychylił się więc w ten sposób pośrednio do opinii rządu, że tacy ludzie stanowić mogą — jako "podatni" na ewentualny szantaż — ryzyko dla bezpieczeństwa kraju.

Mailer Przegrał
Przegrał również w Sądzie Najwyższym swą apelację znany powieściopisarz Norman Mailer, który odwołał się od wyroku, skazującego go na pięć dni więzienia za swój burzliwy występ w demonstracji antywojennej przed gmachem Pentagonu w październiku 1967 roku.

KALENDARZYK
Dziś sobota, dnia 25 kwietnia — Jarosława, Marka i Grzegorza.
Jutro niedziela, dnia 26 kwietnia — Marcela.
Pojutrze poniedziałek, dnia 27 kwietnia — Teofila, Piotra i Zyty.



ZMIANA CZASU — Zgodnie z ustawą federalną, która weszła w życie w kwietniu 1967 roku, wszyscy mieszkańcy Stanów Zjedn. powinni dziś przed udaniem się na spoczynek przesunąć wskazówki na swych zegarach i zegarkach o jedną godzinę naprzód.

Wiadomości z Parafii Świętych Cyryla i Metodego

Nabożeństwa Majowe

Nabożeństwa majowe w naszej parafii Świętych Cyryla i Metodego — rozpoczyna się w piątek, 1-go maja, o godz. 7:30 wieczorem. Niewiasty z Tow. Adoracji Najświętszego Sakramentu ze światłem, dzieci z kwieciami, ministranci i wszyscy parafianie i przyjaciele są proszeni do pierwszego nabożeństwa. Nabożeństwa będą odprawiane w każdy piątek o godz. 7:30 wiecz. w języku polskim tak jak czyniono w P. N. K. Kościele przez ostatnie 73 lata.

Piątek, 1-go Maja

Posiedzenie Tow. Adoracji Najśw. Sakr. o godz. 8ej wiecz.

Na Liście Chorych

Stanisław Bednarowicz — szpitalu Lutheran General.

Echa z Święconki Parafialnej

Kłókotki był na Święconem w niedzielę, 5-go kwietnia, ten rozkoszował się smacznym jedzeniem, przygotowanym przez Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu — Bronisława Mateja i jej pomocnicę — niewiastę z tegoż towarzystwa. Dziękujemy im za kucharzką pracę dobrze wykonaną. Podziękowania należą się pani A. Hatchko za "przygotowany program dziatwy. — Wszystkim co przybyli — "Bóg zapłać" — składają — Tow. Adoracji Najśw. Sakr. i Ks. Prob. J. Kobylarz.

Półroczne Zebranie Parafialne

Odbędzie się w niedzielę, 28-go czerwca o godz. 12 w południe. Komitet par. poda przekąski bezpłatnie — po czym rozpocznie zebranie półroczne.

Sprawy — (1) Sprawozdanie finansowe; (2) Sprawozdanie komitetu ulepszeń; (3) Sprawozdanie Tow. i Komitetu Pikniku;

D. Kaszubski Zmarł w Wietnamie

Spec. 4 klasy Daniel F. Kaszubowski, syn pp. Stanisławowa Kaszubowskich, z pnr. 3631 W. Wolfram ul. w Chicago, zmarł w Wietnamie, jak podał komunikat Dept. Obrony.

KOZERA Funeral Home

1718 West 48-ma Ulica
(naprzeciw kościoła św. Józefa)
Tel. YArds 7-3388

PATKA Funeral Home

Zakład Dla Pogrzebów
Air Conditioned
JAN H. PATKA, Dyrektor
1256-58 West 51st Street
Tel. BOulevard 8-5257

WALTER L. SOJKA FUNERAL HOME

Nowoczesne Kaplice Ochładzane
1427 W. CHICAGO AVE
Tel. MO 6-2673

URBANEK FUNERAL HOME

Nowoczesne, Wygodne Ochładzane Kaplice
51st i ADA
1335 W. 51st Street
YArds 7-6112

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ku prawnuków. Ma dwa domy, prowadzi je jej dobrze. Nie wiem ile wydała na samą opłatę pocztową paczek, ale musi to być poważna suma, bo nie ma tygodnia ażeby nie wysłała paczki.

Kilka lat temu odbyła pielgrzymkę do rodzinnych stron. Gdy wróciła, najczęściej opowiadała o malej Jadzi — córce siostrzenicy, zapowiadając, że jak będzie żyła kilka lat, to "małą przylepkę sprowadzi" na wakacje. Przeszło rok temu postanowiła urzeczywistnić swoje zamiary. Wspólnie z najstarszym synem, który mieszka obok, wypełniła odpowiednie formularze, zapłaciła za podróż i wysłała wszystko do Polski. Cała wielka rodzina, a szczególnie jej wnuczki, czekała niecierpliwie na nadejście wakacji, ale daremnie... Gdzieś w lipcu przyszła wiadomość, że władze odmówiły wydania paszportu 12-letniej Jadzi, bo jej wyjazd zagrażałby "bezpieczeństwu Polskiej Rzeczywistości Ludowej". — Zdumienie, gniew i pytania: dlaczego? Matka "małej przylepki" ma brata w Ameryce, który jest dość czynny w życiu Polonii, a co "najgorsze" — krytykuje warszawski reżym. Ten "rząd ludowy" musi mieć gliniane nogi, jeżeli wyjazd 12-letniego dziewczęcia z malej podkarpaciej wioski na wakacje do Ameryki zagraża jego bezpieczeństwu!

Matka malej Jadzi wniosła apelację. Pani Agnieszka znowu żyła nadzieją. Gdy z córką lub synem pocięła na zakupy, nie ominęła sklepu z odzieżą dla dziewcząt. W tajemnicy przed swymi dziećmi kupowała bluzki, sweterki... Ale znowu spotkał ją zawód. Apelacja została odrzucona, a matce Jadzi poradzono by jej ciotka i kuzyn w Ameryce zaczęli starania od początku. Wobec powolnego działania biurokratycznej maszyny komunistów, nie ma nadziei, ażeby sprawa została zafatwowana przed wakacjami. Pani Agnieszka zaczęła pakować do paczek bluzki i sweterki, które kupiła dla Jadzi, mówiąc ze smutkiem, że już jej nie zobaczy...

W kilka dni później rodzina urządziła pani Agnieszce niespodziankę — przyjęcie z okazji 75-tych rocznicy urodzin. Pod jednym dachem znalazły się znowu córki, synowie, wnuczki i wnukiowie, razem wielka gromada ludzi. Gdy dowiedzieli się, że mała Jadzia nie przyjedzie na wakacje, radzili pani Agnieszce (niektórzy z gniewem), by zapomniała o Polsce, nie marowała pieniędzy na paczki i nie szarpała swego zdrowia, bo "to jakiś straszny kraj".

Nie kraj — tylko narzucono mu przez Moskwę reżym. To nie my, lecz on — hańbi i szkaluje Polskę.

Lipiec Miesiącem Awiacji

Gub. Ogilvie ogłosił w niedzielę, dnia 25 kwietnia, na specjalnej ceremonii w Springfield lipiec jako "Miesiąc Generalnej Awiacji w Illinois".

W proklamacji będzie stwierdzenie, że stan Illinois jest na trzecim miejscu w Stanach Zjedn. pod względem posiadania w jego granicach zarejestrowanych wszelkiego typu samolotów. Nadto Illinois prowadzi od kilku dekad pod względem bezpieczeństwa awiacji.

"W DOMU NIEWOLI"

Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.

Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.

Blisko 500 stron.

Cena \$5.00

Z przesyłką \$5.50

Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Milioner Brody Poddany Badaniom

Burlingame, Calif. (UPI) — Michael James Brody jr., lat 21 spadkobierca milionowej fortuny, który przed kilkoma tygodniami chciał rozdać swój majątek biednym, został

zatrzymany w zakładzie "Belmont Hills" dla chorych na rozstrój nerwowy, gdzie będzie poddany badaniom. Brody poinformował policję szeryfa, że został porwany przed siedmiu dniami w Ross, Calif. przez nieznaną sprawcę i poddany zastrzykom narkotyków. Policja twierdzi, że nie ma najmniejszych dowodów, że takie zajście miało miejsce.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i wnuk nasz, s.p.

Sp-4 Daniel F. Kaszubowski U.S.A.

połegł w Wietnamie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia, 1970 roku, przeżywszy lat 21.

Militarny pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27-go kwietnia, o godzinie 10:30 rano, z Dennicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ul. (Central Pk. blisko Milwaukee Ave.), do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław i Bernice (z domu Stee), rodzice; Rosanne (David) Konieczko, Ronald (Margie), Glenn Charlene, siostry; bracia, bratowa i szwagier; Agnieszka Stee i Pearl Kaszubowska, babcię; oraz wujowie i ciotki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ryszard J. Demnicki, Telefon 772-6630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia nasza i bratowa moja, s.p.

Stanisława Pietkiewicz (Z DOMU SARKOWICZ, ŻONA SP. ADAMA)

zasnęła w Panu Zbawicielu Naszym z troski Ojca Niebieskiego, dnia 23-go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 9:35 rano, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27-go kwietnia, o godzinie 11-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5749 Archer Ave. (na rożniku Lorel Ave.), a stamtąd na cmentarz Evergreen na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Janina (Franciszek) Waligorska, Edwina, Helena (Ryszard) Lonske i Henryk (Shirley), córki synowie, zięciowie i synowa; 12 wnucząt, Urszula Petkevich, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Richard Funeral Home; Ryszard i Wanda Grochowscy, pogrzebowi. Telefon: — 767-1840.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s.p.

Józefa Kropidłowska

(z domu Skonieczna)
(Siostra sp. Elżbiety Bukowskiej, sp. Michała i sp. Stanisława Skoniecznego, sp. Joanny i ps. Heleny Barczak)

Członkini Br. Niewiast Różańca św. I-go Drzewa; Tow. M. B. Fatima, Lemont, Ill.; Tow. św. Anny nr. 311 ZPRK; Royal Neighbors Queen Hattie Camp, i Tow. św. Heleny gr. II Zw. Polek w Am., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożyła się z tym światem, dnia 23 kwietnia 1970 roku, o godzinie 3:15 w nocy, w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 kwietnia, o godz. 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 W. 32-ga ul., do kościoła Najśw. Marii Panny od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Wacław, mąż; Dr. Alfons D.D.S. i Van, synowie; Charlotte i Lorraine, synowie; Maria Pawlikowska, siostra; Andrzej Skonieczny, brat; Anna Skonieczna, bratowa, wnuki, wnuczki i prawnuczki, wraz z całą rodziną. Pogrzebowi Pomierski i Syn, Telefon YA 7-6424.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, s.p.

Józef Matusik

Członek Klubu Mikuszowice; po długiej i ciężkiej chorobie, pożył się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 8:26 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 South Kedzie Ave., do kościoła św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Stefania (z domu Sumara), żona; Helena i Józefa, córki; Stefan i Jan, synowie; Diane, synowa; Czesław Dudek, zięć; Walenty z żoną Anielą, brat i bratowa; oraz Anna, Maria, Michał i Marcin, bracia i siostry w Polsce; Steve Jr., Lisa i Deborah, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Fortuna Funeral Home. Telefon: — La 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, s.p.

Anastazja Nicpoń

(z domu Bak, żona sp. Ludwika)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św.; Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady przy par. św. Heleny; Tow. Ratunkowego Gminy Borzechin; Tow. Rat. Szczurawa; Tow. Marszałka J. Piłsudskiego Grupa 2714 ZNP; Grupa 82 Zjedn. Polek w Am.; Tow. św. Konstancji Nr. 133 Macierzy Polskiej w Am., po długiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 2:15 po południu, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27-go kwietnia, o godzinie 10:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Wiktoria (Fryderyk) Snarski; Stefania (sp. Czesław) Stanisławski; Walenty (Ewelina) Nicpoń; Alicja (Tadeusz) Przybyło; Emilia (sp. Franciszek) Gorzela; i Ludwik (Marianna) Nicpoń; dzieci: Anna Lorek i Karolina Szafrańiec w Polsce; siostry; Andrzej (Marianna) Bak, brat i bratowa we Francji; Władysław Nicpoń, szwagier, w Polsce; 19 wnucząt, 9 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home. Józef Wojciechowski i Syn. Telefon: SP 4-0366. (24-25)

ŻYWA PAMIĘĆ
Pamiątkowy kielich lub cyborium (puszka na komunię) wygrawerowane z pamięcią o Waszym najdroższym zmarłym, który może nadawać potrzebującym misjon lub jakiegokolwiek, którego wybieracie, będzie zawsze żywym wspomnieniem, pięknym i niezwykłym. Szybka dostawa, celem wystawienia w domu pogrzebowym Ornaty Alby i wiele innych przedmiotów liturgicznych i religijnych dla Waszej Parafii w Polsce. Także posiadamy inne pamiątki.

WATRA MEMORIAL CENTER
2846-48 W. Cermak Road Chicago, Ill. 60623
247-2425 Area Code 312

POLSKIE ZAKŁADY POGRZEBOWE
B A F I A FUNERAL HOMES
Piękne Dwie Nowoczesne Kaplice Na Usługach Polonii
1810 W. 18 UL. i 1745 W. 47 UL.
Tel. CAnal 6-2298 Tel. YArds 7-8407

Po Zakupno Wartościowego
CZARNIK MEMORIALS MONUMENTS - MARKERS
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie się Do
CZARNIKA
JEDYNA POLSKA FIRMA
Naprzeciw Cmentarza Zmarłych wstania Pańskiego
Otwarte w Niedziele i Świeta
7300 Archer Road, Justice, Ill. — Tel. GLOBE 8-4443

PO NAJNOWSZE NAGROBKI
COLORAMA
Prosimy Odwiedzić Naszą Wystawę
WALEWSKI MONUMENT WORKS MARYHILL MEMORIALS
6550 MILWAUKEE AVENUE Chicago, Illinois 60631
NEWCASTLE 1-4902 Otwarte w Niedziele
Authorized Dealer of Colorama Memorials
WORK DONE BY EXPERTS WHERE QUALITY AND EXCELLENT WORKMANSHIP PREVAIL

8 Osób Zabitych w Wypadku Samolotowym

Austin, Tex. (UPI). — Prywatny samolot znajdujący się w drodze z Washingtonu do Austin, spadł na dwa domy gdy zniżał się do lądowania na lotnisku. Sześciu pasażerów prywatnego samolotu straciło życie, jak i dwie osoby w jednym z trafionych domów. Motor samolotu, który wdarł się do sypialni Freddie'go Anthony Bobbitt, lat 23 i jego żony Peggy, lat 16, spowodował ich zgon.

Zabici pasażerowie samolotu prywatnego, zostali rozpoznani przez policję jako dr. Robert G. Farris z żoną Charlotte; dwie córki Farris, Judy, lat 17 i Marilyn, lat 14; dr. Edward Becker z Austin i James Dickens, student uniwersytetu Texas. Pilotem samolotu był dr. Farris.

Kalendarzyk Zabaw

Klub im. Gen. W. Sikorskiego urządził Zabawę Stoliczkową w niedzielę, 26 kwietnia, w sali dolnej Sokolni, 1062 N. Ashland Ave., początek o godz. 2-iej po poł. Członkinie, goście i kluby są prośbą o łaskawe przybycie. Dochód na Fundusz Walki z Rakim, Ociemniałe Dzieci i na Starców-kaleki, Dziecięcy Paraliż i na Siemoty. Wiceprezesa i przewodniczącą zabawy S. Kedzior wraz z Komitetem i Zarządem. — Maria Milas, prezeska; Anna Myznaska, sekr.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek nasz i pradziadek mój s. p.

Paweł Herman

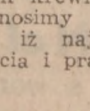
Członek Tow. Styczniowego Grupa 1164 ZNP, po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24go kwietnia, 1970 r., o godzinie 2:30 po południu przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27go kwietnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2501-03 N. Southport Ave., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani.

Franciszka (z domu Donat), żona: Józef, Rudolf i Franciszek, synowie; Helena Roszkowska, córka; Arwada, Anna, Rosemary, synowie; Edward Roszkowski, zięć; 12 wnucząt, 1 prawnuczek, wraz z całą rodziną.

Pogrzebemu zajmuje się: — Ewald Funeral Home, Telefon 549-0098.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza s. p.

Kazimiera Cybulska

(żona sp. Fabiana)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24go kwietnia 1970, o godzinie 4:30 po południu, w podziwim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27go kwietnia, o godzinie 9:30 rano z Zakładu Pogrzebowego, pnr. 3054 W. Cernak Rd., do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani.

Mary Reiter, Lucille Vanderpool, Frances Joyce i Harry J., córki i syn; Harry Reiter i John Joyce, zięciowie; Lillian, synowa; Rose Cybulska, szwagierka; 4 wnucząt i 1 prawnuczek wraz z całą rodziną.

Pogrzebemu zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon HA 1-5800.

Kalendarzyk Posiedzeń

Sobota, 25 Kwieńnia

Klub Kołaczyce odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, dnia 26 kwietnia, w zwykłym lokalu posiedzeń i o zwykłej porze. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. — Prezes M. Wójciewicz, sekr. W. Kabat.

Klub Polska Wieś Nr. 196 ZKM odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 26go kwietnia, w sali parafialnej św. Barbary. Początek o godz. 2 po poł. Zarząd Klubu serdecznie prosi członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia nie tylko przez Zarząd, ale i członków Klubu. — Jan Sinał, prezes; Z. Tor, sekr. prot.

Tow. Łączności Polek, Gr. 22 Zw. Polek odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 26 kwietnia, w domu Zw. Polek, 1309-15 N. Ashland Ave., o godz. 1:30 po poł. Członkinie są prośbą o łaskawe przybycie. Komitet Rozwoju nadal prosi o nowe członkinie do Grupy lub Wianka. — F. Druke, prezeska; M. Milas, sekr. prot.

Klub Witkowiec - Pietrzejowa odbędzie swoje nadzwyczajne posiedzenie w niedzielę, 26 kwietnia, o godz. 3ej po południu, w domu pnr. 5826 S. Keeler Ave.

Klub Powiat Bochnia Nr. 68 Zw. Klubów Małop. — odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 26 kwietnia, o godz. 2:30 po południu, w sali pnr. 1239 N. Wood ul. Z powodu ważnych spraw jakie mamy do załatwienia, obecność wszystkich jest konieczna pożądana ażeby razem sprawy omówić i załatwić. Po krótkim zebraniu, członkowie klubu wstąpią na Social Party Klubu Gen. Sikorskiego. — Józef Durak, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

Poniedz., 27 Kwieńnia

Posiedzenie Klubu Matek przy szkole św. Heleny — odbędzie się w poniedziałek, 27 kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem, w szkolnym audytorium. Członkinie proszone są o liczne przybycie, gdyż odbędą się wybory nowego zarządu, omawiane będą plany wycofania dla tegorocznych absolwentów. Po posiedzeniu tradycyjnie na święconka. — Julia Kopeć, przewod. kom. prasy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, s. p.

Helena Lewandowska

Członkini Oddziału 11-go Ligi Morskiej w Ameryce: Legionu Pań przy F.D.R. Post Nr. 29 PLAV; po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24 kwietnia, 1970 roku, o godzinie 3:20 po południu w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1059 West 32-ga ulica, do kościoła Najśw. M. P. Nieustającej Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani.

Wawrzyni, mąż: Józefa Lis, Alfreda Miska, Florentyna Szafranski, córki: Stefan Lis, Leonard Miska i Alfred Szafranski, zięciowie: 2 wnuczek i 1 wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: — Pomierski i Syn. Telefon: — YA 7-6424.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Impreza Eucharystyczna Na Helenowie w Dniu 3 Maja

Członkowie Oddziału La Fayette No. 361 Rycerzy Kolumba, czynią skrzętnie przygotowania do tradycyjnej imprezy Eucharystycznej, jaka w tym roku odbędzie się w niedzielę dnia 3go maja, w pięknym kościele św. Heleny, przy zbiegu ulic Augusta Blvd. i Oakley Blvd., gdzie poproszonym jest wiele szanowanych członków Oddziału La Fayette i Rycerzy IV-go stopnia, Ks. Prałat Stanisław J. Piwowar.

Poważna ta manifestacja Akcji Katolickiej okazana będzie podczas solennej Mszy św., którą odprawi Ks. Edmund Bak, C.R., kapelan Oddziału La Fayette, punktualnie o godz. 8:45 rano, — podczas której to Mszy św. okolicznościowe kazanie wygłosi Ks. Prałat Stanisław J. Piwowar, S.T.D. Udział w Mszy św. brać będzie Ks. Ryszard Jung, Asystent Proboszcza Par. św. Heleny, który

również jest członkiem Oddziału La Fayette jako Rycerz IV-go Stopnia.

Natychmiast po skończonej Mszy św., podczas której liczni uczestnicy przystąpią do Stołu Pańskiego, nastąpi program śniadaniowy w sali Młodzieży św. Heleny, tak zw. St. Helen's Youth Center, gdzie programowym mówcą będzie Kongresman Daniel Rostenkowski, Rycerz IV stopnia Oddziału La Fayette Rycerzy Kolumba.

Na Czele Komitetu Programu tegorocznej imprezy Eucharystycznej stoi były Naczelny Rycerz Oddziału La Fayette Eugeniusz Bialek. Obecny Naczelny Rycerz jest Władysław Jerz. Straż Honorową podczas nabożeństwa pełnić będą Rycerze IV-go Stopnia z prezesem Edwardem Holowickim na czele.

Przewidywania w Dziedzinie Rozwoju Medycyny

Wybitni rzeczoznawcy przewidują, iż w ślad za dotychczasowym, niebywałym rozwojem sztuki leczenia najbliższe dziesięciolecie przyniesie w dziedzinie medycyny dalszy, milowy krok naprzód.

I tak przewidywać należy nowe środki szybkiej diagnostyki, co przy niektórych chorobach ma podstawowe znaczenie. Wczesna diagnoza raka może uratować życie 100.000 chorych rocznie. W kończącym się dziesięcioleciu dzięki nowemu lekom i ulepszonej technice kilka odmian raka, poprzednio nieuleczalnych, da się dziś wyleczyć i nie ulega wątpliwości dalszy postęp, m. in. w opanowaniu białaczki (leukemii).

To samo dotyczy reumatyzmu. Zdaniem dr. Clarka w latach siedemdziesiątych genetyka tej choroby zostanie całkowicie wyjaśniona, a lepsze leki uchronią ludzi od cierpień i kalectwa.

Duże nadzieje wiąże się z leczeniem schizofrenii. Niedawno stwierdzono, że jest ona skutkiem zaburzeń w mózgu. Istnieją leki, które mogłyby te zaburzenia usunąć, trudność jednak polega na tym, że krew, zasilająca mózg, musi przejść przez rodzaj filtru, który usuwa z krwi obce składniki, m. in. również wspomniane leki. Ostatnio jednak udało się znaleźć środek, który tę

barierę przełamuje, co otwiera drogę do leczenia nie tylko schizofrenii, ale i choroby Parkinsona.

Olbryzmie są postępy medycyny w dziedzinie chirurgii. Przeprowadza się z pomyślnym wynikiem operacje dawniej mordercze, operuje się dziś ludzi starych. Należy przewidywać dalszy postęp w instrumentach i technice operacyjnej, podobnie, jak w automatyzacji praktyki lekarskiej. Tu jednak instrument nie zastąpi osobistego stosunku między lekarzem i chorym.

Najbliższą z dołczyz ostatnich dziesięcioleci jest przeszczepianie organów. I tu przewiduje się dalszy postęp, a przede wszystkim oprowadzenie problemu "barier immunologicznej" będącej groźnym wrogiem, szczególnie przy przeszczepianiu serca.

Jeden tylko moment zakłóca optymizm lekarzy. Oto niektóre administracje przeprowadzają drastyczne oszczędności w kredytach na badania medyczne. Wiele badań trzeba będzie przerwać, wiele laboratoriów zamknąć.

(N)

Ostrzeżenie Mansfielda

Washington (NS). — Przywódca większości demokratycznej w senacie Mike Mansfield (Montana) ostrzegł na sesji plenarnej tej izby, że jeśli w bliskiej przyszłości nie dojdzie do poważnej redukcji wojsk amerykańskich stacjonowanych w Europie, "nieodpartą stać się może" presja za całkowitym i natychmiastowym wycofaniem tych sił zbrojnych z Europy.

Gen. Klemens Rudnicki Do Żołniedzy 1. Dywizji Pancernej

Z Okazji Obchdu 25-lecia Wkroczenia Dywizji Do Niemieckiej Twierdzy Wilhelmshaven

Z okazji Jubileuszu 25-lecia zwycięskiego wkroczenia 1 Polskiej Dywizji Pancernej do twierdzy niemieckiej i portu wojennego Wilhelmshaven, General K. Rudnicki, który ówczesnie był dowódcą 1 Dywizji Pancernej, nadesłał specjalny list do b. żołnierzy tej Dywizji, którego treści poniżej podajemy:

Londyn, 11 marca, 1970. — Żołnierze, z okazji Waszego zjazdu w 25tą rocznicę wkroczenia oddziałów naszej Dywizji do Wilhelmshaven, przesyłam Wam moje serdeczne pozdrowienia.

Pamiętajcie, iż wydarzenie, którego rocznicę święcicie, jest czymś znacznie więcej aniżeli tylko czynem wojennym na szlaku dywizji i zwycięskim zakończeniem wojny z Niemcami.

Na Was bowiem, jedynych z spośród licznych wojsk polskich walczących na Zachodzie, padł zaszczytny los, by w boju zdeptać ziemię niemiecką i zadać największy cios niemieckiej buć przez zdobycie najważniejszego portu wojennego i dymy Niemiec, Wilhelmshaven. To był najbardziej bolesny dla nich rewanż za Westerplatte, Hel i najazd ich na Polskę w 1939 roku.

Chwila, gdy dowódca 10 Brygady Jancernej, ówczesny pułkownik dypl. Antoni Grudziński, odbierał wraz z przedstawicielem Królewskiej Marynarki Wojennej kapitulację portu i floty niemieckiej, — niema precedensu w historii polskiej.

Nie zapomnę także nigdy wrażenia na widok tysięcy chorągwi o polskich barwach narodowych, którymi na Wasz rozkaz musieli Niemcy udekorować poddające się miasto i port. Aleja tych flag polskich w zdobytym przez Was niemieckim Wilhelmshaven — witaliście wjeżdżającego do miasta Naczelnego Wodza polskiego, generała Władysława Andersa.

Byliśmy, wraz z generałem Maczekiem, który Was widział zwycięsko od Caen do Wilhelmshaven, dumni z Was i Waszej niezawodnej nigdy postawy.

Serdecznie Was pozdrawiam — Klemens Rudnicki, General Brygady.

Stow. Żołnierzy 1 Polskiej Dywizji Pancernej w Chicago, dla uczczenia 25-iej Rocznic zwycięskiego wkroczenia 1 Polskiej Dywizji Pancernej do twierdzy i niemieckiego portu wojennego Wilhelmshaven urządził w maju 1970 r. uroczysty Obchód Jubileuszowy, w którym jako Gość Honorowy weźmie udział Gen. Antoni Grudziński, przebywający stale w Londynie.

Protokolat Przyjął Mec. A. Mazewski

Protokolat w Komitecie Honorowym Obchodu Jubileuszowego przyjął wielki przyjaciel weteranów z pierwszej i drugiej wojny światowej, mec. Alojzy A. Mazewski, który usilnie zabiega w rządzie US o przyznanie praw weterańskich żołnierzom polskim przebywającym tu na emigracji.

Program Jubileuszowy

Dnia 9go maja, 1970 roku: Godz. 6:30 — Bankiet - Bal w Sherman House — (Louis XVI Cristal i Old Chicago Rooms, róg Clark i Randolph ul. — Główne przemówienia wygłoszą:

Mec. Alojzy A. Mazewski, prezes ZNP i Kongresu Polonii Am.; Gen. Antoni Grudziński, ostatni dowódca 10ej Brygady Kawalerii Pancernej.

Program artystyczny w opracowaniu — Ref-Rena; Bal. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Continental." Dorekacja \$10 od osoby.

Dnia 10 maja, 1970 roku: Godzina 9:45 — Uroczysta dziękczynna msza św. w kościele św. Jacka, 8636 W. Wolfram ulica. Okolicznościowe kazanie wygłosi O. Franciszek Domański, T. J.

Bratnie organizacje kombatanckie i weterańskie proszone są o przybycie do kościoła ze sztandarami.

Uroczystości Jubileuszowe planowane są w duchu koleżeństwa, jedności i braterstwa, głównym celem utrwalenia tradycji żołnierskich i sławy oręża polskiego, a przez wskazywanie wielkich czynów Żołnierza Polskiego w walce o wolność i niepodległość Polski — budzenia wśród młodego pokolenia dumy z pochodzenia polskiego i przynależności do narodu polskiego.

Równocześnie Stowarzyszenie Żołnierzy 1 Pol. Dywizji Pancernej pragnie manifestacyjnie zadokumentować solidarność z akcją Kongresu Polonii Amerykańskiej i całkowite poparcie dla Prezesa meo, Alojzego A. Mazewskiego w podejmowanych wysiłkach walki z szalejącą propagandą antypolską i defamacją imienia polskiego.

Dochód z imprezy przekazany zostanie na fundusz Kongresu.

Bratnie organizacje, sympatycy i przyjaciele oraz cała Polonia proszeni są o wzięcie udziału w obchodzie Jubileuszowym zwycięskiego wkroczenia 1 Pol. Dyw. Pancernej do Wilhelmshaven.

Po bliższe informacje proszę dzwonić: — 969-8506; 486-5389; DI 2-4368; HU 8-4625.

Astronauta Apollo 13 w Chicago

Mayor Daley podał wczoraj do wiadomości, że załoga Apollo 13, która ocalała z nieudanej wyprawy do księżyca, przybędzie z wizytą do Chicago w przyszły piątek, dnia 1 maja.

Zaproszenie astronautów Apollo 13 do Chicago było pierwszą depeszą, jaką oni otrzymali po wyładowaniu z podróży do księżyca w dniu 17 kwietnia i znaleźli się na pokładzie lotniskowca Iwo Jima.

W przyszły piątek będzie zatem dniem w Chicago bardzo ruchliwym i podniecającym, bo po przyjeździe astronautów Apollo 13, zaraz przyłeci do Chicago były prezydent Lyndon Johnson, jako główny mówca na bankiecie 100-dolarowym Demokratów w hotelu Conrad Hilton, na fundusz wyborczy.

Astronauta przyłeci do Chicago o godz. 11-tej przed południem i odleci o godz. 4-tej po południu, kiedy właśnie przyłeci były prezydent Johnson.

Astronauta będą powitani na specjalnej sesji Rady Miejskiej, gdzie będzie im nadane honorowe obywatelstwo Chicago. Potem astronauta będą podejmowani śniadaniem.

Na koniec astronauta będą powitani przez tysiące dzieci szkolnych albo w Parku Grant, albo w Muzeum Fielda.

Myśli

Ormianin, gdy siada na konia zapomina o Bogu, gdy zsiada z konia, zapomina o koniu.

Mało jest — to korzyść dla ciała, mało mówić — to korzyść dla duszy.



Maria Szczerbowska

(Z DOMU NEUMAN)

byłego długoletniego Sekretarza Generalnego Związku Nar. Pol.

Członkini Tow. Adama Mickiewicza Nr. 1 Grupa 149 Z. N. P.; po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 5:45 po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 6-iej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z Zakładu Pogrzebowego, pnr. 5325 W. Fullerton Ave. (na rożniku Lorel), do kościoła Św. Stanisława B. i M. a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani.

Czesław, Bogusław i Janina, synowie i córka; Joanna, synowa; Wilhelm Neuman, Stefania Krawczyk, Zofia Ryko i Helena Pranschke, brat i siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebemu zajmuje się: — R. T. Ostapa. Telefon: — BE 7-2876.



Karol Czernik

(MĄŻ SP. WIKTORII, OJCIEC SP. JANA)

po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebani.

Rabba, Wanda, Maria i Eleonora, synowie: Edward Szymanski, Edward Lisowski, Jan Antoniewicz i Ryszard Tortorello, zięciowie; Maria Mendak, Bessie Prokop i Katarzyna Rakowska, siostry; wnuki, wnuczki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebemu zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: — HA 1-5800.



ODTWARZANIE SYTUACJI—W Centrum Lotów Przestrzennych w Houston, Texas, Apollo 13 (od lewej) James Lovell, John Swigert i Fred Haise starają się odtworzyć dla inżynierów wydarzenia, które miały miejsce, gdy wybuch w statku macierzystym zniweczył ich misję księżycową.

★ AUTA

★ AUTA

★ AUTA

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA MĘSKA

★ DOMY

★ DOMY

DIVISION CHEVROLET W CENTRUM POLONII
DUŻY WYBÓR



CHEVROLETÓW
NA ROK 1970
WSZYSTKICH MODELI I KOLORÓW
A TAKŻE AUT UŻYWANYCH
W DOBRYM STANIE Z PEŁNĄ GWARANCJĄ
Obsłuży Was Polski Sprzedawca **JAN BANKA**
1801 W. Chicago Ave. Tel. CH 3-1300

SHEETMETAL MEN—

Muszą być doświadczeni przy sheetmetal, Forming Equipment (Shear Press — Brake itp.) — Wymagane czytanie "Blueprints".

HELI-ARC SPAWACZY—

Muszą być doświadczeni przy rozmaitego rodzaju spawaniu oraz Gauges of Stainless Steel.

POLISHERS—

Muszą być doświadczeni przy używaniu wyposażenia do polerowania. Do czyszczenia i polerowania produktów z nierdzewnej stali.

2ga Zmiana

Godziny 6 wiecz.—2:30 w nocy.

Płatne wakacje, ubezpieczenie szpitalne i święta. Udział w zyskach — nadgodziny.

MUSZĄ MÓWIC PO ANGIELSKU.

Zgłoszenia

BARON-BLAKESLEE INC.

1620 S. Laramie Ave., Cicero, Ill.

Tel. 656-7300, Ext. 248 i zapytać o Pana Tomazsa Strojnego

An Equal Opportunity Employer

Potrzebni
Mężczyźni
DO PRACY
JANITORSKIEJ
i PORZĄDKOWEJ

Na pełny czas.
Dobra zapłata.
Wiek nie robi różnicy.

Zgłoszenia:

South Central Bank

555 W. Roosevelt Rd.

Tel. 421-7100

FOOD SERVICE WORKER

Positions Open For 3 Men In Sanitation and General Cafeteria Work

No exp. nec. Will train. Must speak some English. Good opp. and many benefits. Work in modern pleasant Cafeteria. Apply to

Cafeteria Mgr. Mr. Saunders
Call for Appt. 925-1200, Ext. 234

SERVICEMEN

EXP. ON. ELEC. TYPEWRITERS OR STENOGRAPHERS

Excellent salary plus overtime plus gas mileage, 5 days a week. Company benefits and profit sharing.

Call 242-2264 or 652-0730

MILLING MACHINE OPERATOR

Day Shift — Experienced. Good Working Conditions. Air Conditioned Plant. OVERTIME AVAILABLE.

M. J. MANUFACTURING

3716 N. Clark 248-1132

Potrzebujemy Dobrych Robotników oraz Foremana

Do cementowych robót.

Telefonować 775-6866

Północno-zachodnie przedmieście.

Pytać o Bob.

Potrzeba Mężczyzn do pracy przy wyrobie wędlin.

Harczak Sausage Co.

7035 W. Higgins Road

RO 3-4111

3 MEN

Mechanical ability required to work at water and sewer treatment plant.

DuPAGE COUNTY

DEPT. OF PUBLIC WORKS

969-3140 or 682-7130

FOREMAN

Aggressive janitorial maintenance firm needs working leader interested in taking over full management responsibility. Rare opportunity for right man.

Call 652-5888

POTRZEBNA MĘŻCZYZNĘ

który mówi po polsku i angielsku do przeszkolenia na supervizora

janitorów w budynku biurowym w śródmieściu.

Praca w wieczornych godzinach od poniedziałku do piątku.

927-6908 Ad No. 8-287

HELPER

For sheet metal shop.

Must have driver's license.

FRED S. BREMER CO.

2627 W. Harrison

FOLDING MACHINE

Set-up man-Operator with good mechanical know-how to assist dept. head. Days. Plenty of overtime. Company paid Blue Cross plan, maj. life ins. and income prot.

Charlie Parrilli TA 9-3116

Monson Pub. Co., 411 S. Sangamon

ONE MAN

To Repair and Test Electrical Motors.

MR. DRISCOLL

862-4200

KRAWIEC

Do pracy dorywczej, w poniedziałki i czwartki wieczorami, cały dzień w soboty.

Okolica 63cia i Kedzie.

Musi mówić trochę po angielsku.

287-8848

★ PRACA

PELEN CZAS WIECZORAMI

Mąż i Zona

Czyszczenie Biur

Musi posiadać licencję kierowania autem.

Mężczyzna — \$2.99 na godz.

Kobieta — \$2.41½ na godz.

Gwarantowane 40 godzin tygodniowo oraz możliwe godziny nadliczbowe. Pełne benefisy medyczne i pensji. Zgłoszenia:

ADMIRAL

MAINTENANCE

SERVICE

1322 Walton St. 489-2700

POTRZEBNI

MĘŻCZYZNI I KOBIETY

Do Ogólnej Pracy na Cmentarzu.

Zgłoszenia osobiste:

BOHEMIAN

NATIONAL CEMETERY

5255 N. Pulski Rd.

POTRZEBUJEMY kobiety lub mężczyzn jako "telephone canvassers". Na dzień lub wieczorem. MA 6-0634

KITCHEN AND COUNTER WORK

Days.

Apply in person.

CAL'S ROAST BEEF

426 W. Higgins Road

Schaumburg

★ Pomoc Domowa

Gospodyni—Towarzyszka

Do starszej pani. Małe mieszkanie, do zamieszkania. Okolica Devon i California. Nieco angielskiego wymagane.

Telefonować 463-6637

1:30 po poł. do 4:30 po poł.

732-2682

od 6:30 do 7:30 wiecz.

POTRZEBNA GOSPODYNI

Zachodnie przedmieście, do zamieszkania. Własny pokój, łazienka i TV. 4 dzieci, jedno w wieku szkolnym. Bez gotowania. Zapłata do omówienia. Referencje. Musi mówić po angielsku. Dobry dom dla odpowiedzialnej osoby.

Pisać: Box 279

225 W. Washington

Chicago, Ill. 60606

GOSPODYNI

Jedno dziecko. Musi chcieć podróżować. Własny pokój, łazienka, TV. Inna pomoc. Musi mówić po angielsku. Najwyższa zapłata. Blińska północ. Wymagane ostatnie referencje.

CE 6-9700

OPIEKUNKA — 2 dzieci — 5 dni tygodniowo, 6000 północ, nad jeziorem — dobra płaca. Telefonować: 784-3286 wieczorami.

GOSPODYNI — zamieszkiwać — dobre wynagrodzenie. Telefonować 477-1144

POTRZEBNA

ODPOWIEDZIALNA KOBIETA

Doświadczona, 2 dni w tygodniu, stała praca. Ogólne zajęcia domowe. Poniżej i piątki. Doskonała komunikacja. Północna dzielnica. Musi mówić trochę po angielsku.

Mrs. Trainor

3240 Lake Shore Dr. 528-3065

Potrzeba Kobiety

Do lekkiej pracy domowej oraz towarzysztwa dla starszej Pani.

Zainteresowane telefonować po godz. 2:00 po poł.

731-3714

POTRZEBNA Kobieta, która zamieszka i zaopiekuje się częściowo inwalidką. Dobre wynagrodzenie. — 583-5443.

★ PRACA MĘSKA

Potrzeba Robotników

Do Polskiej Piekarni

Na Noc

Na druga ręką. Praca przy bułeczkach, ciasteczkach i chlebie.

Stać praca i dobra zapłata.

Zgłosić się do:

ANGELA BAKERY

2655 W. 71st Street

★ Sheet Metal Layout Men

★ Shipping Clerk

Musi być doświadczony przy wyrobie przyrządów oświetleniowych. Dobry warsztat. Wiele świadczeń łącznie ze szpitalnym. Stała praca.

Zobaczcie się z Mr. Cook lub telefonujcie do niego

277-2121

MORRIS KURTZON, INC.

1420 S. Talman

(Naroznik Ogden)

CZY MACIE KŁOPOTY Z TRANSMISJĄ?



NASZ RODAK "HUGH" KUBAK

mówi po polsku—możecie mu zaufać.

2164 N. California Ave.

Telefon 772-3300

★ NAUKA JAZDY AUTEM | ★ NAUKA JAZDY AUTEM

SZKOŁA NAUKI JAZDY SAMOCHODEM

AMERICAN EUROPEAN DRIVING

TRAINING SCHOOL

4959 W. Diversey Avenue

Wally szybko nauczy Was kierowania automobilem. Ma on wiele lat doświadczenia w nauce jazdy i jest uważany za najlepszego instruktora w tej dziedzinie w Chicago. Dlatego prowadzi własną tego rodzaju szkołę.

Telefonujcie 637-6088

Zapytajcie o Wally, z którym rozmówicie się po polsku

Skrowaczewski-
Szeryng

New York, (N.S.) — Koncerty "Minnesota Symphony Orchestra" w New Yorku, prowadzone przez jednego z czołowych dyrygentów świata — dyrektora muzycznego tego zespołu, Stanisława Skrowaczewskiego, posiadają dla Polaków specjalne znaczenie. Dzięki bowiem polskiemu dyrygentowi, w repertuarach znajdują się albo kompozycje Polaków, albo wykonawcami ich, jako soliści są polscy muzycy.

Podobnie było przed kilku dniami, gdy w Carnegie Hall, w ramach koncertu orkiestry, wystąpił jako solista polski rynek, wykonując koncert skrzypcowy Bartoka nr. 2. Następnie kompozycje Skrowaczewskiego (po raz pierwszy w New Yorku) - concerto "for English Horn" odegrał wraz z orkiestrą T. Stacey.

Na marginesie wtorkowego koncertu ukazała się na łamach "New York Times'a" obszerna i pisana w samych superlatywach recenzja o — Skrowaczewskim jako dyrygencie i kompozytorze oraz o Szeryngu.

Festiwal Filmów
Polskich
w Montrealu

Montreal, (Czas.) — W Montrealu w Kanadzie odbył się festiwal filmów polskich zorganizowany staraniem — mieszcowego uniwersytetu. W ciągu 5 dni festiwalu przedstawiono publiczności 9 polskich filmów fabularnych — "Bariere", "Gre", "Pociąg", "Lalkę", Człowieka z M13, "Strukturę kryształ", "Ruchome piaski", "Walkowera" i film motażowy "Zbyszek". Równocześnie w hallu Uniwersytetu im. George William'a eksponowana była wystawa "25 lat polskiej kine-matografii".

Stawki Na
Wyścigi
Ulegalizowane

Albany, N. Y. (UPI) — Gub. Nelson A. Rockefeller, podpisał uchwałę przez Legislaturę Stanową ustawę, zezwalającą na ulegalizowanie stawiania stawek na wyścigi konne w specjalnych zakładach miejskich. Ustawa ta ma przynieść skarbowi stanu około 50 milionów dolarów rocznie. Stawianie stawek za pomocą telefonów, nie jest zezwolone — natomiast stawki muszą być stawiane osobście w przeznaczonych na ten cel zakładach.

★ PRACA ŻEŃSKA

COIL FINISHERS AND SOLDERERS

Immediate openings in modern electronic transformer plant. No lay-offs. Profit sharing, pension and weekly bonus. Experienced preferred but will train. Air conditioned and music.

KAPITOL

MAGNETIC CORP.

2241 N. Knox

(near Fullerton and Cicero Aves.)

SILKSCREENER

Steady. Days 8 to 4:30. Some experience helpful. 5'5" or taller. Applicant under 40. Benefits. Prefer applicant living near Archer. Must read and write English.

LU 2-8663

BOOKKEEPER - TYPIST

Mature excellent typist, simple bookkeeping for sales training consultant, one girl office, work with minimum supervision. Near North, hours: 8:45 to 5:15, 5 day week.

MI 2-3392

OPERATORS

Experienced, single needle.

Ladies sportswear.

Steady work.\$ Good Pay \$

Apply

KAY MODES

3716 S. Main St.

Los Angeles, Calif.

WOMEN WANTED

For Cafeteria Work

Short hours.

Call EU 3-2300 — Ext. 36

Potrzebne

POKOJÓWKI

Dorywczo. Muszą mówić trochę po angielsku.

COVE MOTEL

2019 S. Cicero Ave.

656-2260 or 242-3932

Skazani Na

Karę Śmierci

Los Angeles, California.

(UPI) — Robert K. Beausoleil, lat 22, członek "rodziny Mansona" przywódca kultu "hippies", został skazany na karę śmierci, za zamordowanie muzykanta Gary Hinman, lat 34, w dniu 26 lipca, 1969 roku. Hinman, mimo tortur, nie chciał oddać Mansonowi odziedziczone \$20,000 wobec czego został zamordowany przez Beausoleil.

Na karę śmierci został także skazany Ronald Fouquet, lat 35, który w brutalny sposób zamordował swego 5-cio letniego pasierba Jeffery Lansdown. Fouquet, jak zeznała nieślubna żona a matka dziecka, Betty Lansdown Fouquet, torturował dziecko przez kilka dni, a następnie skakał po brzusku dziecka, powodując jego śmierć.

DUŻA RODZINA

Obszerna 8 pokojowa rezydencja, 4 duże sypialnie. Duża 98x124 parcela, garaż na 2 auta, gazem gorącą wodą ogrzewanie. Natychmiastowe objęcie. Parafia St. Angela. Okolica 5800 zachód—1300 północ.

Tylko \$31,000

SCHILLER PARK

Dom Otwarty w Niedziele 2-5

9816 W. EDEN AVE.

Oszczędzicie \$2,600. Cena na tę piękną murowaną ranch została właśnie niższa. 3 sypialnie, 1 pełna łazienka oraz po ½ łazienki. Pięknie wykończony pokój rekreacyjny w bezmencie. Nie przegapcie Tego! Wszym gospodarzem będzie LEE SHERROCKE.

3300 PÓLNOC—4800 ZACHÓD

Murowana 5½ pokojowa ranch, 14 lat stara. Z nowym pokojem rodzinnym. Pełen beżment, garaż na 2 auta, gazowe ogrzewanie. Nadzwyczaj czysta.

Tylko \$26,900

\$17,800 Kupi 6 Pokojową—

3 Sypialnie Rezydencje

Nadzwyczaj czysta. Pełen beżment, szeroka parcela, garaż. Tylko \$750 wpłaty.

1600 PÓLNOC—5800 ZACHÓD

Murowana rezydencja dla spokrewnionych. Duże 5 pokoi na pierwszym piętrze, oraz 2 sypialniami mieszkanie na górze z całkowitym umeblowaniem. Garaż na 2 auta, gazowe ogrzewanie.

Tylko \$25,900

\$900 WPLATY

3 sypialnie—rezydencja, nowoczesna łazienka, de luxe kuchnia z wbudowanym piecem kuchennym. 700 na północ—5800 na zachód.

Pełna cena \$19,300

\$1,000 WPLATY

5 pokojowy, 2 sypialnie murowana rezydencja, pełny beżment, gazem ogrzewanie, garaż na 2 auta. Okolica North i Central Aves.

Cena \$20,350

DEC REALTORS

5402 W. Division St.

261-2564

TANIOŚCI na

TOWN of LAKE

4806 S. WOLCOTT

2 piętrowy, murowany, 2x4 plus 2 pokoje w beżmencie. Gazowe, gorącą wodą ogrzewanie. 2 autowy murowany garaż.

Tylko \$18,500

Brom Realty Co.

1857 W. 51st St.

Telefonujcie w dni powszednie

GRovehill 6-6100

lub w niedzielę

REpublic 7-3400

SZUKACIE DOMU z dużym ogrodem? Mamy bardzo ładne 2x5-ki. Kryte werandy. Całkiem nowoczesne mieszkania. Osobna gazem ogrzewany, na podwójnej łocie. Bliisko Milwaukee i Central Park. — Tel. 276-7151.

6 ROOM BRICK

3 bedrooms. Full basement. Attic. H. w. gas heat. Screened in rear brick porch. Aluminum storms, screens, 2 car garage. Home in excellent condition. See it to appreciate a real value.

Call 247-6042

2632 W. WALTON

Sprzedam budynek 2x6, 1-sze piętro, ciepła woda ogrzewana. Telefonować HU 6-3054.

CAŁKIEM NOWY — Luksusowy

2x5½ — 3 duże sypialnie. Każde mieszkanie ma po 1½ łazienki. Pięknie tynkowany beżment. Świetna okolica 4000 północ i 5000 zachód. Informacje: 276-7151

3 POKO

★ DOMY

★ DOMY

★ DOMY

★ DOMY

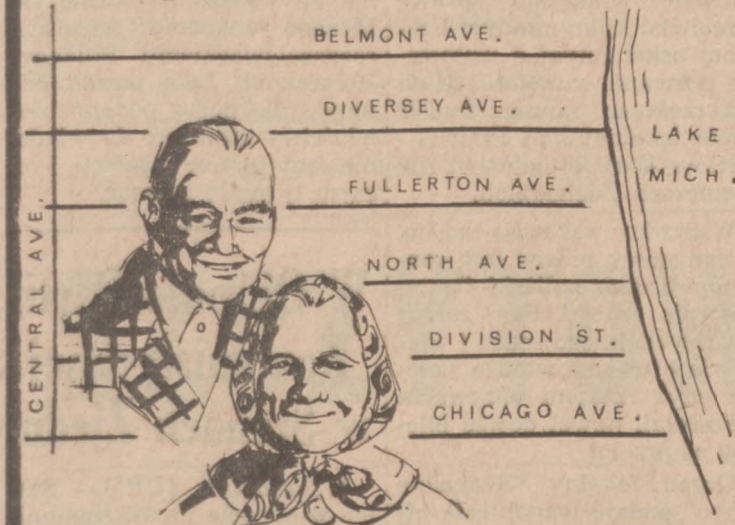
★ Elektryczne Roboty

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

NIKOLICH Na Ashland Ave.

Czy Macie Dom w Tej Dzielnicy?



JESLI TAK TO

GWARANTUJEMY WAM SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ
DZWONIEĆ do p. Nikolich — LA 5-0477

P. F. NIKOLICH
REALTY 3348 N. Ashland

UWAGA WŁAŚCICIELE

potrzebujemy budynki we wszystkich dzielnicach Chicago. Mamy dobrych kupców z gotówką dla Was. Wasza posiadłość będzie ogłaszana bez żadnego kosztu. Mamy 12 licencjonowanych sprzedawców dla Was.

Po wszelkie informacje prosimy dzwonić do

SUPERIOR REALTY

2930 N. MILWAUKEE

BE 5-3632

POTRZEBUJEMY BUDYNKI

w starych okolicach i na Polonii, dostaniecie zapłacone wszystko gotówką.

Zgłaszajcie wasze budynki, telefonując:

486-6363

BUDA REALTY 2990 Milwaukee Ave.

Sprzedać, kupić dom się uda tylko przez

REALTY BUDA

UWAGA WŁAŚCICIELE BUDYNKÓW

Gdy zgłosicie waszą posiadłość czy interes na sprzedaż, do naszej firmy Realnościowej, możecie polegać na naszej grzecznej i uczciwej obsłudze. Zajmujemy się sprzedażą nieruchomości i interesów nawet na warunkach poufnych, tak że żaden z lokatorów czy klientów Waszego interesu nie dowiedzi się o sprzedaży przed transakcją. Prosimy wstąpić do naszego biura, celem umówienia warunków sprzedaży albo prosimy telefonować.

Telefon:

486-6363

2990 Milwaukee Ave.

NOWY

2 MIESZKANIOWY

MUROWANY

APARTAMENTY

PO 3 SYPIALNIE,

1 1/2 ŁAZIENKI

\$53,900

Oglądajcie w Sobotę i Niedzielę, 12-6

9700 W. Lawrence Ave.

a potem w/g znaków do modeli.

Polska Firma

Pytać o p. Pilarskiego

PARKWAY

Development Co.

7171 W. Gunnison

Tel. 867-6677

PRZEZ WŁAŚCICIELA 4 mieszkaniowy, blisko 50-iej — Ashland, \$3,700 rocznego dochodu — \$17,000. — Lafayette 3-3913.

2x6 MUROWANY, w dobrym stanie, okolica North i Pulaski. Cena przystępna. Telefonować: 252-8443

WŁADYSŁAWOWO, 2x5 murowany, garaż woda gazem ogrzewany, garaż na 2 auta, ceramika, kuchnia i łazienka, okolica Laramie i Belmont. W dobrym stanie. Telefonować PE 6-3262. Przez właściciela.

MUROWANY — "GEORGIAN" Okolica 81 ulicy i Fairfield. 2 duże sypialnie, dywany od ściany do ściany, oficjalna jadalnia, telefoniczna kuchnia z szafkami, telefoniczna łazienka, garaż, pełny powierzenie ogrzewany, pełny beżment, centralne ogrzewanie, garaż na 2 auta. Właściwa cena. Nr. 254 E.

ARCHER REALTY 3118 West 59-ta Ulica 471-0770

DZIELNICA AUSTIN-LAWRENCE Murowana, nowa "ranch" 5 1/2 pokoi (3 sypialnie). Coś pięknego, duże pokoje, 1 1/2 łazienki, wiele nowoczesnych urządzeń, garaż, bardzo dobra dzielnica i kosztuje tylko \$36,900. Humboldt Rity. 545-1288 lub 267-6207

6 POKOI na 2-im, front, czyste, słoneczne, 2 piece gazowe, 1238 N. Maplewood. Tel. AR 6-4622.

Dom Otwarty

Niedziela 1 do 5 po poł.

5 pokoi, murowany, 3 sypialnie, dywany od ściany do ściany, łazienka "vanity", wiele ekstra.

CENA AZEBY SPRZEDAĆ.

7241 S. KEDZIE AVE.

DOMY OTWARTE 1-4; 3 nowe 6 pokojowe ranches, 1 1/2 łazienki, pełny beżment, garaż. Jakże plus. 6342 W. Roscoe 678-3181

Potrzebny Nam

Wasz Dom

Kupujemy, sprzedajemy, zamieniamy. Cztery duże biura i 40 sprzedawców dla waszej usługi. Zgłoszcie się do nas na numer:

471-0770

ARCHER REALTY

3118 West 59-ta Ulica

POTRZEBUJEMY ZGŁOSZEN REALNOŚCI MAMY CHETNYCH KUPCÓW W KAŻDEJ OKOLICY NA SPRZEDAŻ LUB ZAMIANĘ

KOŁODZ REALTY

3921 W. Fullerton; SP 2-8554

BERWYN—BY OWNER

10 FLATS

4 rooms, 2 bedrooms ea. Oil heat, aluminum storms and screens. Modern baths and kitchens. Vicinity 22nd Ridgeland. Ideal location near schools, churches, busses. A real buy at \$110,000. Call for appt. 355-5238

AVONDALE, 2x4 i 1x3, murowany, garaż woda ogrzewany, nowy boiler, kryte werandy, przyległa parcela z garażem na 2 ciężarówki i 1 auto. Właściciel: CA 7-3294.

\$300 WPLATY

Charleston i Western. 2x6, pełen basement, garaż na 2 auta, 220 prad elektryczny, automatycznie gazem ogrzewany woda ogrzewany. \$15,500.

SP 2-8554

MUROWANY 2x6

Automatycznie gazem ogrzewany, 1-sze piętro, nowy boiler, garaż na 2 auta, drzwi ściągane do góry. Hamlin i Shakespeare. \$23,500.

SP 2-8554

NAJLEPSZE KUPNO

ROKU!

Murowany Bungalow

2013 W. CORTEZ

Kompletnie świeżo odnowione. Można powiększyć starych i pełen beżment. Gazem sprężonym powietrzem ogrzewanie, garaż na 2 auta. Tylko \$250 wplaty. Niskie miesięczne spłaty. Zastawiony przez FIA. Blisko kościoła, sklepów i dobrej komunikacji.

782-7944

CENA ZNIŻONA

Bardzo nowoczesny, 1 1/2 piętrowy murowany. Rezydencja mająca 10 do 12 lat, 4 podwójne sypialnie, w pełni telefoniczany beżment, garaż na 2 auta. Nowe ulice i nowa "alley" opalone. Właściciel polecił szybko sprzedać za nową cudownie zniżoną cenę bo tylko \$22,900. Oto okazja, dzwonić do cudotwórcy, dzwonić do Michaels zaraz.

UROCZY!

Prostu brak słów aby opisać te wspaniałe pomieszczenia w tym pięknym i wysoko gatunkowym budynku; 6 1/2 pokoi, murowany na dużej 50 stopowej parceli, 3 ogromne sypialnie, formalna jadalnia, 1 1/2 łazienki, śniadownia i wiele niezliczonych wartościowych dodatków. Garaż na 2 auta. Położony w zachodnim Marquette Park. Sensacyjnie niska cena wynosi tylko \$22,900. Jeżeli chcecie mieć to wszystko, dzwonić do cudotwórcy, dzwonić do Michaels zaraz.

ERWIN J. MICHAELS

REAL ESTATE

4637 S. Archer Ave.

254-8500

OKAZJA

2 MIESZKANIA

1 1/2 piętrowy "dom dla lalek", 4 1/2 nowoczesnych pokoi łącznie z belkowanym sufitem w salonie. Hollywood łazienka. Naprawdę nowoczesna kuchnia oraz nowoczesne 5 pokoi, 3 sypialnie; 45 stóp parcela, 2 furtki, gazowe, garaż na 1 1/2 auta. Blisko 55-iej i Kilpatrick. Cudowni niska cena wynosi tylko \$20,900. Dla własnego szczęścia dzwonić do cudotwórcy, dzwonić do Michaels zaraz.

254-8500

2x4-ki — Wpłaty \$2,700 Zgrabny dom z nowym garażem na dużej łacie. Najlepsze położenie 1/2 bloku od Milwaukee i Belmont w parafii Św. Jacka. Najlepsze warunki spłaty bo wprost do właściciela tylko na 6%. Dalsze informacje: AR 6-7151.

JACKOWO

2 piętrowy, murowany, 3 mieszkani: 1x6, 1x5 i 1x4. Lota 50x125. Cena \$29,500.

BUDYNEK 2 PIĘTROWY

murowany; 2x5 i 2x4, elektryczność 220, pełen beżment, szeroka łota 35x125. Cena \$42,500.

CENTRAL-DIVERSEY

Luksusowy, nowy budynek, 5 letni, 2x6. Wykończony beżment, 3 sypialnie w każdym mieszkaniu. Cena \$59,000

DOBRA WIADOMOŚĆ

Murowany 2x4, osobne systemy ogrzewania centralnie gorącą wodą. Jasne debowe wykończenie drzewa. Budynek położony tuż przy parku KOŚCIUSZKI, blisko Diversey na ulicy Harding. Cena budynku bajecznie niska \$29,000.

LAWRENCE-AUSTIN

12 letni 5 1/2 pokoi, wykończony beżment. Lota 40x125. Na szybką sprzedaż cena okazjonalnie dobra.

LUKSUS

NOWY BUDYNEK W LUKSUS OKOLICY

2 piętrowy, murowany, 11 letni, 2x5 1/2, po 3 sypialnie w każdym mieszkaniu. Ceramiczne tafelki w łazienkach. Dwa systemy ogrzewania. Tylko \$49,500

Sprzedać kupić dom się uda

tylko przez Realty Buda.

BUDA Rity

2990 N. Milwaukee Ave.

486-6363

MUROWANY z 3 sypialniami bungalow, kryte patio, gazowy furnace. W parafii Our Lady of Snow. \$20,000. Tel. 582-9192.

NOWSZY BUDYNEK z żółtej cegły (stalowa konstrukcja), 4-y mieszkani, 3x4-ki po 2 sypialnie i 1x3-ka. Garaż. Cena \$34,500 — na szybką sprzedaż. Bardzo dobra dzielnica, Diversey i Pulaski. Dzwonić 276-7151

PIĘKNY MUROWANY 2x4

Automatycznie gazem ogrzewany, garaż na 2 auta. Tylko \$19,500. Blisko Pulaski i Division.

GALLIK — SP 2-8554

MUROWANY — 4 MIESZKANIA

Okolica 61-szej ulicy i Kostner 3 mieszkani z jedną sypialnią i 1 mieszkaniem — 2 sypialniami, dywany od ściany do ściany w pokojach mieszkalnych, 2 oficjalne jadalnie, szafki kuchenne, gazem ogrzewana woda ogrzewana, pełny beżment, garaż na 2 auta, lodówki i piece kuchenne w każdym mieszkaniu. Wiele ekstra. No. 252 E.

ARCHER REALTY

3118 West 59-ta Ulica

471-0770

OKOLICA MILWAUKEE-IRVING PK.

Murowany, 2x5 1/2 (3 sypialnie), nowy, lepsza jak normalna konstrukcja. Wbudowane piece kuchenne, 1 1/2 łazienki, 2 osobne ogrzewania, duże pokoje. Piękny budynek w bardzo dobrej i spokojnej dzielnicy (par. Św. Bartłomieja 3 bloki), za tylko \$58,900. Humboldt Rity. 545-1288 lub 267-6207

800 PÓŁNOC—4200 ZACHÓD

5 pokojowy murowany, 30 stóp parcela, 2 sypialnie, telefoniczna łazienka i kuchnia. Gazem gorącą wodą ogrzewany, 220 prąd elektryczny, pełny beżment, garaż na 2 auta. Aluminowa zimowa okna i siatki. \$17,500 — przez właściciela. Mała wplat.

TU 9-7575 lub HU 6-1053

Wacławowo

2 pięt., mur., 2 mieszkania i 2 sklepy, centr. ogrzew., bardzo czyste. Wystarczy wpłaty \$10,000. Reszta właściciel sfinansuje na 6 1/2 %.

Tel. BE 5-3633

PO RAZ PIERWSZY NA SPRZEDAŻ

6100 na północ—6400 na zachód. 16-to letni. Z 3 sypialniami murowany. Parcela 40x175, rzetelnie oceniony.

GALLIK — SP 2-8554

5 LAT STARY — 3 ładne sypialnie. Garaż. Blisko Belmont ulicy. Chcemy \$27,750. Wolać: AR 6-7151

★ DO WYNAJĘCIA

NOWE MIESZKANIA NA WYBRZEŻU JEZIORA O NAJNIZSZYM KOMORYM W CHICAGO

Piękne, obszerne, nowoczesne, 2-sypialniowe \$139 — 3-sypialniowe \$160 na nowej chicagowskiej środkowej półwyspie, blisko plaży, parków, szpitali, zakupów, dobrej komunikacji. Szybkie dozwolenie, bezpłatne ogrzewanie, bezpłatny parking, bezpłatny gaz do gotowania, złobek dla dzieci pracujących matek, i wiele innych.

Telefonujcie 275-6877 lub wstąpiecie

NORTH EASTWOOD SHORES APTS. 850 W. Eastwood Ave. (4635 North)

Mieszkajcie nowoczesnie w dobrym towarzystwie.

Telefonujcie zaraz 275-6877

Nowoodmalowane

5 1/2 pokojowe mieszkanie na 2-gim piętrze. 1 blok od polskiego kościoła i szkoły Św. Józefa na Town of Lake.

Zgłoszenia:

1741 West 47-ma Ulica 1 piętro

Od poniedziałku do soboty za wyjątkiem środy.

3 POKOJE odnowione, ogrzewane, umiłowane, dla pracującej pani lub młodego małżeństwa. 1930 N. Fairfield Ave.

5 1/2 DUŻE POKOJE, ogrzewane, na Kedzie naprzeciw parku Humboldta. Wolimy dorosłych. \$145. SP 2-3831

DO WYNAJĘCIA lub na sprzedaż murowany 5 pokojowy dom, automatycznie gazem ogrzewany, pełen beżment, 2 łazienki (1 w beżmencie), garaż na 2 auta, ładne duże ogrodzone powórce. 2616 W. Haddon — 544-6929

EMERYT poszukuje starszej osoby do wspólnego zamieszkania w 4 1/2 pokojowym mieszkaniu w jego domu w Portage Park. 725-7229

DO WYNAJĘCIA 5 pokoi, ogrzewane (front). Dla dorosłych. — Helenowo — Iowa. Tel. 486-1759 lub 486-6441

UMEBLOWANE 2 oddzielne pokoje dla samotnych osób. 3144 N. Ridgeway — 267-9535.

3 POKOJE, czyste z łazienką. — Umiłowane. 1612 W. Julian St.

4 PIĘKNE pokoje, gazowy ogrzewacz. 2117 W. Haddon Ave.

5 POKOI do wynajęcia, 3 sypialnie, łazienka, angielski beżment, piec gazowy do ogrzewania. 278-2060

SYPIALNIA do wynajęcia dla starszego solidnego mężczyzny. BRUNSWICK 8-3423

MIESZKANIE do wynajęcia. 4413 W. Thomas ul. Telefonować: 965-2452

PIOTRO-PAWŁOWO blisko parku, 4 pokoje częściowo umiłowane. 3628 S. Winchester. ALbany 2-5773

POKÓJ umiłowany, świeżo odnowiony, dla pracującego pana. 2320 W. Cortez

DO WYNAJĘCIA 6 pokojowe ogrzewane, spokojne mieszkanie. Czysta zazieleniona dzielnica. Central Park-Augusta. Telefonować po 6 wieczorem. SP 2-9933, cały dzień podczas weekendu.

4 POKOJE, 2-gie piętro, dekorowane, nieogrzewane. \$70 miesięcznie. Okolica Haddon-Campbell. AR 6-8690

OKOLICA KOSTNER i FULLERTON, 4 duże pokoje z 1 sypialnią. Tel. 378-2719 lub 384-4067.

4 i PÓŁ POKOI. Nowocześnie dekorowane. W bardzo dobrym stanie. 7 minut od Loop. Blisko do szkół. 1518 W. Cortez. BR 8-9761

ARCHER i ALBANY, 5 pokoi widne, 2-gie piętro, centralnie ogrzewane, dorosłym tylko. Dzwonić po 6ej: 847-1832

5 POKOI ogrzewane, na 2-im, balkon, dorosłym. 851 N. Washtenaw

3 POKOJOWE mieszkanie, 2-gie piętro, para ogrzewane, lodówka i piec kuchenny. Telefonować po 6-jej: 878-1616.

5 POKOI na 1-szym, dorosłym. Piec gazowy, gorąca woda. Zgłoszenia od tyłu. 1063 N. Paulina.

4 OGRZEWANE pokoje do wynajęcia, 1-sze piętro, 1552 W. Chicago Ave. Właściciel będzie na miejscu w sobotę od 1-6-jej. 685-5798

NA MARIANOWIE — 6 pięknie dekorowanych pokoi, telefoniczna łazienka, kryta weranda, blisko wszystkiego. 1827 N. Paulina.

★ INTERESY

NEWLY REMODELED STORE

With Large 4 1/2 Room—2 Bedroom Flat in Rear

FOR RENT. New modern display windows, all completely decorated. Located on busy Division St. at corner. Light, airy clean gas heat. Suitable for doctor's offices, drug store, restaurant, food shop, beauty or barber shop, package liquors etc. Plenty of free parking. Air condition available. Low rent to right party.

1412 W. DIVISION ST.

Please phone Mr. BAKER

472-7189 or 738-1990

Z. PODBIELSKI

POLSKA FIRMA

Licencjonowany Kontraktor

DAKIN ELECTRIC SERVICE

Wykonuje wszelkie roboty oraz zmiany drutów na 220 volt według wymagań miasta. Ceny niskie. Obliczenia i porady bezpłatnie. Tel.: SP 7-8044 lub HU 9-2012

A. RUTKOWSKI

UNIVERSAL ELECTRIC CONTRACTING CO.

Wykonuje Wszelkie Roboty

Naprawy i Instalacje Elektryczne.

Tanio, Szybko i Sumiennie.

Dostosowanie Przewodów Elektrycznych

Do Przepisów Miejskich Na 220 Volt.

Kosztorysy i Porady Darmo.

Telefonujcie:

z Powodu Bójki w Szkole Thornton z Powodu Bójki w Szkole Thornton

W rezultacie bójki między uczniami białymi i czarnymi w szkole średniej Thornton w Harvey, przedmieściu Chicago, została zaprowadzona godzina policyjna od wczoraj godziny 1-szej po południu do dzisiaj rana, dla osób poniżej 18 lat.

Dla zlikwidowania bójki, jaka wywiązała się wczoraj po rozpoczęciu nauki, wezwanych zostało na teren szkoły ponad 200 policjantów. Szkoła liczy 4,500 uczniów. Bójkę wywołało około 300 uczniów. Dla zlikwidowania bójki była wezwana najpierw Policja z Harvey i Policja Szeryfa, a gdy te siły były za małe, to po kolei wzywano na miejsce bójki Policję z sąsiednich miejscowości Markham, Riverdale i South Holland. Bójka wybuchła na korytarzach szkolnych. Policja używała gazu łzawiącego dla rozprzeczania walczących z sobą grup uczniów.

James Haines, mayor Harvey, zarządził opróżnienie klas i udanie się po bójce wszystkich uczniów do swych domów oraz zarządził godzinę policyjną.

W rezultacie bójki 15 uczniów odniosło rany, w tym 16-letni William McGaha został ciężko ranny i przebywał w szpitalu. Policja aresztowała ponad 50 uczniów, którzy brali najaktywniejszy udział w bójce.

Gdy napięcie między uczniami białymi i czarnymi rosło, na teren szkoły było wezwanych w piątek rano aż 18 policjantów dla utrzymania porządku. Ale wkrótce oka-

zało się, że nikt nie utrzyma porządku, bo w tej jednej "zintegrowanej" szkole na południe od Chicago, skutki sztucznej integracji są bardzo przykre i wreszcie doszło do wybuchu nagromadzonej wzajemnej nienawiści między uczniami białymi i czarnymi.

W szkole Thornton jest 3,000 uczniów białych, a 1,500 uczniów czarnych. Gwałty rasowe wybuchły w tej szkole pierwszy raz w listopadzie ubiegłego roku i szkoła była przez tydzień zamknięta.

Dellinger Urządza Masowy Wiec

New York, (UPI) — Sławny członek "rewolucyjnej siódemki chicagowskiej" David Dellinger zapowiada urządzenie masowego wiecu w dn. 1-go maja w New Haven, Conn., dla zwrócenia uwagi na "zamierzone legalne morderstwo" nad przywódcą "Czarnych Panter" Bobby Seale.

Seale, będzie odpowiadał w sądzie kryminalnym w New Haven, za udział w zamordowaniu Alex Rackley, członka "Czarnych Panter" który rzekomo był informatorem policji. Dellinger twierdzi że wiec ma na celu rozwinięcie kampanii na cały kraj, dla sfinansowania obrony "Czarnych Panter".

Studenci i nauczyciele uniwersyteckiej w Yale, zapowiedzieli demonstrację we środę dla wyrażenia poparcia dla "Czarnych Panter".

Już Za 1 Tydzień Manifestacja i Obchód Konstytucji 3 Maja

Cała Polonia z Chicago i Okolic Weźmie w Obchodzie Gremialny Udział

Już za 8 dni Polonia z Chicago i okolic weźmie gremialny udział w największym święcie narodowym Polonii, Obchodzie Konstytucji 3 Maja, której ogłoszenie przy ogłosie salw i wiatów całego narodu oraz dźwięków w wszystkich kościołach nastąpiło w dniu 3 maja 1791 roku, czyli 179 lat temu w Warszawie.

Pamiętną tę rocznicę przeżył laty cała Polonia, a gdy cześć jej została zakazana, Obchody przejęła Polonia w całym świecie.

W Chicago Obchody Konstytucji 3 Maja organizuje co roku Wydział Oświaty największej organizacji Polonijnej w świecie, Związku Narodowego Polskiego wraz z Okręgami 12 i 13 ZNP, przy współudziale wszystkich organizacji polonijnych i całego społeczeństwa polonijnego.

Manifestacja ściera rokrocznie do pomnika Bohaterów Dwóch Światów Gen. T. Kościuszki w Parku Humboldta około 200,000 osób pochodzenia polskiego, — tak starszych jak i młodzieży i działaczy, złączonych wspólnymi ideałami patriotycznymi, dążeniami i miłością nieprzerwa-

na do starej swej Ojczyzny Polski i Narodu Polskiego.

Program Obchodu obejmujący mszę św. w niedzielę, dnia 3 maja, która odprawiona zostanie w kościele św. Trójcy o godzinie 10:30 rano, barwny Pochód organizacyjny polonijnych wraz ze sztandarami, Rydwanami i orkiestrami, — oraz Manifestację przy pomniku Gen. Kościuszki w Parku Humboldta.

Pochód wyruszy po zbiorze przed Domem ZNP, 1520 W. Division ul. punktualnie o godzinie 1ej popołudniu. Program w Parku Humboldta rozpoczyna się około godziny 3ej popołudniu.

W razie ulewnego deszczu, Program odbędzie się w Zbrojowni, która znajduje się przy zbiegu North Ave. i Kedzie Ave.

Obchód Konstytucji 3 Maja jest pokazem siły i zwartości Polonii, nie powinno więc w nim brnąć żadnego, kto czuje w sobie choć cząstkę krwi polskiej. A domy, w których mieszkają członkowie Polonii, ozdoby chorągiewami amerykańskimi i polskimi.

Szczegółowy program Manifestacji w Parku ukaże się

w następnym tygodniu. Kto tylko może, winien udać się do Parku wysłuchać przemówień Głównego Mówcy Przedstawiciela US Rządu i przedstawicieli władz i Polonii. Wymowa Pochodu

Ostatnia lista zgłoszonych organizacji do Pochodu wykazuje, iż udział w nim bierze 10 szkół i szkółek polskich, 40 oddziałów marszowych, 33 Rydwanów, 9 orkiestr, 3 kapela, 3 Drużyny Doboszów i Trebaczy. Wśród orkiestr są słynne US 5ej Armii. Ośrodek Ćwiczebnego Marynarki i Chic. Policji. W Pochodzie bierze udział tysiąc młodzieży i działaczy, zgrupowanej częściowo w oddziałach szkolnych, a częściowo w Związku Harcerstwa Polskiego i w oddziale Podhalan, który wstąpi z swoją oryginalną kapelą góralską.

Symbolika Rydwanów uwypukli zdarzenia z historii Polski, wybitne postacie z historii Polonii oraz związane z historią Związku Narodowego Polskiego, który w tym roku obchodzi 90-lecie swego zaszczytnego istnienia.

Proces o Porwanie Samolotu, Którego Nie Było

Praga (DP) — Do sądu w Ostrawie wniesiono sprawę przeciwko kilku młodym Czechom oskarżonym o usiłowanie porwania samolotu. Mieli oni rzekomo zamiar zmusić pilota lokalnej linii Praga — Karlove Vary do lądowania w Niemczech Zachodnich.

Wszystko wskazuje na to, że ten nowy proces jest kontynuowaniem polityki "przykręcenia śruby". Sam zarzut nie ma wielkiego sensu i właściwie ośmiesza władze sądowe gdyż rzekomi porwacze nie zdołali nawet dostać biletów na przelot.

Organ lokalny "Svobodne Slovo" podaje jednak całą historię usiłowanego zamachu. Sprawcy mieli podobno zamiar nabyć broń w celu terroryzowania pilota a w razie niepowodzenia, popełnić samobójstwo.

Policja nie podała szczegółów aresztowania, ani dokładnej liczby oskarżonych. Wiadomo jedynie że są to młodzi ludzie w wieku około 23 lat i że zarzuca się im poza zamachem próbę uprowadzenia obywateli, czeskich za granicę.

Z Pragi donoszą również o wzmożeniu szukan wobec przedstawicieli opozycji. O-

statnio odmówiono zezwolenia na wyjazd na turniej w Monako znanemu tenisistce czechosłowackiemu Milanovi Holeckovi. Jako powód odmowy paszportu podano niewłaściwy stosunek do władz, nie wyjaśniono jednak na czym to miało polegać.

W Obronie Partii Komunistycznej w Stanach Zjedn.

Washington, (UPI) — Stając w obronie Partii Komunistycznej, adw. Lynn S. Castner, z Minneapolis, z "Minnesota Civil Liberties Union" kwestionował przed Sądem Najwyższym, konstytucyjną legalność wykluczenia nazwisk członków Partii z balot wyborczych w stanie Minnesota. Przeprowadzone w roku 1954 prawo, wyraźnie podkreśla że "Partia Komunistyczna Jest Prawnie Wykluczona w Stanach Zjednoczonych", a inne prawo, pozbawia partię wszelkich praw i przywilejów, przyznanych prawnie innym partiom politycznym w kraju.

Jan Wojewódka
zaprasza na

WIDOWISKO OPERETKOWE z POLSKI

w/g E. KALMANA



**"KSIĘŻNICA
CZARDASZA"**

ORAZ
**"Kram
z Piosenkami"**

L. SCHILLERA

★ Czołowi Artyści
★ Polskiej Opery,
★ Operetki, Filmu
★ i Telewizji

AUDYTORIUM ŚW. TRÓJCY
1443 West Division
Sobota, 16 Maja — 4 pp. i 8 Wiecz.
Niedziela, 17 Maja — 2:30 pp. i 7 Wiecz.
Bilety: Baltic Travel, Warszawianka i Polish Record Center

BOGACTWO WRAZEN
**MUZYKA, ŚPIEW,
TANIEC, HUMOR.**
ZAPRASZA POLONIE...

PRIMADONNA OPERETKI ŚLĄSKIEJ
HANNA RUTKOWSKA
TENOR
LESŁAW FINZE
ORKIESTRA
FELIKSA DZIERŻANOWSKIEGO
DUET
B. BITTNEROWNA - W. GRUCA

Ponadto występują: T. WESOŁOWSKI — akordeon;
ZB. KORPOLEWSKI — filar humoru, konferansjer; B. KOPROWSKI — parodysta oraz duet wokalny PIEKARSKICH.

Zespół aktorów z Polski wystąpi w Chicago w Lane Tech H. S. Aud., w sobotę, dnia 9 maja, o godz. 8 wiecz. i w niedzielę, 10-go maja, o godz. 2:30 po poł. i 7 wiecz. Przedprzedaż biletów w normalnych punktach.
GARY, IND. — Czwartek, 7 maja, godz. 8 wiecz.
u 00, Salvatoreianów
MILWAUKEE, WIS. — Piątek, 8 maja, godz. 8 wiecz.
Alverno College Auditorium, 3401 So. 39th Street

orbit **TRAVEL SERVICE**

Polskie
Biuro
Podróży

Telefony
777 - 0900
777 - 0901

3322 N. Pulaski Rdr., przy Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60641

Godziny biurowe od 9:30 do 6-ej w poniedziałek, i czwartek, do 8-ej w sobotę do 2-ej, w środę biuro zamknięte.

17 tanich wycieczek samolotami czołowych linii lotniczych, rezerwujemy kabiny na polskim statku "STEFAN BATORY"

Sprawdzamy osoby z wizytą lub na stałe i zatwierdzamy przedłużenie pobytu w U.S.

Przekazujemy pieniądze, żywność, lekarstwa, samochody i budynek przez "PeKaO"

Odwiedzić Kraj, poznać Europę... ułatwi i zaplanuje
Adam Grzegorzewski • Janina Roszak • Władysław Waismann

**POLSKA i SANKTUARIA
RELIGIJNE w EUROPIE**

Linia lotnicza SAS na 10 dni do Polski. Fascynująca pięciodniowa wycieczka obejmująca zwiedzanie odbudowanej Warszawy, przejazd do Żelazowej Woli Chopina, na Jasną Górę do Częstochowy, do historycznego Krakowa, do Zakopanego z czarującym Morskim Okiem. Następnie pięć wolnych dni na odwiedziny u krewnych, lub też na dodatkową wycieczkę po innych częściach Polski.

Następnie odlot do Zurychu i Lucerny, zwiedzanie uroczych Alp i szwajcarskiej Częstochowy w Einsiedeln. Stamtąd samolotem do stolicy chrześcijaństwa — wiecznego miasta, zwiedzanie Rzymu i Watykanu, audiencja u Ojca Św. Następnie przelot do sławnego miejsca cudów — Lourdes, oraz zwiedzanie stolicy Francji — Paryża, ze sławną katedrą Notre Dame i świątynią S. Coeur. Stamtąd powrót linią lotniczą SAS do Stanów Zjednoczonych.

Opłata pokrywa wszystkie posiłki w Polsce, oraz dwa posiłki dziennie w innych krajach, jak również kosztu pobytu w pierwszej klasy hotelach, opłaty za zwiedzanie, przejazdy i t. d. Uczestnicy w czasie całej wycieczki są pod fachową opieką.

ODLOTY:
25 maja; 1 czerwca; 15 czerwca; 13 lipca; 7 września; 21 grudnia.

Barwną broszurę można otrzymać w następujących biurach podróży:

AMERICAN AMBASSADOR TOUR, INC.
AN 3-4032
INTERCONTINENTAL TRAVEL LTD.
SU 7-4440
INTERCONTINENTAL TRAVEL LTD. — TARASIEWICZ
E. Marolewska — Tel. CL 4-3545

CENTRAL TRAVEL, INC.
Tel. 254-4144
R. MATUSZCZAK TRAVEL CO.
278-6407 — 283-4511
ORBIT TRAVEL SERVICE
777-0900

CHRISTIAN HERITAGE TOURS, Inc.
37 South Wabash Ave., Suite 500
Chicago, Ill. 60603 236-6043

**Częstochowa
Einsiedeln
Rzym - Watykan
Lourdes
22 dni
całkowity koszt
z Chicago
\$858.00**

EAGLE JEWELERS
1271 N. MILWAUKEE AVE.

Polonijny Sklep Jubilerski, Jest
Upoważnioną Agencją Zegarków

OMEGA

Zobaczcie Bogatą Selekcję Tych Zegarków

Męskie od **\$65⁰⁰**

Damskie od **\$87⁵⁰**

TU OTRZYMACIE CAŁKOWITE USŁUGI
W NAPRAWIE WSZELKIEGO RODZAJU ZEGARKÓW
EUROPEJSKI ZEGARMISTRZ—EKSPERT NA MIEJSCU

POLSKI PERSONEL ŁATWE SPŁATY BEZPŁATNE PREZENTY

**OSZCZĘDZAJĄCY
w ALLIANCE
Zarabiają Obecnie**

5%
Na Swoich Oszczędnościach
Na Książeczkę

Nowe przepisy federalne upoważniają nas do podniesienia procentu jaki wypłacamy naszym oszczędzającym. A więc natychmiast dodaliśmy te nowe świadczenia do naszych usług. Jest to najwyższa rata oferowana kiedykolwiek na oszczędności na książeczkę—gdziekolwiek, i w każdym czasie.

Obecnie macie doskonały powód do tego aby usprawnić swój program oszczędnościowy i skorzystać z tych niebywałych zarobków. Jak zwykle wasze konto oszczędnościowe jest nadal najlepszą inwestycją gdy idzie o wygodę. Oszczędzacie tyle ile chcecie stawiając swoje własne warunki, i, naturalnie możecie podejmować każdą sumę w każdym czasie. Lecz teraz przy tych nowych, dużych zarobkach czy chciełbyście to zrobić?

Certyfikaty Oszczędnościowe Zarabiają Obecnie Do

Ich rata procentowa poszła także w górę! Certyfikaty obowiązujące określona minimalna suma depozytu i czas dojrzenia, jak też odpowiednia rata procentowa. Po więcej informacji w sprawie jakiegoś określonego certyfikatu dzwonicie do nas lub przyjdziecie osobiście.

6%
ROcznie

Alliance Savings
The Most Trusted Name for Your Money

5359 W. Fullerton Avenue
Telephone: BE 7-5300